

KOSZALIŃSKO  
KORCZYŃSKIE  
wiadomości diecezjalne

ROK XLIII PAŹDZIERNIK – GRUDZIEŃ 2015 4/2015

**KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIE  
WIADOMOŚCI DIECEZJALNE**

ORGAN URZĘDOWY KURII BISKUPIEJ  
KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ



MA

KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIE  
WIADOMOŚCI DIECEZJALNE  
ORGAN URZĘDOWY KURII BISKUPIEJ  
KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

kwartalnik

**Wydawca:** Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzaska  
75-950 Koszalin  
ul. ks. kard. St. Wyszyńskiego 25,  
tel. 94 343 87 10 (18)  
www.koszalin.opoka.org.pl  
e-meil: kuria@koszalin.opoka.org.pl

**Redakcja:** ks. dr Krzysztof Włodarczyk  
włodarczyk@koszalin.opoka.org.pl  
  
mgr Emilia Gawrońska  
gawronska@koszalin.opoka.org.pl

**Druk:** Wydawnictwo Feniks. Drukarnia  
Koszalin, ul. Jana z Kolna 38 B  
www.wydawnictwofeniks.pl  
paprocka.drukarnia@gmail.com

ISSN 1734-9621

## KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIE

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE  
ORGAN URZĘDOWY KURII BISKUPIEJ  
KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

---

ROK XLIII PAŹDZIERNIK-GRUDZIEŃ 2015 4/2015

---

### SPIS TREŚCI

#### EPISKOPAT POLSKI

List Pasterski na Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski.....	5
Komunikat Prezydium Konferencji Episkopatu Polski w związku z inauguracją Roku Miłosierdzia w Kościele Katolickim.....	10
List Pasterski na Niedzielę Świętej Rodziny.....	13

#### BISKUP DIECEZJALNY

I. Dekrety i zarządzenia Zwolnienia i nominacje.....	18
II. Homilie i przemówienia Homilia wygłoszona podczas inauguracji Roku Akademickiego w WSD.....	21
Homilia wygłoszona podczas otwarcia Bramy Miłosierdzia.....	24
III. Kalendarium posługi biskupa diecezjalnego.....	27

#### Z ŻYCIA DIECEZJI

Wejście na drogę deuterokatechumenatu.....	29
Inauguracja Roku Akademickiego w WSD.....	30
XV Dzień Papieski.....	30
Pogrzeby dzieci utraconych w diecezji.....	33
Nagroda im. kard. nom. Ignacego Jeża.....	35
Dzień Księdza Seniora.....	36
Jubileusz Centrum Edukacyjno-Formacyjnego w Koszalinie.....	36
Dzień wspólnoty Diakonii Diecezjalnej.....	38
Pielgrzymka Świętych Gór w diecezji.....	39

Koszalińskie Dni Kultury Chrześcijańskiej.....	40
Spotkanie dla mężczyzn.....	41
XXII Diecezjalna Pielgrzymka Ruchu Światło-Życie.....	42
Spotkania z Timem Guenardem.....	43
Dni formacyjne dla Szkolnych Kół Caritas.....	44
Święcenia diakonatu.....	46
Formacja chrześcijańska w Szkole Maryi.....	47
Formacja świeckich.....	48
Biblijne rekolekcje różańcowe.....	48
Symposium naukowe w Roku Życia Konsekrowanego.....	49
Ekstremalne rozpoczęcie Adwentu.....	51
Adwentowe czuwania młodych.....	51
XXVI Festiwal Pieśni Religijnej.....	53
Spotkania presynodalne.....	53
Diecezjalny Konkurs Biblijny dla ministrantów ze szkół podstawowych.....	55
Akcja charytatywna „Pusta choinka”.....	55
Spotkanie opłatkowe dla osób konsekrowanych.....	57
Kronika wydarzeń Diecezji.....	59
<b>POMOCE DUSZPASTERSKIE</b>	
Wspólnoty parafii - szansą czy zagrożeniem.....	74
Katecheza parafialna.....	91
<b>INNE</b>	
Kronika żałobna.....	96

## EPISKOPAT POLSKI

### NOWE ŻYCIE W CHRYSZTUSIE

List Pasterski Episkopatu Polski na Jubileusz 1050-lecia  
Chrztu Polski

Drodzy Siostry i Bracia!

W dzisiejszą uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata docierają do nas słowa proroka Daniela o Synu Człowieczym, któremu „powierzono [...] panowanie, chwałę i władzę królewską, a [któremu] służyły [...] wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie”. (Dn 7,14) Proroctwo to spełniło się w odniesieniu do osoby Chrystusa, który jest „Świadkiem Wiernym, Pierworodnym umarłych i Władcą królów ziemi” (Ap 1,5).

#### 1. Chrzest Polski

Chrystus – jako Początek i Koniec całych ludzkich dziejów – sprawił, że 1050 lat temu na polskiej ziemi został postawiony krzyż, przejmujący znak jego zwycięstwa nad grzechem i śmiercią.

W 966 roku Mieszko I przyjął chrzest jako człowiek wolny. Choć został on udzielony pojedynczej osobie, to przecież dał początek wspólnocie z innymi osobami ochrzczoneymi. Myśląc o konsekwencjach chrztu Mieszka, możemy mówić o „narodzie ochrzczoneych”, o „chrzcie narodu”, a więc również o Chrzcie Polski (por. Prymas Stefan Wyszyński, „Na Wielkanoc Roku Tysiąclecia Chrztu Polski”, Gniezno 1966).

Książę Mieszko tym samym wprowadził swoich pobratymców w świat kultury łacińskiej i uczynił ich obywatelami wspólnoty ludów chrześcijańskich. Jego chrzcielnica stała się kolebką rodzącego się narodu, pozostając znakiem budującym jego tożsamość. Chrzest wprowadził nasz naród w nowy świat, który wyraża się przez nową kulturę, nowe instytucje, struktury i zapisy prawne. Doświadczenie wiary przełożyło się z mocą na postawy moralne, widoczne także w życiu gospodarczym, politycznym i kulturalnym. Społeczne konsekwencje Chrztu Polski pojawiły



się później, poczynając od rodziny po naród, a nawet po wspólnotę narodów, jaką dzisiaj stanowi dla nas Europa.

## 2. Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski

W Wigilię Paschalną 966 roku, kiedy władca Polan stanął przed chrzcielnicą, zaśpiewano ten wyjątkowy, starożytny hymn: „Weselcie się już, zastępy aniołów w niebie, weselcie się, słudzy Boga. Niechaj zabrzmia dzwony głoszące zbawienie, gdy Król tak wielki odnosi zwycięstwo. Raduj się ziemio, opromieniona tak niezmiernym blaskiem [...], poczuj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywa!” („Exultet”).

I odtąd – każdego roku w Wigilię Paschalną – Kościół w Polsce śpiewa ten hymn tuż przed odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych; przepiękny hymn, przepełniony radością z dzieła zbawienia, skupiony na Chrystusie, który wyzwala nas ku miłości do Boga i ludzi.

W chwili chrztu świętego każdej i każdego z nas to zbawcze wydarzenie staje się przełomowym momentem naszej osobistej duchowej biografii. Chrzest święty jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego i bramą do życia w Trójcy Świętej. Jest to nie tylko zanurzenie w poświęconej wodzie, ale prawdziwe zanurzenie w śmierci i zmartwychwstaniu Pana, w Jego zwycięstwie nad złem. To prawdziwe źródło życia wiecznego dla nas.

Pełne wiary spojrzenie na to przełomowe w dziejach naszego narodu wydarzenie sprawia, że przeżycie Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski nie ogranicza się do rozważania zagadnień o charakterze społecznym, kulturowym czy narodowym. Są to z pewnością kwestie ważne, ale to przecież nie te pytania usłyszał Mieszko I, gdy stanął przy chrzcielnicy. Najpierw zapytano go o to, czy wyrzeka się szatana i jego próżnej chwały. Następnie, czy wierzy w Boga Ojca Wszechmogącego, w Jego Jedyne Syna – Jezusa Chrystusa, wcielonego, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, w Ducha Świętego, w święty, katolicki i apostołski Kościół, w społeczność świętych i w zmartwychwstanie ciała. Na wszystkie te pytania Mieszko odpowiedział: „Wierzę!”. To samo wyznanie wiary powtarzamy i my 1050 lat później.

## 3. Millennium Chrztu Polski

Obchodzić Jubileusz Chrztu Polski to świadczyć własnym życiem o Chrystusie. Takie odważne świadectwo w niełatwych czasach PRL-u złożyli katolicy w 1966 roku, w czasie obchodów milenijnych. Pomogła w tym dziewięcioletnia Wielka Nowenna, czyli program duszpasterski opracowany przez Sługę Bożego Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jej główne hasło rozbrzmiewa po dziś dzień w naszych uszach: „Wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego Pasterzom”.

Ogromna praca duchowa, towarzysząca Millennium Chrztu, zakończyła się uroczystościami na Jasnej Górze 3 maja 1966 roku. W tym dniu zawierzone Matce Bożej nasz naród na kolejne 1000 lat. Bez tamtego Millennium trudno sobie wyobrazić następne ćwierć wieku polskiej historii: pontyfikat św. Jana Pawła II, wielki ruch „Solidarność” oraz odzyskaną w 1989 roku wolność.

Po pięćdziesięciu latach pasterze Kościoła wraz ze zgromadzonymi wierzniymi ponowią ten akt na Jasnej Górze 3 maja 2016 roku, zawierając Polaków w Ojczyźnie i poza jej granicami naszej duchowej Matce i Królowej.

## 4. Wyzwanie ekumeniczne

Chrzest jest wydarzeniem, którego nie da się zamknąć tylko w kontekście Kościoła katolickiego. Św. Paweł pisze, że „[...] w jednym Duchu wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno Ciało” (por. 1Kor 12,13), tworząc jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół.

Dlatego chrzest czyni chrześcijan, niezależnie od istniejących między nimi podziałów, członkami jednego Ciała Chrystusowego. Tworzy jedność, która nie sprowadza się wyłącznie do obojętnej tolerancji i wzajemnej wiedzy o sobie, lecz spełnia się w wymianie duchowych darów.

Dziękujemy Bogu za przyjętą na początku 2000 r. przez Kościół Katolicki i Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej „Deklarację o wzajemnym uznaniu chrztu jako sakramentu jedności”. Jest ona bezprecedensowa w wymiarze Europy i świata, inspirowana do podejmowania następnych kroków zmierzających do zjednoczenia chrześcijan. Jedność Kościoła jest wolą Chrystusa. Mnożenie podziałów czy choćby obojęt-

ność wobec nich, jest ciężkim grzechem i antyświadcstwem, które pomnaża zgorzenie. Polska przyjęła chrzest w czasie, gdy Kościół w dużej mierze był jeszcze niepodzielony na prawosławie (1054 rok) i kościoły protestanckie (1517 rok). Czy Jezus Chrystus nie wzywa nas do tego, byśmy chcieli nie tylko przeżyć, ale – w takiej mierze, w jakiej to jest możliwe – również przygotować wspólny obchód 1050-lecia tamtego wydarzenia? Czy możemy śpiewać Bogu radosne Te Deum za wydarzenie chrztu inaczej, niż w postawie głębokiego pojednania?

#### 5. Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia

Przeżywane przez nas uroczystości 1050. rocznicy Chrztu Polski łączą się w rozpoczynającym się roku liturgicznym z jeszcze jedną okolicznością. Jest nią Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia rozumiany jako objawienie się czynnej wiary, potwierdzonej na chrzcie świętym. „W tym Roku Świętym – pisze papież Franciszek – będziemy mogli doświadczyć otwarcia serc na tych wszystkich, którzy żyją na najbardziej beznadziejnych peryferiach egzystencjalnych, które tak często świat stwarza w sposób dramatyczny. [...] Otwórzmy nasze oczy, aby dostrzec biedę świata, rany tak wielu braci i siostr pozbawionych godności. Poczujmy się sprowokowani, słysząc ich wołanie o pomoc. Niech nasze ręce ścisną ich ręce, przygarbijmy ich do siebie, aby poczuli ciepło naszej obecności, przyjaźni i braterstwa. Niech ich krzyk stanie się naszym, tak byśmy razem złamali barierę obojętności, która często króluje w sposób władczy, aby ukryć hipokryzję i egoizm”. (Bulla „Misericordiae vultus” 11.04.2015)

Ojciec Święty polecił, by Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia rozpoczął się 8 grudnia br., w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, a zakończył 20 listopada 2016 roku w uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata.

W tym czasie połączymy intencje Ojca Świętego z ogólnopolskim aktem przyjęcia królowania Chrystusa i poddania się pod Jego Boską władzę. Uczynimy to w podkrakowskich Łagiewnikach 19 listopada 2016 roku, w przeddzień uroczystości Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata.

#### Zakończenie

Czeka nas zatem rok liturgiczny pełen duchowych wyzwań. Niech będzie on dla każdej i każdego z nas rokiem prawdziwie błogosławionym. Niech będzie czasem wdzięczności wobec Boga za wspaniałą, ponad tysiącletnią tradycję chrześcijańską naszego narodu; czasem odnowienia przy mierza z miłosiernym Bogiem i poddania się powszechnemu panowaniu Chrystusa Króla Wszechświata. Niech stanie się okazją do pogłębienia synowskich więzi z Bogarodzicą, Matką Kościoła i naszą Matką. Niech będzie czasem radosnej nadziei dla młodych, którzy podczas Świątynych Dni Młodzieży w Krakowie spotkają się z Ojcem Świętym Franciszkiem.

Na błogosławiony czas odnowy naszej tożsamości chrzcielnej w Roku Jubileuszowym wszystkim ochrzczonym i przygotowującym się do chrztu z serca błogosławimy.

Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce  
obecni na 370. Zebraniu Plenarnym  
Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie  
w dniu 6 października 2015 r.

## **„BŁOGOSŁAWIENI MIŁOSIERNI, ALBOWIEM ONI MIŁOSIERDZIA DOSTĄPIĄ”**

Komunikat Prezydium Konferencji Episkopatu Polski w związku z inauguracją Roku Miłosierdzia w Kościele katolickim

Papież Franciszek ustanowił w całym Kościele katolickim Nadzwyczajny Rok Miłosierdzia. Jego obchody rozpoczęły się 8 grudnia tego roku, a zakończą 20 listopada 2016 roku. Przez cały ten okres będziemy kontemplować tajemnicę miłosierdzia Bożego. Papież uznał, że w czasach, w których jesteśmy przyzwyczajeni do złych wiadomości i największych okrucieństw, świat potrzebuje odkrycia, że Bóg jest miłosiernym Ojcem. W sposób szczególny swoje miłosierdzie Bóg potwierdził nam w Chrystusie przez zbliżenie się do nas i zamieszkanie między nami – przez to, że „do końca nas umiłował” (por. J 13, 1).

W Piśmie Świętym, zwłaszcza w Starym Testamencie, miłosierdzie oznacza bowiem przede wszystkim wierność Boga względem Jego ludu i wobec zobowiązań wynikających z przymierza – pomimo ludzkiego nieposłuszeństwa. Rok Miłosierdzia jest nam dany po to, aby oprócz łagodnego dotyku przebaczenia Boga doświadczyć w naszym życiu także Jego obecności obok nas i Jego bliskości i aby odkryć, iż Miłosierdzie Boże może być dla nas źródłem radości, ukojenia i pokoju.

Wezwanie do życia miłosierdziem oznacza przede wszystkim dążenie do przebaczenia i pojednania: do przebaczenia zniewag, porzucenia żalu, złości, przemocy i zemsty. Przebaczenie stanowi siłę, która przywraca nam nowe życie i dodaje odwagi, aby patrzeć w przyszłość z nadzieją. Życie miłosierdziem oznacza również powstrzymanie się od potępienia bliźnich. „Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone” (Łk 6, 37-38). Jeśli nie chcemy zostać potępieni przez Boga, nie możemy stawiać się sędzią brata czy siostry. Nie sądzić i nie potępiać znaczy również umieć dostrzec to dobro, które kryje się – być może bardzo głęboko – w każdej osobie.

Rok Miłosierdzia jest czasem sposobnym do zmiany dotychczasowego stylu życia. Do nawrócenia są wezwani szczególnie ci, którzy znajdują się daleko od łaski Bożej. Właśnie im w sposób szczególny Bóg pragnie ofia-

rować swoje przebaczenie. Nie ma takiego grzechu, którego w swoim miłosierdziu nie mógłby On przebaczyć, o ile człowiek o to prosi i pragnie się nawrócić.

Doświadczając miłosierdzia, człowiek w innym świetle zaczyna postrzegać Boga, a następnie drugiego człowieka. Trzeba jednak najpierw doświadczyć miłości Boga, która najpełniej objawia się w miłosierdziu. W Roku Świętym katolicy wezwani są do tego, aby w codzienności żyć miłosierdziem. Powinni być szczerzy dla wszystkich, wiedząc, że również Bóg wielkodusznie udziela nam swojej dobroci. Mają otworzyć serca na tych wszystkich, którzy żyją na peryferiach egzystencjalnych, często w sposób dramatyczny stwarzanych przez współczesny świat. Nie powinni wpaść w obojętność wobec potrzebujących ani w przyzwyczajenie, które usypia ducha, ani też w cynizm, który go niszczy. Mają otworzyć oczy, aby dostrzec biedę świata i rany tak wielu braci i sióstr pozbawionych przynależnej im godności. Kościół wzywa do praktyki uczynków miłosierdzia zarówno względem ciała (głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, podróżnych w dom przyjąć, więźniów pocieszać, chorych nawiedzać, umarłych pogrzebać), jak i do uczynków względem duszy (grzesznych upominać, nieumiejętnych pouczać, wątpięcym dobrze radzić, strapionych pocieszać, krzywdy cierpliwie znosić, urazy chętnie darować, modlić się za żywych i umarłych).

Jako ludzie jesteśmy słabi i niedoskonali. W związku z tym częstokroć cierpimy, grzeszymy, ranimy innych. Z drugiej jednak strony jesteśmy zdolni pomagać innym ludziom, być z nimi solidarni – i to właśnie dlatego, że jesteśmy słabi. Nie mimo to, ale właśnie dlatego. Człowiek może być solidarny, bo potrzebuje solidarności; może się dzielić, bo mu czegoś brakuje; może kochać, bo potrzebuje miłości.

Jednakże ten fundament miłosierdzia może zostać zniszczony przez pokusę faryzejskiej doskonałości. Tam gdzie znika świadomość własnej słabości, tam też solidarność staje się niemożliwa. Trudno sobie wyobrazić dobrze funkcjonującą wspólnotę polityczną bez solidarności czy też przenikniętą duchem pokoju wspólnotę międzynarodową pozbawioną gotowości do wykraczania poza czysto partykularne interesy. Gdyby życie społeczne było pozbawione solidarności, łatwo zamieniłoby się ono w piekło zgotowane człowiekowi przez człowieka.

Papież Franciszek zainaugurował Rok Miłosierdzia, otwierając w bazylice



św. Piotra na Watykanie Drzwi Święte. Symbolizują one Chrystusa – Bramę Miłosierdzia. Podobne bramy zostaną otwarte w bazylikach rzymskich, a także w każdej katedrze na całym świecie i w innych kościołach o szczególnym znaczeniu. Z okazji Roku Miłosierdzia papież ogłosił możliwość uzyskania odpustu dla każdego, kto odbędzie pielgrzymkę do dowolnego kościoła, w którym są otwarte Drzwi Święte. Moment ten powinien zostać połączony z sakramentem pojednania, Eucharystią oraz refleksją nad miłosierdziem. Konieczną jest rzeczą, aby tym celebracjom towarzyszyło również wyznanie wiary, modlitwa za Papieża oraz w intencjach, które nosi on „w sercu dla dobra Kościoła i całego świata”

W Roku Miłosierdzia zwracamy się do wszystkich środowisk z gorącym apelem o wzajemne przebaczenie i darowanie win w myśl słów Chrystusa „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7).

+ Stanisław Gądecki  
Arcybiskup Metropolita Poznański  
Przewodniczący KEP

+ Marek Jędraszewski  
Arcybiskup Metropolita Łódzki  
Zastępca Przewodniczącego KEP

+ Artur Miziński  
Sekretarz Generalny KEP

## LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI NA NIEDZIELĘ ŚWIĘTEJ RODZINY

Drodzy Siostry i Bracia!

Trwając w zadumie nad ubogim żłóbkiem, wpatrujemy się w pogodne twarze Dzieciątka Jezus, Maryi i Józefa. W naszych domach przeżywamy tajemnicę Bożego Narodzenia, która prowadzi każdego człowieka do podstawowego pytania o miłość. Ojciec posyła do nas swojego Syna, aby zaświadczył o miłości i głosił Ewangelię o Bogu bogatym w miłosierdzie.

W obecnym roku przeżywalismy jako Kościół XIV Zwyczajny Synod Biskupów, którego temat brzmiał: „Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym”. Refleksja synodalna prowadziła do zgłębienia tajemnicy ludzkiej miłości wyrażającej się w małżeństwie i rodzinie. Wdzięczni za to wydarzenie, chcemy iść razem jako wspólnota wierzących i realizować powołanie do świętości, którym Bóg nas obdarzył.

Młodzi ludzie pytani o ideał szczęścia, niezmiennie odpowiadają, że chcieliby zawrzeć małżeństwo i założyć szczęśliwą rodzinę. Niestety, jak możemy to zaobserwować, z różnych powodów część z nich nie spełnia swoich marzeń, uciekając przed odpowiedzialnością. Synod, odnosząc się do tej rzeczywistości, wskazał, że źródłem takich decyzji jest często lęk przed przyszłością, wyrażający się w niechęci do podejmowania stałych zobowiązań. Potrzeba więc świadectwa radosnych i świętych małżeństw, dzięki któremu ludzie młodzi, ale także i małżonkowie przeżywający kryzysy uwierzą w miłość.

Liturgia słowa prowadzi nas dzisiaj do odkrywania rodzinnego szczęścia. Jego źródłem są wzajemne relacje otwarte na obecność Boga i drugiego człowieka. Wspólna modlitwa, posiłek przy jednym stole, rodzinne świętowanie sprawiają, że odkrywamy radość bycia ze sobą i dla siebie. Niestety wielu rodziców ze smutkiem stwierdza, że nie mają czasu ani dla współmałżonka, ani dla swoich dzieci. Brak rozmowy, wspólnego spędzania wolnego czasu często skutkuje nieufnością i załamaniem się relacji rodzinnych. Nie można tworzyć trwałej wspólnoty, jeżeli brakuje zrozumienia i szacunku. Wyrażają się one w uważnym słuchaniu drugiego, w chęci pomocy i podjęciu odpowiedzialności każdego



z członków rodziny za powierzone mu obowiązki.

Wiemy jednak dobrze, że wzajemny szacunek nie wystarczy do tworzenia relacji rodzinnych. Każdy człowiek potrzebuje miłości i jest zdolny do jej realizacji. Jak przypomniał Sobór Watykański II w dokumencie *Gaudium et spes*, człowiek „[...] nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko przez bezinteresowny dar z siebie samego” (*Gaudium et spes*, 24). Ten, kto kocha, nie musi się niczego obawiać, bo rozumie, że tylko poprzez dar z siebie może zapewnić drugiej osobie szczęście. Oddanie się sobie wzajemnie i zdolność do bezinteresownej miłości biorą swój początek w Bożym akcie stwórczym. Bóg bowiem nie chciał, aby człowiek był sam, ale uzdolnił jego serce do miłości. Święty Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio*, mówiąc o zadaniach rodziny chrześcijańskiej, stwierdził, że pierwszym wśród nich jest tworzenie wspólnoty osób (por. FC,18). To doświadczenie jedności i bliskości staje się okazją do przeżywania prawdziwej radości wiary. Małżeństwo nie jest rzeczywistością smutku i niesienia ciężarów ponad siły, nie jest problemem, ale jest szansą dla każdego z członków rodziny na pełny rozwój. Ojciec Święty Franciszek wielokrotnie wzywał małżonków chrześcijańskich do radości wiary, która promieniuje i przemienia cały świat.

Do tej rzeczywistości wracali ojcowie synodalni. Omawiając problemy współczesnych małżeństw i rodzin, podkreślali, że w wielu przypadkach to egoizm i skrajny subiektywizm stoi na przeszkodzie do zawarcia sakramentalnego małżeństwa. Dlatego konieczna jest stała i systematyczna formacja małżeństw i rodzin, które ożywione duchem wiary poprowadzą swoje dzieci ku Chrystusowi. Wiara pozwala człowiekowi otworzyć się na cud miłosierdzia Bożego i wprowadza go na drogę przebaczenia. Dziś, gdy tak wiele jest zagubionych małżeństw, gdy wiele z nich niemal zatraciło świadomość ostatecznego znaczenia życia małżeńskiego i rodzinnego, trzeba przypominać, że małżeństwo sakramentalne jest komunią pomiędzy Bogiem i ludźmi. Osoby żyjące w małżeństwie nie zostają same i nie są skazane wyłącznie na siebie, ale żyją w obecności Boga, czerpiąc z łaski sakramentalnej.

Odkrywając prawdę o człowieku stworzonym przez Boga, chcemy razem z uczestnikami synodu zdecydowanie przypomnieć, że małżeństwo to – zawsze i wyłącznie – relacja dwóch osób, mężczyzny i kobiety, którzy łączą się ze sobą w jednym i nierozzerwalnym przymierzu

i są otwarci na owoc swojej miłości, którym są dzieci. Jakiegokolwiek próby wprowadzania innych definicji małżeństwa i rodziny spotykają się z naszym zdecydowanym sprzeciwem. Zachęcamy rodziny, aby odważnie odrzucały zakusy zwolenników ideologii gender, którzy próbują narzucić poglądy niezgodne z naturą człowieka.

Podczas synodu wielokrotnie podkreślano konieczność towarzyszenia na drodze wiary dzieciom, młodzieży, małżeństwom i rodzinom. Musi być ono oparte na wspólnym odkrywaniu obecności Jezusa Chrystusa w życiu każdego człowieka. Pierwszymi świadkami wiary są rodzice, którzy mają obowiązek przekazywania jej swoim dzieciom. Nikt i nic nie może zastąpić rodziców w tym zadaniu. Święty Jan Paweł II napisał w *Familiaris consortio*: „Rodzina chrześcijańska jest pierwszą wspólnotą głoszenia Ewangelii osobie ludzkiej, która jest w stałym rozwoju, i doprowadzenia jej, poprzez stopniowe wychowanie i katechezę, do pełnej dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej” (FC, 2).

Żadna rodzina, nawet najszcześniejsza, nie powinna jednak zamykać się na inne wspólnoty i zapominać o obowiązku dzielenia się Ewangelią. Wychodząc temu naprzeciw, ojcowie synodalni proponowali, aby w każdej parafii powstały wspólnoty małżeńskie i rodzinne, które spotykałyby się systematycznie na modlitwie, pogłębiałyby swoją formację i głosiły Dobrą Nowinę we własnym środowisku.

Obrady synodu prowadziły także do podkreślenia uzdrawiającej siły miłosierdzia. W Roku Miłosierdzia, który ustanowił Papież Franciszek, jesteście zaproszeni do tego, aby nie tylko częściej korzystać z daru przebaczenia w sakramencie pokuty i pojednania, ale także okazać się miłosiernymi dla naszych braci i siostr, którzy zawinili wobec nas. Rodzina jest przecież pierwszą szkołą miłosierdzia, w której uczymy się praktykować uczynki miłosierne względem ciała i duszy na wzór naszego Mistrza Jezusa Chrystusa.

Zachęcamy do modlitwy w intencji małżeństw i rodzin, zwłaszcza tych, które przeżywają problemy, którym grozi rozpad, w których brakuje jeszcze bezinteresownej miłości. Naszą modlitwą powinniśmy ogarnąć te kobiety, które z różnych względów zdecydowały się na zabicie swojego nienarodzonego dziecka. Prośmy także o miłosierdzie dla mężczyzn, którzy nie potrafili wziąć odpowiedzialności za nowe życie i zachęcali do aborcji dziecka lub ją finansowali. Jesteście zaproszeni przez papieża

Franciszka, aby – nie wpadając w pokusę łatwego osądzania i potępienia – nieść wszystkim posługę miłosierdzia.

Miłosierdzie możemy czynić tylko w prawdzie. Dlatego przypominamy, że nauczanie Kościoła oparte na Słowie Bożym i Tradycji odnośnie do osób rozwiedzionych a żyjących w nowych związkach zostaje podtrzymane. Osoby te nie mogą przyjmować Komunii św., ponieważ nie żyją w związku sakramentalnym. Niemożność przyjmowania sakramentu Eucharystii nie ma charakteru wykluczającego czy dyskryminującego, ale odzwierciedla tylko obiektywną sytuację tych osób w Kościele. Zachęcamy ich do uczestniczenia we Mszy Świętej, rozważania Słowa Bożego, wytrwania na modlitwie, włączania się w dzieła miłosierdzia i w pracę na rzecz wspólnot parafialnych. Nikogo nie potępiamy, a jako ludzie wierzący chcemy prowadzić do spotkania z przebaczącym Chrystusem. Dlatego zapraszamy do modlitwy w intencji małżonków i dzieci, których dotknął dramat rozpadu małżeństwa, a także do ofiarowania im naszego wsparcia. Przypominamy rozwiązania zawarte w *Familiaris consortio* i prosimy, aby wierni stosowali się do tych zaleceń, w myśl których do Komunii św. nie mogą przystąpić osoby rozwiedzione, żyjące w nowym związku, jeżeli nie otrzymały stwierdzenia nieważności małżeństwa i nie zawarły sakramentalnego związku małżeńskiego.

W przypadku braku stwierdzenia nieważności małżeństwa wierny pragnący przystąpić do Komunii św., powinien zerwać grzeszną relację. Owszem, istnieją sytuacje szczególne, kiedy po ludzku rozstanie wydaje się niemożliwe, np. ze względu na konieczność wychowania dzieci

z nowego związku. W takich przypadkach osoby po rozwodzie, żyjące w nowym związku, mogą przyjąć Komunię św. pod warunkiem, że „postanawiają żyć w pełnej wstrzeźliwości, czyli powstrzymać się od aktów, które przysługują wyłącznie małżonkom” (*Familiaris consortio*, 84).

W dzisiejsze święto dziękujemy wszystkim małżeństwom i rodzinom, które pomimo trudności trwają przy Chrystusie i z wiarą pokonują piętrzące się przed nimi problemy. Chcemy zachęcić ich, aby – jak Święta Rodzina z Nazaretu – budowali swoje życie w oparciu o dar z siebie i codziennie okazywane miłosierdzie. Jak słyszeliśmy we fragmencie Ewangelii według św. Łukasza, Jezus posłuszny swoim rodzicom wzrastał

w mądrości, w latach, w łasce u Boga i ludzi (por. Łk 2,52).

Życząc wszystkim rodzinom, aby ten zbliżający się Rok Pański 2016 stał się okazją do autentycznego duchowego wzrostu, z serca błogosławimy.

Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce  
obecni na 371. Zebraniu Plenarnym  
Konferencji Episkopatu Polski na Jasnej Górze  
w dniu 26 listopada 2015 r.

Za zgodność:

+ Artur G. Miziński

Sekretarz Generalny KEP

## BISKUP DIECEZJALNY

### ZWOLNIENIA I NOMINACJE

#### ZWOLNIENI:

##### z obowiązków wikariusza:

- 12.10.2015 ks. Mateusz BALINA z parafii pw. św. Mikołaja w Wałczu  
26.10.2015 ks. Sebastian KOLASA z parafii pw. św. Michała  
w Jastrowiu  
08.11.2015 ks. Konrad ROGALA z parafii pw. św. Kazimierza  
w Koszalinie  
05.12.2015 ks. Andrzej POPIOŁEK z parafii pw. NMP Gwiazdy Morza  
w Ustce

##### z funkcji dziekana:

- 31.12.2015 ks. Tadeusz LIMAN z dekanatu Barwice  
31.12.2015 ks. Kazimierz MORDACZ z dekanatu Czarne  
31.12.2015 ks. Andrzej WRÓBLEWSKI z dekanatu Darłowo  
31.12.2015 ks. Andrzej ROTHER z dekanatu Gościno  
31.12.2015 ks. dr Jerzy CHEĆCIŃSKI z dekanatu Kołobrzeg  
31.12.2015 ks. Józef OLESKI z dekanatu Miastko  
31.12.2015 ks. Roman GAŁKA z dekanatu Mielno  
31.12.2015 ks. Stanisław ORACZ z dekanatu Piła  
31.12.2015 ks. Roman ŚLEDŹ z dekanatu Polanów  
31.12.2015 ks. Bogusław MATUSIK z dekanatu Szczecinek  
31.12.2015 ks. dr Antoni BADURA z dekanatu Wałcz

##### z funkcji wicedziekana:

- 31.12.2015 ks. Mirosław KURKIEWICZ SDB z dekanatu Barwice  
31.12.2015 o. Stanisław PIANKOWSKI OFMConv. z dekanatu  
Darłowo  
31.12.2015 ks. Tomasz SZUGALSKI z dekanatu Kołobrzeg  
31.12.2015 ks. Andrzej OLEJNIK z dekanatu Koszalin  
31.12.2015 ks. Krzysztof SKRZYNIARZ z dekanatu Miastko  
31.12.2015 ks. Zbigniew KUKIEL z dekanatu Mielno

- 31.12.2015 ks. Zbigniew HUL SDB z dekanatu Piła  
31.12.2015 ks. Józef BAGNIEWSKI z dekanatu Polanów  
31.12.2015 ks. Piotr BORCHARDT z dekanatu Połczyn-Zdrój  
31.12.2015 ks. Krzysztof KEMPA z dekanatu Świdwin  
31.12.2015 ks. Andrzej BAGIŃSKI z dekanatu Ustka  
31.12.2015 ks. Mariusz WOŹNIAK z dekanatu Wałcz

##### z funkcji wizytatora katechetycznego:

- 31.12.2015 ks. Kazimierz MORDACZ z dekanatu Czarne

##### z obowiązków administratora:

- 10.10.2015 ks. Tomasz JASKÓŁKA z parafii w Barwicach

##### rezygnacja z pełnienia funkcji:

- 26.10.2015 p. Robert HAŁUSZCZYK z pełnienia funkcji Prezesa  
Zarządu Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej

##### z pełnienia pomocy duszpasterskiej:

- 26.10.2015 ks. Krzysztof KORNIAK z parafii w Duninowie  
31.10.2015 ks. Roman MOLIK z parafii pw. NMP Królowej Różańca  
Świętego w Słupsku

#### MIANOWANI:

##### wikariuszem:

- 01.11.2015 o. Andrzej ARTYM OFMConv. w parafii pw.  
Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie  
09.11.2015 ks. Konrad ROGALA w parafii pw. św. Michała  
w Jastrowiu  
05.12.2015 ks. Mateusz BALINA w parafii pw. NMP Gwiazdy Morza  
w Ustce

##### proboszczem:

- 11.10.2015 ks. Tomasz JASKÓŁKA w parafii w Barwicach

##### diecezjalnym duszpasterzem osób niesłyszących:

- 20.12.2015 ks. dr Eugeniusz ŁABISZ



**diecezjalnym duszpasterzem osób niewidomych i niedowidzących:**  
20.12.2015 ks. Mariusz SITKO

**sędzią Diecezjalnym Sądu Biskupiego Koszalińsko-Kołobrzeskiego:**  
08.12.2015 ks. Mariusz SITKO

**prezesem Zarządu Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej:**  
27.10.2015 p. Anna KOCHAŃSKA w parafii w Siemczynie  
15.12.2015 p. Halina KLEBAN w parafii w Białym Borze

**kapelanem Rady Rycerzy Kolumba nr 16259 im. bł. Jose Sancheza del Rio w Koszalinie:**  
10.11.2015 ks. dr Andrzej HRYCKOWIAN

**Diecezjalnym moderatorem Żywego Różańca w diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej:**  
10.12.2015 ks. Paweł WOJTALEWICZ

**do pomocy duszpasterskiej:**  
01.11.2015 ks. Roman MOLIK w parafii w Duninowie  
24.11.2015 ks. Radosław WINIECKI w domu Stowarzyszenia Dom Miłosierdzia w Koszalinie

**skierowany na urlop:**  
13.10.2015 ks. Mateusz BALINA (bezterminowo)  
27.10.2015 ks. Krzysztof KORNIAK (zdrowotny bezterminowo)  
06.12.2015 ks. Andrzej POPIOŁEK (bezterminowo).

## HOMILIA WYGŁOSZONA PODCZAS INAUGURACJI ROKU AKADEMICKIEGO W WSD

Słowo Boże z dzisiejszej liturgii pokazuje nam jak fundamentalna postawa Matki Bożej i postawa maryjna wszystkich nas uczniów Jezusa jest bardzo wyrazista i jednoznaczna. Człowiek otwiera się na Boga i pozwala mu działać w swoim życiu. To jest pierwsze prawo i wypisane bardzo jednoznacznie w życiu Maryi. W dniu dzisiejszej inauguracji zabrzmiało niezwykle krótkie słowo naszego Pana Jezusa Chrystusa w kontekście pięknego śpiewu wychwalania tej, która Go zrodziła. To jest słowo-hymn pochwalny, autentyczność tego hymnu zaprowadziła nas na drogi, które powinny być drogami wszystkich jego uczniów bez wyjątku, ale przede wszystkim tych, którzy słuchają Bożego słowa i zachowują je. Jest to bardzo jednoznaczne określenie i właściwie generalnie z nim się zgadzamy, ale nieustannie stawiamy sobie pytanie, kto tak naprawdę jest słuchaczem Bożego słowa, rzeczywistym słuchaczem? Nie tylko spisane przez ewangelistów, ale i listy apostołskie oraz wielkie dziedzictwo starotestamentalne. Bożego słowa nie słucha się jak informacji. Nie jest ono brzmieniem. Nie jest też rzeczywistością wydrukowaną, bo mamy sprawność taką, czy przekazywaną w formie elektronicznej – zupełnie nie o to idzie. Tak naprawdę jedyne słowo, które my przyjmujemy, rzeczywiście przyjmujemy to to, które zostało w nas wcielone, to jest słowo usłyszane, a wszystko inne jest brzmieniem, które przemija, brzmieniem które niekoniecznie musi się zagnieździć w sercu, a więc nie wydaje owocu. Nie ma tego dwumianu, który dzisiaj jest jednoznaczny w powiedzeniu Jezusa: słucha i wypełnia. Ta nierozdzielność jest bardzo charakterystyczna i właściwa dla nas. Potem dopiero rodzi się ta postawa, która rodzi się w Maryi. Ona jest najpierw pierwsza. Słowo prowadzi w świat Boga, a więc w świat wiary. Kiedy pójdziemy choć przez chwilę za Maryją, szybko się zorientujemy, że pomimo tego, że Ona jak nikt inny słucha, dlatego jest dla nas pierwowzorem Kościoła. Ona właśnie pozwoliła Bogu dokonać w sobie dzieł na miarę niewyobrażalną, ale dlatego właśnie, że tak chciał Bóg. To jego plany się spełniają w kimś, kto godzi się na to, żeby być całkowicie w Nim. Wiemy o tym my ludzie i wątpliwości nie mamy, że poza więzią miłości niemożliwe jest to do wyobrażenia a co dopiero do spełnienia. To jest rzeczywistość, w którą



nas Bóg wprowadza. Ten który jest samą Miłością podprowadza nas dzisiaj na początku roku studiów tam gdzie studiuje się teologię, gdzie używa się rozumu – cudownego daru – po to, żeby usłyszeć słowo, żeby je wypełnić, żeby dojść do tego jak je należy wypełnić. Bóg ciągle tak samo reaguje, bo to jest reakcja miłości. Pisze z ludźmi tę niezwykłą historię miłości. Historia Maryi jest właśnie taką mocą Boga. Bóg dokonuje w zwyczajnym człowieku rzeczy zupełnie niezwykłych. Kiedy poszlibyśmy po tropach historii Kościoła, historii ludzi wiary, bez większego trudu znajdziemy ślady takich, którzy właśnie w taki sposób idą. Widać w tym doświadczeniu, które dzisiaj do nas dociera, doświadczeniu maryjnym, jaki Bóg jest niesamowity, jaki ma piękny i niezwykły respekt wobec człowieka i jego wolności. W świecie dzisiejszym, o którym niemalże można by powiedzieć w smętnej zadumie, mówi Ojciec Święty Benedykt XVI – zbierając swoich uczniów, studentów, a więc ludzi z takiej można by powiedzieć z teologicznej najwyższej półki i mówi im takie słowa – w tym czasie nieobecności Boga, w którym kraina duszy dotknięta jest suszą, a człowiek nie wie gdzie wypływa woda żywa, chcemy prosić Pana, aby się ukazał. Chcemy Go prosić, aby tym, którzy gdzie indziej szukają wody żywej pokazał, że On jest i nie pozostaje zamkniętym, że życie ludzkie, jego pragnienie wielkości nie tonie i nie dławi się w tymczasowości. Myślę, że te słowa Ojca Świętego prowadzą nas też w ten dzisiejszy tekst proroka Joela. Bardzo krótka księga proroka Joela i jak żadna inna, choć wiele ksiąg starotestamentalnych mówi o dniu Pana, to ta bardzo szczególnie, jest niezwykle realistyczna w swej pierwszej części i dotyka człowieka w jego egzystencji. I na tym tle egzystencjalnego doświadczenia Joel prowadzi głębiej w misterium życia człowieka, jego prawość i nieprawość i pokazuje dzień Pana, który zawsze dla nieprawości jest jakąś grozą, ale dla uczniów Pana jest niezwykłym dniem, bo spełnia się tęsknota, która wyrażona została przez Mojżesza: „Oby cały lud był prorocki. Oby cały lud prorokował z ducha Pana”. Ta zapowiedź takiego dnia jest dla nas ogromnie ważna. To jest świat, o którym w takiej zadumie mówi Ojciec Święty Benedykt XVI. Świat, który nie oszczędza ani miłości, ani Boga i to nie od dzisiaj – wystarczy spojrzeć na krzyż. To nie jest wymysł współczesnego świata, to wieczna konfrontacja ze złem. To zawsze tak jest, że po którejś stronie się staje.

Drogie Siostry i Drodzy Bracia, Kochani Klerycy i Studenci, Świeccy

i Profesorowie i wszyscy, którzy tworzą ten dom studiów, jednak musi z tego domu wychodzić taki właśnie człowiek, który w tę rzeczywistość Boga pozwoli się wpisać. Amedeo Cencini pisząc o współczesnych głosicielach Ewangelii napisał niewielką książeczkę „Misja albo dymisja”. Autor radykalnie stawia sprawę: żadnych stanów pośrednich. A jeżeli misja to człowiek, który wie dokąd idzie, z rozgrzanym sercem i z ogniem, albo na nic to wszystko. Kiedy łączy tę misję tylko ze studiami jest zdymisjonowany, nie ma nic do powiedzenia, nie jest tym, który jest przekonujący, niezależnie od wyżyn, nie wiadomo z jakim intelektem. Kościół dzisiaj akurat w tych tygodniach doświadcza czegoś takiego – naszego brata z wyżyn intelektualnych i dramatu zła. Jeszcze jedno potwierdzenie bez cienia wątpliwości, że o ogień chodzi, chodzi o pasterza tego w habitach, sutannie, z piuską biskupią i żony, matki, człowieka idącego samotnie, ucznia Jezusa, wszyscy bez wyjątku, zanurzeni jako głosiciele Ewangelii w rzeczywistość Kościoła muszą pachnieć owcami jak pięknie to powiedział Ojciec Święty Franciszek. Kościół nie jest czysty, bezbłędny, ale ma być wybrudzony brudem człowieka, jasny i klarowny, ale jednak wybrudzony człowiekiem. Wybrudzony tym wszystkim, co jest człowieczym dramatem. Kiedy to jest możliwe? Kiedy Bóg jest na pierwszym miejscu. Kiedy bardziej niż uczenie się na Jego temat, ważniejsze jest aby jednak człowiek był tym, który Go oczekuje i który jest bardzo zainteresowany tym czego Bóg od niego oczekuje. Bardziej niż czynienie dla Boga – często to powtarzamy – Bóg zdecydowanie bardziej chce, byśmy czynili Jego Boże dzieła pośród ludzi. Byśmy Jego dzieła czynili, bo On jest Zbawicielem a nie my, żadne nasze pokolenie i żaden nasz niezwykły pomysł ludzki. Szczęśliwi raczej ci, którzy słuchają Bożego słowa i zachowują je. Ewangelia pokazuje nam pięknie Maryję, człowieka wierzącego i to jest jedynie słuszna droga.

Chciałbym dzisiaj prosić moje Siostry i moich Braci, by Kościół Kozaliński-Kołobrzegi przyjął to generalne posłannictwo Kościoła we współczesnym świecie, które nie polega na dokonywaniu wielkich dzieł. Maryja nas uczy, śpiewa tak pięknie w Magnificat, że wielkie rzeczy czyni Bóg, ale byśmy wszyscy razem dawali miejsce Bogu, by te studia, w tej uczelni, były pilnym uczeniem się jak zrobić Bogu jeszcze więcej miejsca. Nadzieja – mówi profesor Szymik – ma kształt Chrystusa. I to w Nim się wszystko dokonuje. Święty Jan Paweł II mówił: „Idzie wiosna Kościoła”.

Wiedział co mówi, bo zapatrzony był w tych, którzy w sobie zrobili Bogu miejsca najwięcej – tam jest wiosna. I tak pięknie i jednoznacznie powiedział Albert Einstein: „Tylko wzorowanie się na wielkich i kryształowo czystych rodzi piękne idee i szlachetne czyny. Ten Naj... ze wszystkich ma na imię Jezus. Ta, która jest pierwowzorem, jak wygląda uczeń tego Naj... najbardziej Największego z Największych ma na imię Maryja. To dobra szkoła, najlepsza z możliwych.

### **HOMILIA WYGŁOSZONA PODCZAS OTWARCIA BRAMY MIŁOSIERDZIA**

Początek dzisiejszej Ewangelii według św. Łukasza to pytanie tłumu pod adresem św. Jana Chrzciciela: „Cóż mamy czynić?”. Parafrazując te słowa chciałbym głośno wypowiedzieć Siostry i Bracia: „Coście dzisiaj przyszli przeżyć? Czego przyszłście doświadczyć?” Dlaczego zaczynaliśmy tę Eucharystię inaczej niż każdą inną niedzielą, dlaczego przeszliśmy tę drogę symboliczną z kościoła św. Józefa tu do katedralnej świątyni. Dlaczego staliśmy u tej bramy czekając żeby przez nią przejść? To nie jest problem obrzędu, choć wszystko ma znaczenie i wszystko jest pełne symbolu, ale trzeba od razu jasno i konkretnie powiedzieć Bramą jest Jezus. To w Jego ramiona wpadamy. Rozpoczyna się taki rok niezwykle ważny, bardzo istotny, bo świat w którym żyjemy odwrócił zasadniczą kolejność spojrzenia na człowieka i na Boga, a potem już wszystko się miesza. Zobaczyć człowieka z punktu widzenia Boga żeby wiedzieć kim On jest, żeby wiedzieć kim ja jestem. Dalekie echo pierwszego dokumentu wypowiedzianego i napisanego przez świętego Jana Pawła II. Bez spotkania z Miłością człowiek nie wie kim jest, ale jest jeszcze jedno – zobaczyć Boga. Zobaczyć Boga takiego jakim On jest, a nie wymyślonego przez człowieka, tak spreparowanego współczesną kulturą żeby pasował. Przecież o to najczęściej wspólnota Kościoła jest atakowana, żeby upodobnić Boga do naszych mniemań, do naszych wizji.

Chrystus jest obliczem Miłosierdzia przypomniał nam Ojciec Święty Franciszek prosto i jednoznacznie. Jak chcemy wiedzieć kim jest Bóg to trzeba się zapatrzeć w Jezusa Chrystusa. Advent to czekanie, to czas, w którym się czeka. Nie dla zasady, bo to czas nadziei. Rozpoczynamy dzisiaj spotkanie z Bogiem, który jawi nam się niezwykle z ogromną

pasją pochylony nad człowiekiem. Bóg w Trójcy pośród nas jest Miłosierdziem. Jestem Miłością Miłosierną i tą miłością siostry i bracie my jesteśmy i będziemy ciągle prowokowani do tego, by również Bóg stał się widoczny w nas, dla tych wszystkich, którzy Go nie znają. Czy to jest możliwe? Niech nas pouczy młody człowiek. Wczoraj po raz kolejny ks. Biskup Krzysztof w Świdwinie, a ja w Słupsku modliłem się z młodymi ludźmi i z młodym Kościołem Koszalińsko-Kołobrzeskim, który się pięknie modli, naprawdę pięknie i największa cisza jest co ciekawe w chwili kiedy podchodzę blisko Jezusa, jak już wewnętrznie dojrzejemy na modlitwie i proszę, by Bóg tym młodym ludziom pomógł przebaczyć, tym którzy ich zranili, nie dali im miłości a powinni, skrzywdzili, obrzucili oszczerstwem, obojętnością, wtedy w kościele jest niewyobrażalna cisza – jakby wszystko zamarło, wpatrzeni w Jezusa – czasem słyhać nawet płacz. Dzielę się tym, bo nam dorosłym nie wolno tego roku zmarnować. Bóg, który się objawia od początku, od pierwszej chwili Bóg który objawia swoje imię pięknie wypisane w Księdze Wyjścia w 34 rozdziale. Pan, Pan Bóg miłujący i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w miłosierdzie i prawdę, wierny w miłości, wobec rzesz niezliczonych, gotowy przebaczyć winy, przestępstwa i grzechy. To jest nasz Bóg, to jest Bóg chrześcijaństwa, to jest Bóg w którego ramiona przez tę symboliczną bramę tu w katedrze koszalińskiej przeszliśmy przed chwilą, więc nie było to przejście dla zasady. Ja jestem Bramą. Jezus od tego momentu jest tym, który nas wprowadza w tę głębię. Siostry i bracia za chwilę razem z biskupami, prezbiterami otoczmy ołtarz i razem z wami wszystkimi będziemy wokół ołtarza Jezusa, by ten Bóg Miłości dokonał w nas szaleństwa Miłości Miłosiernej, bo ten moment paschalny wieczernika, to Jezus pochylony do nóg Apostołów, również do nóg Judasza. Dopóki nie wpuścimy tego doświadczenia w głąb serca, nie rozumiemy po co tu przychodzimy. To Jezus, który stał się chlebem, a chleb się je i chleb przestaje istnieć, żeby mógł istnieć ten, który go spożył. W tym niezwykłym spożyciu Bóg przenika całego człowieka, jak napisał pięknie jeden z więźniów, późniejszy kardynał komunistycznego więzienia w Wietnamie, kiedy w dłoni odprawiał Eucharystię, bo nie mógł inaczej, trzymając odrobinę wina i kroplę wody powiedział: Jezusowa krew miesza się z moją, Jego ciało z moim. To jest jedyna nasza szansa pozwolić, by Bóg zaczął w nas krok po kroku budować otwarcie serca. I to nie jest



przesada kaznodziejska, to jest fakt wiary. Bóg, który przez miłość chce być tak obecny w człowieku, miłosierdzie jest nie do pokonania. Rezygnuję z roszczeń wszelkich i zło nie może go pokonać. Nie da się przekonać i skierować przeciw drugiemu człowiekowi. Miłosierdzie to prawda, bo tworzy struktury ocalenia, ocalenia człowieka. To dlatego dzisiaj przy takim wyjściu do nas Boga, przy takim wychyleniu rozumiemy lepiej słowa dzisiejszego drugiego czytania z Listu do Filipian: „Radujcie się w Panu”. Ten dzień jest świętem nad świętami. Bóg w niewyobrażalnej miłości chce być z nami i w nas. I wtedy już da się pojąć, co mówi Ojciec Święty pisząc: „Chcę Kościoła, który poszedł na ulice, który się wybrudził ludzkim brudem, nie chcę sterylnego Kościoła, który sam sobie służy, chcę Kościoła, który wyjdzie i pochyli się nad ludźmi”. Kiedy się w ten świat miłości wchodzi będziemy krok po kroku coraz bardziej ludźmi Boga.

Siostry i Bracia, Bóg jest cierpliwy. Będziemy upadali jeszcze nie jeden raz, będziemy się gubili i zapominali wielokrotnie, ale On nam przypomina: wracaj do Mnie w Moje otwarte ramiona. Przechodź przez tę Bramę Miłosiernej Miłości i zaczynaj od nowa. Tylko miłość tak czyni. Pewnie tu w kościele jest wiele mam, wiele ojców, może w tej chwili macie malutkie dziecko, może przezywacie, może przeżywaliście kiedyś, chcę to przywołać na koniec. Oto piękny obraz miłości, kiedy dziecko robi pierwsze kroki, jeszcze się płacze, chwije, a mama lub tata staje przed nim blisko, a dziecko robi kolejne parę kroków, nabiera odwagi i wpada w ramiona mamy albo taty. Czy trzeba lepszego obrazu. Stoi tak ciągle Jezus przed nami. Jest tu cały dzień w tej katedrze w monstrancji. Można by się dzisiaj zapytać przechodząc tu setki razy obok katedry, może by w tym roku trzeba zacząć swoje stopy kierować do tej kaplicy, choćby przykleknąć na chwilę. Dać się miłością napromieniować, wrzucić się w te ramiona miłości i wyjść na ulicę w życie. Piękne jest chrześcijaństwo. To prawdziwe, zakotwiczone w Jezusie jest piękne.

## KRONIKA POSŁUGI BISKUPA DIECEZJALNEGO

### PAŹDZIERNIK

#### 10 października

- inauguracja roku akademickiego w WSD

#### 16 października

- Msza św. w VIII rocznicę śmierci kard. nominata Ignacego Jeża w koło brzeskiej bazylice

#### 22 października

- konferencja „Ruchy i stowarzyszenia świeckich nadzieją Kościoła i społeczeństwa” z okazji 10-lecia działalności CEF – KOSZALIN

### LISTOPAD

#### 11 listopada

- XXII Pielgrzymka Ruchu Światło-Życie – WSD

### GRUDZIEŃ

#### 8 grudnia

- uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w koszalińskiej katedrze

#### 9 grudnia

- specjalna konferencja prasowa z okazji Roku Miłosierdzia w Koszalinie

#### 13 grudnia

- inauguracja Roku Miłosierdzia w diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej – otwarcie Bramy Miłosierdzia w koszalińskiej katedrze

### **19 grudnia**

- Adwentowe Czuwanie Młodych pod hasłem „Brama Miłosierdzia”  
w koszalińskiej katedrze

### **20 grudnia**

- poświęcenie nowego ołtarza i wmurowanie relikwii patronów diecezji,  
św. Wojciecha i św. Maksymiliana Kolbego, w koszalińskiej katedrze

### **22 grudnia**

- spotkanie wigilijne – WSD

### **24 grudnia**

Pasterka w parafii Mariackiej w Słupsku

*Opracowali pracownicy Archiwum Diecezjalnego i Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie przy współpracy kapelanów biskupich i rzecznika Kurii Biskupiej w Koszalinie.*

## **Z ŻYCIA DIECEZJI**

### **WEJŚCIE NA DROGĘ DEUTEROKATECHUMENATU**

W dniach od 2 do 4 października 2015 r. młodzi ludzie przebywali na specjalnych rekolekcjach w parafii pw. Narodzenia NMP w Szczecinku. Byli to oazowicze po pierwszym stopniu Oazy Nowego Życia, na którym wybiera się Jezusa Chrystusa jako swojego Pana i Zbawiciela. W tej chwili rozpoczęli tzw. deuterokatechumenat, czyli formację, która ma ich doprowadzić do rekolekcji drugiego stopnia. Deuterokatechumenat to słowo pochodzące z języka greckiego, które nawiązuje do znanego już w początkach chrześcijaństwa katechumenatu, czyli okresu przygotowania do chrztu. W Ruchu Światło-Życie chodzi, oczywiście, o formację ludzi już ochrzczonych, stąd przedrostek „deutero-” czyli dosłownie: „drugi” albo „powtórny, ponowny”. – Chodzi o odnowienie i ożywienie łaski chrztu, a także przypomnienie sobie najważniejszych prawd wiary – wyjaśnia ks. dr Tomasz Tomaszewski, Diecezjalny Moderator Ruchu Światło-Życie.

Wejście na drogę deuterokatechumenatu rozpoczyna się specjalnym obrzędem, który młodzież zgromadzona w Szczecinku przeżyła 3 października 2015 r. Teraz, przez cały rok, już w swoich wspólnotach parafialnych oazowicze będą się formować w oparciu o tzw. dziesięć kroków ku dojrzałości chrześcijańskiej. Przez spotkania w grupach i specjalne celebracje będą zgłębiać podstawowe prawdy wiary.

Pierwsze cztery kroki: „Jezus Chrystus”, „Niepokalana”, „Duch Święty” i „Kościół” można by nazwać dogmatycznymi. Ich celem jest poznanie podstawowych prawd życia chrześcijańskiego i pogłębienie relacji w stosunku do Osób Trójcy Świętej, Maryi i Kościoła. Kolejne trzy kroki: „Słowo Boże”, „Modlitwa” i „Liturgia” obejmują praktyki, które mają doprowadzić do pogłębionego i żywego angażowania się w sprawy wiary, rozwijania jej, a także pielęgnowania relacji z Bogiem poprzez czytanie i rozważanie Pisma Świętego, modlitwę oraz coraz bardziej świadome uczestniczenie w Eucharystii. Ostatnie trzy kroki: „Świadectwo”, „Nowa kultura” i „Agape” dotyczą owoców życia chrześcijańskiego.



## **INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO W WYŻSZYM SEMINARIUM DUCHOWNYM**

W dniu 10 października 2015 r. w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie miała miejsce uroczysta inauguracja roku akademickiego 2015/2016. W tym roku przyszło do Seminarium siedmiu nowych alumnów. W sumie jest ich 43.

Pierwszym punktem programu była Eucharystia w kaplicy Miłosierdzia Bożego. Przewodniczył jej biskup koszalińsko-kołobrzeski Edward Dajczak, koncelebrowali m.in. biskupi Krzysztof Zadarko i biskup senior Tadeusz Werno. Oficjalna inauguracja, dokonana została przez rektora WSD Koszalin, ks. dr. Wojciecha Wójtowicza w auli seminaryjnej. Oprócz Księży Biskupów Seminarium gościło również przedstawiciele Politechniki Koszalińskiej, Wydziału Teologicznego US, bratnich seminariów ze Szczecina oraz Paradyża i innych lokalnych uczelni. Przybyli także delegaci władz miasta i regionu, m.in. prezydent Koszalina Piotr Jedliński oraz wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Tomasz Sobieraj. Inauguracja zgromadziła również studentów świeckich oraz oczywiście alumnów WSD Koszalin. Siedmiu kleryków roku propedeutycznego złożyło na ręce biskupa Dajczaka uroczyste ślubowanie i otrzymało z jego rąk kleryckie legitymacje. Obecne były także media: Gość Niedzielny, Radio Plus, TVP Szczecin, TKK Koszalin.

Wykład inauguracyjny pod tytułem „Bioetyczne aspekty transplantacji organów” wygłosił ojciec duchowny WSD Koszalin, ks. dr Piotr Skiba, który jest wykładowcą teologii moralnej.

### **XV DZIEŃ PAPIESKI**

Gdyby nie ta pomoc, niektórzy z młodych ludzi nie mogliby rozwinąć skrzydeł. Stypendyści Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” to żywy pomnik św. Jana Pawła II. W dniu 11 października 2015 r. w całej Polsce był przeżywany Dzień Papieski. Obchodom XV Dnia Papieskiego towarzyszyło hasło „Jan Paweł II – Patron Rodziny”.

Kolejny Dzień Papieski upłynął w diecezji głównie pod znakiem zbiórki na rzecz Fundacji „DNT”. Pieniądze zbierano we wszystkich parafiach. – Muszę przyznać, że mimo biedy, jakiej wielu ludzi doświadcza na naszych terenach, zbiórka u nas, na tle całego kraju, wypadła całkiem dobrze. Od lat jesteśmy w środku stawki, jeśli chodzi o ilość zebranych

pieniędzy – mówi ks. Krzysztof Włodarczyk, dyrektor wydziału duszpasterskiego kurii, koordynator akcji.

– Mam własne dzieci, o które muszę się troszczyć, ale te parę groszy do akcji mogę dołożyć. Cieszę się, że mogę brać udział w czymś wielkim – mówi jeden ze wspierających zbiórkę w Koszalinie. Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia” przyznaje stypendia dla młodych ludzi, którzy są zdolni, ale ze względu na trudną sytuację materialną nie mogą właściwie rozwijać swoich talentów. Osoba zakwalifikowana do programu może otrzymywać od 150 do 600 zł miesięcznie, ucząc się w gimnazjum, szkole średniej, a także w czasie studiów. Kryteria są dość rygorystyczne. Oprócz trudnej sytuacji materialnej osoba, która chce otrzymać stypendium, musi też wykazać się dobrymi wynikami w nauce. W gimnazjum musi mieć średnią przynajmniej 4,8, a w szkole średniej 4,5. Można nawet stracić stypendium, gdy wyniki się pogorszą.

Obecnie w diecezji ze stypendium fundacji korzystają 83 osoby. W tym roku do otrzymania pomocy zostało zakwalifikowanych kolejnych 20 osób.

W ramach Dnia Papieskiego w niektórych parafiach zorganizowano także okolicznościowe wydarzenia: apele, wieczornice, prezentacje, spotkania: dnia 12 października (poniedziałek) br. o godz. 10:30 odbył się Dzień Papieski na Górze Chełmskiej z udziałem uczniów ze Szkoły Muzycznej i Zespołu Szkół Nr 1 („ekonom”) w Koszalinie. W programie: krótki film z poświęcenia przez Jana Pawła II Sanktuarium na Górze Chełmskiej, Msza Święta, quiz na temat osoby świętego papieża, kremówki, kawa i herbata.

W Szkole Podstawowej w Strącznie i Szkole Filialnej w Gostomi, w dniu 16 października odbyła się uroczystość pt. „Święty wśród świętych”. Był to program słowno-muzyczny z prezentacją multimedialną o św. Janie Pawle II i konkurs międzyklasowy dotyczący biografii św. Jana Pawła II oraz zaprezentowanie wybranych przez dzieci Świętych (alternatywa dla Halloween).

W dniu 11 października o godz. 19:00 w kościele pw. Ducha Świętego w Koszalinie została odprawiona Msza Święta z udziałem stypendystów z naszej diecezji i Duszpasterstwa Akademickiego. Po Mszy Świętej miała miejsce prezentacja multimedialna: „Jan Paweł II – Patron Rodziny” oraz „Żywy Pomnik Św. Jana Pawła II” (dzieło stypendialne). W trakcie

spotkania można było zakupić Anioły-Witraże wykonane przez naszego stypendystę-studenta.

W Dniu Papieskim 11 października w Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej były czytane fragmenty encykliki o Bożym Miłosierdziu *Dives in misericordia* pół godziny przed Mszą Świętą 11:30 – 12:00 oraz po Mszy Świętej do godz. 15:00 i zakończenie różańcem z tekstami św. Jana Pawła II. Encyklika czytana była przez koszalińską poetkę Krystynę Pilecką. Z tej też okazji w Sanktuarium zostały wystawione relikwie św. Jana Pawła II i klęcznik, na którym klęczał w dniu poświęcenia sanktuarium św. Jan Paweł II. Parafia pw. Świętej Rodziny w Pile w dniu 11 października przygotowała:

- A. Po każdej Mszy Świętej księża zapraszali do domu parafialnego na spotkanie przy herbacie, kawie i oczywiście papieskich kremówkach.
- B. Plac przy kościele. Po każdej Mszy Świętej wspólnotowe śpiewanie pieśni papieskich, tańce i zabawy integracyjne.
- C. O godz. 21:00 Apel Jasnogórski ku czci św. Jana Pawła II na Pl. Zwycięstwa.
- D. W tym dniu Koronką do Miłosierdzia Bożego o godz. 14:50 i Mszą Świętą o godz. 15:00 nastąpiło rozpoczęcie „JERYCHA RÓŻAŃCO WEGO” min. w intencji rodzin z pilskich parafii.
- E. Na zakończenie Tygodnia Papieskiego – w niedzielę 18 października na Eucharystię o godz. 15:00 zaproszone zostały małżeństwa, które w tym roku przeżywały swoje Jubileusze. Następnie odbyło się spotkanie w sali św. Jana Bosko przy kawie, herbacie i torcie jubileuszowym.

Parafia pw. św. Michała Archanioła w Jastrowiu wraz z DSH NS „Białe Gołębie” zaprosiła w dniu 10 października o godz. 16:30 wszystkich instruktorów oraz drużyny Hufca Złotów na wspólne obchody XV Dnia Papieskiego:

16:30 – Różaniec z Papieżem

17:00 – uroczysta Msza Święta ze wspomnienia św. Jana Pawła II

17:30 Wieczornica.

Parafia Dobrzyca – w dniu 11 października o godz. 17:00 w kościele program słowno-muzyczny poświęcony św. Janowi Pawłowi II.

## POGRZEBY DZIECI UTRACONYCH W DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

W diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej 17 października 2015 r. pochówki dzieci zmarłych przed urodzeniem odbyły się w Koszalinie, Pile i w Szczecinku. – Przez całe lata sytuacja związana z utratą dziecka wyglądała bardzo różnie: w kraju, w naszym mieście, w naszym szpitalu. Bez rozdrapywania tego wszystkiego, ani nie szukając winnych, nazywając jednak rzeczy po imieniu, odbierano godność człowiekowi i Bogu w człowieku – powiedział ks. dr Jacek Lewiński, który przewodniczył ceremonii w Szczecinku. W Szczecinku pogrzeb dzieci utraconych odbył się po raz pierwszy. W zbiorowym grobie na Cmentarzu Komunalnym spoczęły prochy pięciorga dzieci. Podczas Mszy św. w kościele Mariackim, ks. dr Jacek Lewiński, proboszcz, zwrócił uwagę na potrzebę okazywania troski nie tylko samym dzieciom zmarłym przed narodzeniem, ale także ich rodzicom. – Rodzice, którzy tracą dzieci, są często niezauważani. Jest z tym już coraz lepiej, ale wciąż jest wiele do zrobienia. Trzeba by dzisiaj przeprosić za to, że my, ludzie, nie poświęciliśmy dość uwagi innym ludziom. Trzeba by przeprosić Boga za to, że nie poświęciliśmy uwagi Jemu w człowieku. Pragniemy powiedzieć tą uroczystością, że chcemy już zawsze być uważni, że chcemy strzec godności człowieka, niezależnie od tego ile ma dni, tygodni, miesięcy czy lat. – Tym, który zawsze jest uważny, w którego oczach zawsze mamy godność dziecka Bożego, jest sam Bóg. Nawet, gdy my odbieraliśmy tę godność człowiekowi, On miał te dzieci w swojej opiece, On je od razu brał w objęcia i przytulał do swojego serca i ze swoich ramion ich już nie wypuszczał. Tak samo był przy rodzicach, kiedy czuli się opuszczeni. Bóg był z nimi z uporem swojej łaski. Kiedyś dostrzeżemy tę obecność. Zobaczymy, jak On przyjmował te dzieci i z jaką troską patrzył na rodziców – zakończył homilię ks. Lewiński.

W ceremonii na szczecineckim cmentarzu, razem z ks. Jackiem Lewińskim, wzięli też udział duchowni innych wyznań chrześcijańskich. Do wspólnej modlitwy dołączyli: ks. Leon Karpiuk z Kościoła prawosławnego, pastor Arkadiusz Archacki – baptysta oraz pastor Dariusz Dyl z Kościoła zielonoświątkowego.

Po raz drugi pogrzeb dzieci utraconych odbył się także w Pile. W grobie przy specjalnym pomniku autorstwa Piotra Kucharskiego, na



Cmentarzu Komunalnym, pochowano 17 października prochy 22 dzieci. Mszy św. w kościele pw. św. Jana Bosko, oraz uroczystościom na cmentarzu przewodniczył ks. Stanisław Oracz, dziekan dekanatu pilskiego.

W Koszalinie 17 października pochówek dzieci utraconych odbył się już po raz dziesiąty. Tym razem w zbiorowym grobie na Cmentarzu Komunalnym spoczęły prochy 144 dzieci (także ze szpitala w Kołobrzegu). Mszy św. w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca oraz ceremonii na cmentarzu przewodniczył ks. Piotr Subocz, kapelan szpitala. Wspólnie z nim na cmentarzu modlili się: ks. Sebastian Niedźwiedziński z Kościoła metodystycznego oraz ks. Mikołaj Lewczuk, proboszcz parafii prawosławnej.

Koszalin jest jednym z pierwszych miast w Polsce, w którym odbywają się pogrzeby dzieci utraconych. Procedury pochówku udało się opracować dzięki kampanii społecznej "Nasze na zawsze". Od 2011 roku pochowano już 2408 dzieci. Grobowiec znajduje się w kwaterze dziecięcej na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie. Przy nim znajduje się figura Maryi Matki Życia. Pomnik Dzieci Utraconych został wybudowany dzięki środkom zebranych podczas zbiorów publicznych, organizowanych w Koszalinie.

15 października podobna uroczystość odbyła się już po raz drugi w Słupsku. W specjalnym grobie spoczęły prochy czworga dzieci. Uroczystościom przewodniczył ks. Cezary Iwanowski, kapelan szpitala. W miejscu pochówku dzieci utraconych na słupskim cmentarzu niedługo stanie pomnik. Organizacje katolickie: „Civitas Christiana”, Rycerze Kolumba i Akcja Katolicka, uzyskały środki na jego budowę w ramach słupskiego Budżetu Partycypacyjnego na rok 2016.

We wszystkich wymienionych miejscowościach pochówki dzieci utraconych są finansowane ze środków publicznych. Stosowne uchwały podjęły rady miasta: Koszalina, Słupska, Piły i Szczecinka. Podobne rozwiązania obowiązują też w innych miastach w Polsce, w których odbywają się takie pogrzeby. W zbiorowych grobach chowane są prochy dzieci, których rodzice zrzekli się prawa do pochówku. Dzieje się tak dlatego, ponieważ są to najczęściej dzieci zmarłe we wczesnych fazach ciąży. Rodzice przeżywając traumę z powodu utraty dziecka, nie są często w stanie zająć się pogrzebem. Niejednokrotnie nie są też informowani przez personel szpitalny, że w ogóle mają takie prawo. Niektórzy rodzice chcą samodzielnie pochować swoje dzieci, również w przypadku poronień bardzo wczesnych.

## NAGRODA IM. KARD. NOM. IGNACEGO JEŻA

Nagroda „Radość płynie z Nadziei” przyznawana jest od 7 lat. Kandydatury zgłaszane są przez ludzi lub instytucje dostrzegające, że jest ktoś, kto wytrwale zmienia ich środowisko na lepsze. Kapituła nagrody musi liczyć na wypowiedzi „z terenu”, ponieważ osoby, które zgodnie z wrażliwością kard. nom. Ignacego Jeża należy docenić, bywają nieznanne szerszemu gronu. Chodzi o ukazanie, że dobro tkwi w głębszych pokładach społecznych. Celem nagrody jest pokazanie ludzi mających ogromne zasługi, a często uważanych za tych z drugiego szeregu, wykonujących mozolną i bywa, mało efektywną pracę na rzecz dobra wspólnego, bez myśli o zasługach.

Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski Edward Dajczak docenia mówczą pracę laureatów na rzecz kraju, regionu, miasta. Wyjawił, że myśl o nagrodzonych rodziła się w jego sercu w oparciu o osobowość kard. nom. Ignacego Jeża. – Byłem szczęśliwy, gdy widziałem twarz 90-letniego bp. Ignacego, któremu błyszczały oczy, gdy słyszał o jakimś dobru. Bo od takiego zachwytu i prospołecznej życzliwości nie ma emerytury – powiedział biskup Edward Dajczak. – I wtedy pomyślałem: spróbujmy mieć jego oczy, wypatrywać ludzi, chociaż kilku co roku. Trzeba pielgrzymować wypatrując w małych społecznościach kogoś, kto chce podarować drugiemu odrobinę serca, sprawności, talentu.

Ta „odrobina” rośnie do wielkich rozmiarów. Laureaci bez ogródek wyjawiają sposób na pomnażanie dobra, którego są autorami. To współdziałanie.

W dniu 18 października 2015 r. zostali ogłoszeni laureaci VII edycji Nagrody im. kardynała nominata Ignacego Jeża: Jadwiga Nowak (Szczecinek), Marian Wiszniewski (Świdwin), Joanna i Grzegorz Jabłońscy (Sławsko) oraz Małgorzata Myrcha (Słupsk).

Nieodłącznym elementem gali są stypendia im. kard. nom. Ignacego Jeża. Diecezjalna Fundacja Jego Imienia doceniła w tym roku tych młodych, którzy angażują się w ruchach i stowarzyszeniach katolickich. 9-miesięcznymi stypendiami nagrodzono osoby z Ruchu Światło-Życie, Młodzieży Szentszackiej, duszpasterstwa akademickiego, Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, Szkolnych Kół Caritas, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Młodzieży Franciszkańskiej oraz animatorów Świątynnych Dni Młodzieży.

## DZIEŃ KSIĘDZA SENIORA

W dniu 19 października 2015 r. po raz pierwszy został zorganizowany Dzień Księdza Seniora. Na zaproszenie ks. dyr. Piotra Zielińskiego i ks. dyr. Radosława Mazura odpowiedziało 20 emerytowanych kapłanów (w diecezji jest ich ponad 40), żeby wysłuchać konferencji, wspólnie ze świeżo upieczonym biskupem-seniorem Pawłem Cieślikiem odprawić Mszę Świętą i oddać cześć relikwiom św. Jana Pawła II, które właśnie wprowadzone zostały do kościoła rektoralnego przy Domu Księży Emerytów.

Według obowiązujących statutów kapłan może przejść na emeryturę, kiedy kończy 65. rok życia, kiedy kończy 70 lat - powinien, zaś gdy minie mu 75 lat – musi. Seniorzy w koloratkach jednak nie zastanawiają się nad dyskusją nad wiekiem emerytalnym. Bardziej nad tym, czy są jeszcze potrzebni.

W czasie dnia skupienia konferencję wygłosił O. Piotr Włodyga OSB, który min. powiedział: „W tym się wytwarza wartość czegoś nadprzyrodzonego – nie tylko sprawowanej funkcji, ale tego, kim jestem. Jesteście powołani do tego, żeby wspierać młodych, przede wszystkim swoją modlitwą, ale i przykładem bycia księdzem: kogoś, kto powie po dziesięcioleciach: „wybrałem tę drogę, różnie było, czasem trudno, ale jestem Panu Bogu wdzięczny, że ją przeszedłem”.

Zwieńczeniem dnia skupienia była wspólna Eucharystia sprawowana pod przewodnictwem biskupa seniora Pawła Cieślika. Poprzedziło ją wprowadzenie relikwii św. Jana Pawła II. Relikwiarz z kroplą krwi do kościoła rektoralnego wprowadził ks. prałat Józef Słomski.

## JUBILEUSZ CENTRUM EDUKACYJNO-FORMACYJNEGO W KOSZALINIE

Początkowo stał tam barak. Od 10 lat grupy duszpasterskie formują się w nowoczesnym i komfortowym budynku. W dniu 22 października 2015 r. Koszalińskie Centrum Edukacyjno-Formacyjne świętowało 10-lecie istnienia.

Budowniczy i pierwszy dyrektor ośrodka ks. Krzysztof Włodarczyk pamięta zarzuty: po co budować „na bogato”? Jest jednak przekonany, że prócz duchowego wzmocnienia, z którym uczestnicy rekolekcji wyjeżdżają po weekendowym pobycie w ośrodku, nie mniej ważna jest

regeneracja sił fizycznych. Dlatego ośrodek jest komfortowy, ma kilka sal konferencyjnych, wygodne pokoje, wirydarze, gdzie można coś przekąsić na świeżym powietrzu lub pomedytować. I różnorodność nawet w szczegółach – w salach i na holu nie ma dwóch jednakowych sufitów – by nawet oko wypoczywało.

Bywalcy to doceniają. Po kawie wypitej w obszernej kawiarence lepiej się słucha trudnej niekiedy konferencji, na licznych sofach można przysiąść i porozmawiać z uczestnikami, a wokół ośrodka pospacerować wśród zieleni drzew i krzewów.

Obchody jubileuszu przypadły w liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II, patrona CEF. Na ołtarzu wystawione były jego relikwie. Podczas Eucharystii biskup koszalińsko-kołobrzeski Edward Dajczak zachęcał, by przez wstawiennictwo tego świętego powierzyć Bogu ośrodek. – W tym domu świętujemy przede wszystkim to, że dzięki ofiarodawcom, ludzkiej pracy i trudowi ten dom stał się świadkiem chwil, kiedy w głębi serca ludzie szeptali Bogu: Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham – powiedział w kazaniu.

CEF to nie tylko centrum formacji duchowej, gdzie każdego tygodnia odbywają się rekolekcje i spotkania grup duszpasterskich. To także miejsce, gdzie rodziny przeżywają swoje uroczystości, gdzie dzieją się wydarzenia społeczne, a od niedawna działa przedszkole integracyjno-terapeutyczne.

Nieprzypadkowo na jubileuszowe uroczystości zaproszono liderów grup i wspólnot działających w diecezji. – W 2011 r. dom został poświęcony św. Janowi Pawłowi II. On wytycza nam kierunek działania. Był wielkim promotorem świeckich w Kościele i jeśli mówił o wiośnie Kościoła, to myślał o świeckich słuchających Ducha Świętego – wyjaśniał dobór świętujących jubileusz ks. Wojtalewicz.

Dlatego zaproszonych liderów podjęto nie tylko urodzinowym tortem i kolacją, ale też treściwą konferencją ks. dr. Wojciecha Wójtowicza, rektora koszalińskiego Wyższego Seminarium Duchownego. Nauka dotyczyła synodu w Kościele – czym jest i jakie niesie owoce. – Synod jest odkrywaniem tego, czym jest Kościół – wyjaśniał, tłumacząc, że przeciwieństwem synodalnego ducha komunii jest granie „solo”. – Gdyby nie było nadziei dla Kościoła koszalińsko-kołobrzeskiego, utrudzonego w drodze, to nie byłoby sensu robić



synodu. Synod jest wyrazem nadziei na wiosnę Kościoła. A to, że ona idzie, jest albo utopią, albo powiewem Ducha Świętego – prowokował ks. Wójtowicz z wiarą, iż decyzja ordynariusza o przyszłym synodzie jest właśnie odczytywaniem Bożego tchnienia. Spotkanie było preludium do Diecezjalnego Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń, który odbędzie się w Kołobrzegu 10 czerwca 2016 r. Dlatego również członkowie diecezjalnych grup zabrali w nim głos. Wypowiedzieli swoje potrzeby, obawy i nadzieje związane ze współdziałaniem podczas podejmowania wspólnych zadań w diecezji. Biskup Dajczak, podsumowując debatę, podkreślił właściwą kolejność przedsynodalnych przygotowań – na razie nie tyle szczegółowe dyskusje czy licytacje na pomysły, ile modlitwa. Nawiązując do proponowanego niejednokrotnie angażowania się diecezjan w nieustanną modlitwę za diecezję, czyli tzw. „Zegar uwielbienia”, jeszcze raz mocno postawił sprawę modlitewnego wstawiania się za owoce synodu.

#### **DZIEŃ WSPÓLNOTY DIAKONII DIECEZJALNYCH**

W dniach 23-24 października 2015 r. w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym w Koszalinie odbył się Dzień Wspólnoty Diakonii Diecezjalnych (DWDD). Ponad 120 osób z 6 diecezji, stanowiących filię poznańską ruchu Światło-życie, szukało sposobów, jak jeszcze lepiej służyć w Kościele. Nie w pojedynkę, lecz w wieloosobowych diakoniach: modlitwy, ewangelizacji, misji, wyzwolenia z uzależnień, poszanowania życia, liturgii, muzyki, komunikacji.

Diakonie spotykają się dwa razy w roku, jednak w naszej diecezji gościły po raz pierwszy. Pod okiem moderatora filialnego ks. Adriana Puta uczestnicy dzielili się doświadczeniem i umacniali świadectwem wiary. Spotkanie rozpoczęło się Eucharystią pod przewodnictwem ks. Tomasza Tomaszewskiego, miejscowego moderatora diecezjalnego. Msza Święta zgromadziła osoby odpowiedzialne za poszczególne części Ruchu. Nazajutrz dołączyli do nich członkowie diakonii, także ci, którzy dopiero pragną posługiwać w którejś z nich, w tym znacząca liczebnie grupa naszych diecezjan.

Tematem spotkania był „Ruch Światło-Życie jako ruch katechumenalny”. – Zastanawiamy się, na ile to, co robimy we wspólnotach, prowadzi od ewangelizacji do podjęcia diakonii w Kościele – mówił ks. Marek Sędek, Moderator Generalny Ruchu Światło-Życie. Powiedział

także, że katechumenat to szkoła wiary odpowiednia dla coraz bardziej pogańskiego społeczeństwa. – Sami ludzie wierzący coraz częściej szukają rozwiązań, jak przekazać swoją wiarę choćby własnym dzieciom żyjącym w środowisku, które wiarę porzuciło.

#### **PIELGRZYMKA ŚWIĘTYCH GÓR W DIECEZJI**

W dniu 24 października 2015 r. Godzinkami ku czci Najświętszej Maryi Panny, odśpiewanymi w pustelni u stóp Maryi Bramy Niebios na Górze Polanowskiej, rozpoczęła się Pielgrzymka Maryjna trzech świętych gór diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej.

Czcciele Matki Bożej musieli się wspomóc samochodami, bo jednego dnia postanowili pokonać ok. 80 km dzielących trzy maryjne góry. Z Polanowskiej ruszyli na Chełmską, a stamtąd na morenowe wzgórze w Domacynie, gdzie od 20 lat panuje Matka Boża Królowa Narodów (lub według niektórych – świata). To pierwsza Pielgrzymka Świętych Gór podjęta w wymiarze diecezjalnym. Do tej pory jej inicjator ks. Ludwik Musiał wędrował diecezjalnym międzygórzem w mniejszej, mniej oficjalnej grupie.

Mszy Świętej w sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej przewodniczył ks. Krzysztof Włodarczyk, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego. Zachęcał, by w tym miejscu, na drugiej stacji pielgrzymkowej, uczyć się od Maryi dziewiczego zasłuchania w Boże słowo. – Figura Matki Bożej w Domacynie wiele nam mówi – wyjaśnił w kazaniu, naśladując gest Jej rąk szeroko rozpostartych nad okolicą. Zachęcał, by w tym maryjnym i zarazem Chrystusowym znaku dostrzec zaproszenie do Niepokalanego Serca Maryi. Zaś w różańcu domacynskiej figury – ratunek dla udręczonego świata i obronę przed demonami.

Ksiądz Ludwik Musiał, chociaż przyznaje, że niemal każdego dnia pod domacynską figurę przybywają czcciele Matki Bożej, boleje nad tym, że to miejsce maryjnego kultu jest zapomniane. – To nie jest przypadek, że figura Matki Bożej Królowej Świata tam się znalazła. To jest dar serca licznego narodu filipińskiego. Oczarowani Janem Pawłem II, który zgromadził kilka milionów Filipińczyków podczas podróży do ich ojczyzny, nie mogli wyjść z podziwu dla niego i dla Polaków. Zapragnęli z wdzięczności podarować nam jakąś pamiątkę. Gdybyśmy to my, Polacy, wieźli coś Filipińczykom, to byłaby to Czarna Madona. A oni

przywieźli nam swoją Maryję, taką spod krzyża, wskazującą na Różaniec – przypominał historię sprzed 20 lat ks. Musiał.

Początki kultu w tym miejscu były obiecujące: na poświęcenie figury przybył z Filipin kard. Ricardo Vidal, arcybiskup i biskupi szczecińsko-kamieńscy i biskupi naszej diecezji z biskupem Ignacym Jezem na czele oraz wielu diecezjan. A po jakimś czasie wszystko jakby się uśpiło. Niedawno, w dniu poświęcenia pomnika kard. Jeża, zrodziła się myśl, żeby zorganizować Pielgrzymkę Świętych Gór. Mamy w diecezji piękne miejsca maryjnego kultu, a Domacyno jest jednym z nich.

Zanim pielgrzymi wspięli się na wzgórze w Domacynie, zostali ugoszczeni przez tamtejszych parafian w lokalnej świetlicy. Potem u stóp Matki Bożej Królowej Narodu odmówili Różaniec. Uroczystościom towarzyszył karliński Chór Passionato.

Młode Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Ośrodka Domacyńskiego nie zamierza próżnować. Ma nadzieję nie tylko rozpropagować ideę pielgrzymowania do Matki Bożej Królowej Narodów, ale też poprawić infrastrukturę miejsca. Figura jest dziełem światowej sławy artysty filipińskiego Eduarda Castrillo i jest to najwyższa tego typu figura w Polsce. Inicjatorem daru jest Stefan Masternak, ożeniony z Filipinką, były mieszkaniec Domacyna.

### KOSZALIŃSKIE DNI KULTURY CHRZEŚCJAŃSKIEJ

23. Koszalińskie Dni Kultury Chrześcijańskiej obchodzone były pod hasłem „Święty Jan Paweł II – patron naszych czasów”. Do jego postaci odniósł się biskup diecezjalny Edward Dajczak w wieńczącej cykl Eucharystii. – Dobrze jest, gdy przywołujemy ludzi, którzy dla historii świata są ważni, bo wyznaczają kierunki, po których nikt inny chodzić się nie odważył. Dzisiaj stajemy przed medytacją nad człowiekiem, prowadzeni przez kogoś, kto był zdolny do przekraczania granic. Tym, co musimy w sobie ciągle przywoływać, jest odwaga wiary – mówił biskup. Muzyczną oprawę nadały Mszy Świętej połączone chóry kościelne pod dykcją Marii Dąbrowskiej.

Swój czas w ramach Dni Kultury mieli lokalni poeci, Miłośnicy Pięknego Słowa z Klubu Przykatedralnego, zespół Proscenium. Amatorzy tkactwa mogli obejrzeć wystawę gobelinów i batików Zofii Szreffel połączoną z „Wieczorem metafizycznym” Jana Wyrwasa. Zamiłowaniem do

sztuki wykazali się także najmłodszy – uczestnicy XII konkursu plastycznego „Mój Kościół na Pomorzu” oraz X edycji Turnieju Recytatorskiego Twórczości Religijnej.

Na Politechnice Koszalińskiej odbyło się seminarium naukowe pt. „Etyka w polityce – troska o dobro wspólne” z udziałem biskupa pomocniczego Krzysztofa Zadarki.

Elementem modlitewnym Dni była Koronka do Miłosierdzia Bożego oraz Różaniec, odmawiane kolejno w różnych świątyniach miasta, a także przed pomnikiem Powstańców Listopadowych.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął biskup koszalińsko-kołobrzegi Edward Dajczak. Organizatorem był Klub Inteligencji Katolickiej.

### SPOTKANIE DLA MĘŻCZYZN

Na kolejnym spotkaniu mężczyzn w dniu 29 października 2015 r. ponad stu panów słuchało katechezy o byciu mężczyzną, mężem i ojcem. Na comiesięczne spotkanie dla mężczyzn zjechało tylu uczestników, że nie dla wszystkich starczyło miejsca w niewielkiej franciszkańskiej pustelni na szczycie Góry Polanowskiej. Ściągają tutaj z całej diecezji, a nawet spoza jej granic. W półmroku franciszkańskiej pustelni, ciasno, jeden przy drugim, na niskich ławeczkach lub wytrwale stojąc, panowie przysłuchiwali się słowom o męskości, ojcostwie, uzdrawianiu relacji z własnymi ojcami i zaufaniu Bogu. Ich gośćmi byli biskup diecezjalny Edward Dajczak i Franciszek Kucharczak, redaktor naczelny serwisu gosc.pl. – Mężczyzna rodzi, wydaje na świat. To sformułowanie często pojawia się w Starym Testamencie w odniesieniu do mężczyzn, a nie, jak można by się spodziewać, do kobiet. Spłodzić w biologicznym sensie umie każdy głupi, ale żeby zrodzić, trzeba wydać na świat. To jest to ojcostwo, o którym mówi św. Paweł. Nie miał biologicznych dzieci, a dla setek był ojcem, bo zrodził ich w Chrystusie Jezusie – mówił red. Kucharczak.

Mszy Świętej poprzedzającej nauki przewodniczył biskup diecezjalny Edward Dajczak, który po raz pierwszy gościł na męskim spotkaniu na Górze Polanowskiej. Nie ukrywał radości z liczby uczestników. – To budujący i uszczęśliwiający widok. Wspólnota modlących się mężczyzn to jest nadzieja – mówił biskup. – Dwa lata temu było nas jedenastu.



Dzisiaj mogę powiedzieć, że chyba wymknęło nam się to spod kontroli – śmieje się Marcin Piotrowski, koordynator świecki duszpasterstwa mężczyzn w naszej diecezji. – Ale to potwierdza też, że to nie jest jakaś nasza fanaberia, ale rzeczywista potrzeba mężczyzn, żeby spotykać się we własnym gronie, wspólnie się modlić i słuchać nauk skierowanych konkretnie do panów – dodał. Męskie spotkania na Górze Polanowskiej to inicjatywa samych mężczyzn, którzy chcą stawać przed Bogiem i po męsku rozmawiać o swoich sprawach, problemach i wrażliwościach.

## **XXII DIECEZJALNA PIELGRZYMKA RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE**

Dni wspólnoty gromadzą oazowiczów cztery razy w roku w różnych rejonach diecezji. Jesienna pielgrzymka tradycyjnie w dniu 11 listopada była największym wydarzeniem. Na spotkanie odbywające się zarówno w pomieszczeniach Wyższego Seminarium Duchownego, jak i w Centrum Edukacyjno-Formacyjnego w Koszalinie, przybyło ok. sześćset osób. To więcej niż w ubiegłym roku, głównie jeśli chodzi o rodziny z Domowego Kościoła. Nie zabrakło młodych, dzieci, osób konsekrowanych i kapłanów.

Zgromadził ich temat tegorocznej formacji, rozpoczętej już na oazach wakacyjnych: „W mocy Ducha Świętego”. Charyzmaty Ducha Świętego odkrywał w swoim życiu sam założyciel Ruchu Światło-Życie sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki. – Wcale nie od razu było to dla niego łatwe i proste, a jednak to doświadczenie roku 1975 stało się ważne dla całego rodzącego się Ruchu – wyjaśniał ks. Tomasz Tomaszewski, moderator diecezjalny Ruchu Światło-Życie.

Temat odkrywania darów Ducha Świętego w odniesieniu do charyzmatu Ruchu podjęli goście specjalni pielgrzymki – Katarzyna i Paweł Maciejewscy, para krajowa Domowego Kościoła. – W naszej formacji jest sporo elementów, poprzez które przyzywamy Ducha Świętego – powiedział P. Maciejewski, wymieniając czytanie słowa Bożego, sakramenty, modlitwę, dialog małżeński, formację rekolekcyjną. Państwo Maciejewscy kalendarz mają ściśle zapelniony od lat i są przekonani, że siły, które wciąż pozwalają im działać, to wynik nie tylko ich osobistych modlitw do Ducha Świętego, ale też tego, że ich wspólnotowi współbracia wypraszają im Jego dary. – Nie, to niemożliwe, żebyśmy

własnymi siłami to wszystko zrobili – twierdzi pani Katarzyna. – To Duch Święty daje nam siłę i odwagę.

Młodzież oazowa już od dawna przygotowuje się do Świątowych Dni Młodzieży. Ponieważ będą się one odbywać pod hasłem „Błogosławieni czystego serca”, na dniu wspólnoty podjęto temat czystości. Młodzi oazowicze również dostrzegają Ducha Świętego w swoim życiu. Mówią, że niekiedy można nawet poczuć, że jest On obecny blisko. Ale przede wszystkim chodzi o świadomość, że On wspiera wierzących w podejmowaniu decyzji.

Mszy Świętej podczas pielgrzymki przewodniczył biskup koszalińsko-kołobrzeski Edward Dajczak. Na początku wyraził radość i wdzięczność oazowiczom za ich zaangażowanie w budowę diecezjalnego Kościoła. W kazaniu przekonywał, że misją chrześcijan nie jest pouczanie, lecz świadectwo. – Kościół nie wypełnia swojego powołania, kiedy zamyka się w przekazie informacji o działaniu Ducha Świętego. Życie jest tam, gdzie można mówić o świadectwie. Cały Ruch Światło-Życie ku temu prowadzi – wskazywał biskup Dajczak.

## **SPOTKANIA Z TIMEM GUENARDEM**

Tim Guenard, jako dziecko został porzucony przez matkę, która przywiązała go do słupa przy drodze i odeszła. Znalazła go policja, wyzionego prawie na śmierć. „Wychowywał” go ojciec alkoholik, który katował go do tego stopnia, że pewnego dnia trafił do szpitala na 3 lata. Tęsknota za miłością, której nigdy nie otrzymał, była nie do zniesienia. – W szpitalu nikt mnie nie odwiedził. Przyglądałem się dzieciom, które były odwiedzane. Zauważyłem, że rodzice do takich dzieci mówią dobrze wyregulowanymi dźwiękami, że dorośli ładnie na nie patrzą i ładnie je dotykają. Stałem się zazdrosny o normalne dzieci i pewnego dnia ukradłem mały kawałek ozdobnego papieru, w który zawinięty był prezent od rodziców jednego z tych dzieci. W nocy chodziłem do toalety, żeby oglądać ten papier. Był na nim mały niedźwiadek, który machał łapką. Miałem wrażenie, że on mówi do mnie: „Dzień dobry”. Wymyśliłem sobie gościa – powiedział Tim na jednym ze spotkań.

W końcu w życiu małego chłopca nastąpiło przełamanie. Brak miłości zaczął owocować rodzeniem się nienawiści. Bardzo szybko stochnął się na dno życia społecznego, trafił do poprawczaków, uciekał

z nich, mieszkał na ulicy. Stracił umiejętność płaczu. Stał się agresywny.

Jak podkreślił francuski gość, Pan Bóg, którego nazywa Big Bossem, dotarł do niego przez ludzi, którzy nie przekreślili go w swoich oczach, choć fakty przemawiały przeciw niemu. Tim Guenard wspomniał szczególnie o przypadkowym policjancie, który go zatrzymał, i sędzi, która w pewnym momencie zajmowała się jego sprawą.

Spotkanie Tima z policjantem pokazuje, że nieraz jeden prosty gest życzliwości może uratować człowiekowi życie. – Po 3 latach od ucieczki z poprawczaka w końcu mnie złapali. Jeden policjant był bardzo dobry. Podzielił się ze mną kanapką. Później, kiedy w kompletnym dole, chciałem skończyć ze sobą, uruchomił mi się film. Przypomniałem sobie oczy tego policjanta, to jego dobre spojrzenie. Jak bardzo ważne jest dobre spojrzenie – mówił Tim.

Decydujące znaczenie w nawróceniu Tima miało spotkanie z wspólnotą „Arka” Jeana Vaniera. To praca z niepełnosprawnymi intelektualnie ostatecznie otworzyła go na Boga i pozwoliła na nowo odkryć siłę miłości, którą się daje i którą jest się przez kogoś bezwarunkowo obdarowanym.

Uczestnicy spotkań z Timem Guenardem, które odbyły się w Koszalinie (12 listopada), w Szczecinku (13 listopada) i w Słupsku (14 listopada), byli pod wielkim wrażeniem. W Koszalinie, autora książki „Silniejszy od nienawiści” przyszedł posłuchać także biskup diecezjalny Edward Dajczak. – Obserwowałem życie Tima w tej książce i zauważyłem to, co jest ważne, aby wygrać, gdy człowiek, nie z własnej winy, ma życiowy falstart. Trzeba spotkać po drodze kogoś, kto cię pokocha. Nie dostaniesz miłości w domu, musisz ją dostać od kogoś innego. Jeślibyśmy nic więcej nie zrobili, a chociaż podarowali miłość tym, którym nikt jej wcześniej nie podarował, byłibyśmy podobni do Jezusa – zauważył biskup Dajczak.

### **DNI FORMACYJNE DLA SZKOLNYCH KÓŁ CARITAS**

Pod hasłem: „Jestem wolontariuszem – patrzę, czuję, mówię” odbyły się dni formacyjne Szkolnych Kół Caritas w Bornem Sulinowie w dniach 13-15 listopada 2015 r.

Na rozpoczęcie spotkania udali się do pobliskiego Szczecinka na spotkanie z Timem Guenardem. Świadectwo przemiany życia Francuza

i mocny przekaz, że nikogo nie wolno skreślać, z pewnością przyda się młodym wolontariuszom, gdy staną wobec ludzi wyrzuconych poza nawias społeczeństwa. Świadomy jest tego dyrektor Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej ks. Tomasz Roda. Dlatego tym razem zamiast organizować typowe rekolekcje dla wolontariuszy, zaprosił młodych na Dni Formacyjne, które są połączeniem teorii z praktyką. – Stawiamy na formę otwartych szkoleń. Chcemy wyposażać młodzież w konkretne narzędzia pracy – powiedział ks. Roda.

Do szkoły podstawowej w Bornem Sulinowie dotarło 120 uczniów gimnazjów i szkół średnich wraz z opiekunami. Łącznie z dwoma spotkaniami, które odbyły się w innych miejscach, z jesiennej formacji Caritas skorzystało ok. 400 młodych osób.

Narzędzia do tego, by skutecznie pomagać, młodzi zdobywali podczas warsztatów. Łatwo rzucić hasło „pomagamy”, ale o wiele trudniej właściwie zbudować napięcie całej akcji, pozyskać fundusze. Warto te drobne inicjatywy dobrze ukierunkować, wykorzystując nowoczesne sposoby pozyskiwania darczyńców i budowania klimatu mody na pomaganie.

Drugiego dnia rozpoczęły się równolegle prowadzone warsztaty. – Przeanalizuj komunikat swojego SKC. Przedstaw mocne i słabe strony – zachęcał do ruszenia głową Kacper Banach, student Politechniki Koszalińskiej. Podczas warsztatu „Jak Cię widzę – tak wyglądają współczesne media” podpowiadał wolontariuszom, jak przygotować stronę internetową szkolnego koła, przeprowadzić wywiad, napisać scenariusz do filmiku. Beata Gorkowienko, prezes Parafialnego Zespołu Caritas ze Złocieńca, wprowadzała młodych w świat fundraisingu, czyli zdobywaniu funduszy na cele charytatywne. W warsztacie „Odkryć siebie dla drugiego” pokazywała im na początek, jak zbudować relację z darczyńcą. Pedagog Anna Cherbetko poprzez ćwiczenia grupowe pomagała nastolatkom w rozpoznawaniu mocnych stron swojej osobowości. To ważne szczególnie dla tych, którzy podejmą pracę na rzecz pacjentów hospicjów. Podobnie psycholog Aleksandra Grąbczewska w warsztacie „Nie bój się człowieka – o roli i przyjaźni” odkrywała razem z podopiecznymi, że tym, co najbardziej warto zainwestować podczas spotkań z potrzebującym człowiekiem, jest przyjaźń. Oprócz warsztatów młodzi mieli okazję spotkać ludzi potrzebujących w „realu”. W sobotnie popołudnie udali się



do Domu Pomocy Społecznej w Bornym Sulinowie, gdzie poznali warunki życia mieszkańców, pracę ich opiekunów, sposoby rehabilitacji. Odwiedzili także klasztor Sióstr Karmelitanek Bosych.

Niedziela była czasem wzmocnienia duchowego – modlitwy i uroczystej Eucharystii w pobliskim kościele. Ks. Andrzej Zaniewski, diecezjalny duszpasterz młodzieży wygłosił konferencję „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”. Rozmawiano także o przygotowaniach do Świątynych Dni Młodzieży w Krakowie.

### ŚWIĘCENIA DIAKONATU

Biskup pomocniczy Krzysztof Zadarko w dniu 18 listopada 2015 r. w kaplicy Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie wyświęcił kolejnego diakona. Obecnie jest ich w diecezji czterech. Wciąż potrzeba ludzi, którzy odważą się powiedzieć „tak” powołaniu i zrobią wszystko, aby wytrwać do końca.

Już od jakiegoś czasu widać wyraźnie, że również w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej zaczyna brakować księży. Również nie od dziś wiadomo, że choć ilość ma znaczenie, to w przypadku posłanych przez Boga nie jest ona decydująca. Jeden kapłan prawdziwie święty potrafi zadziwić cały świat.

Dlatego biskup Krzysztof Zadarko, podczas wyświęcenia Przemysława Pobiegę na diakona, w homilii zwrócił uwagę na wierność Bogu. Odniósł się do czytania z Drugiej Księgi Machabejskiej, gdzie młody Hebrajczyk odmawia wykonania rozkazu, który byłby złamaniem prawa Bożego, przez co ponosi śmierć męczeńską, podobnie jak sześciu jego braci. W scenie ważną rolę odgrywa matka, która – wbrew namowom prześladowców – zagrzewa go do wierności Bogu, a nie do ocalenia życia. Biskup zinterpretował postać matki jako figurę Kościoła. – Również dzisiaj wielu synów Kościoła staje wobec tej samej pokusy – zostawić wszystko czy zdradzić? Matka Kościół napomina nas wszystkich, bo każdemu z nas przychodzi zmierzyć się z Antiochem, który w różnych czasach ma różną twarz, ale zawsze ten sam cel: skłonienie nas do odejścia od Boga, do układania życia obok Niego, w sposób pokrętny – mówił biskup Zadarko, przypominając, że zachęta Matki Kościoła do wierności, nawet za wysoką cenę, odnosi się nie tylko do nowego diakona, ale także do wszystkich wyświęconych, a także do każdego wierzącego.

### FORMACJA CHRZEŚCJJAŃSKA W SZKOLE MARYI

W tej szkole nie ma batalii o to, w jakim wieku należy ją rozpocząć. Na naukę w Szkole Maryi zawsze jest dobra pora.

Choć na spotkaniu otwierającym kolejną sesję w dniach 20-22 listopada 2015 r. trudno było znaleźć wolne miejsca, to przy kolejnych punktach programu było już luźniej. Bo Szkoła Życia Chrześcijańskiego i Ewangelizacji Świętej Maryi z Nazaretu Matki Kościoła funkcjonuje niemal jak prawdziwa. Są tu stopnie od zerowego do piątego, są uczniowie, zeszyty i indeksy. Są przerwy i kanapki. Pakiet wiedzy przekazywany przez wykładowców jest obszerny. Podczas weekendu głośzą 7 konferencji, z czego każdą na kilku stopniach nauczania. Nie jest to łatwe, bo nie wszyscy są urodzonymi mówcami. Dużym wysiłkiem jest już samo przygotowanie – medytacja nad fragmentami Pisma Świętego, opracowanie komentarzy do cytatów, przygotowanie atrakcyjnego przekazu. Niektórym drżą nogi, ręce i głos.

Po co tyle wiedzy? Paweł Gritzman jeszcze kilka lat temu, zanim poprosiłby o dary Ducha Świętego, postarałby się na nie zapracować. Dzięki szkole wie, że je po prostu posiada. Co innego charyzmaty, mówi, o te warto prosić. Ale trzeba było parę lat uczęszczać do Szkoły Maryi, by rozsądzać takie podstawowe według niego kwestie.

Wykłady wykładami, ale w tej nietypowej szkole uczą również modlitwy. I to na różne sposoby. Rankiem – medytacji. Cóż prostszego od przeczytania fragmentu Biblii i rozważania go w skupieniu? Owszem, w trzeciej „klasie” to już dość proste. Ale młodszych stażem studentów trzeba poprowadzić za rękę.

Jest także miejsce na naukę cichej adoracji Najświętszego Sakramentu albo całkiem głośniego uwielbiana Boga w spontanicznych słowach i pieśniach. Osoby z dłuższym stażem wprowadzane są w arkaną modlitwy wstawienniczej, o uzdrowienie wewnętrzne i uwolnienie. Na początkowym etapie słuchacze przechodzą modlitwę oddania życia Jezusowi oraz o wylanie Ducha Świętego.

Natomiast wieczorami w Szkole Maryi opowiada się „bajeczki”. Takie dla dorosłych. Czyli o cudach, które Bóg działa w życiu. Raz jest to życie misjonarza, innym razem nawróconego antyterrorysty. Tym razem słuchacze usłyszeli z ust założyciela szkoły o. Piotra Kurkiewicza „bajeczkę” o Nowym Jorku i Chicago, czyli historię świeżo otwartej filii

szkoły za Pacyfikiem.

W Szkole Maryi jest dużo słuchania. A na koniec trochę mówienia – słuchacze dzielą się tym, jak przeżyli ostatnie dwie doby. Niekoniecznie tym, co zapamiętali z wykładów, raczej czego Bóg dokonał w ich sercach. Teraz są gotowi, by iść i głosić.

### FORMACJA ŚWIECKICH

Diecezjalne Studium Formacyjne dla Świeckich w dniach 20-22 listopada 2015 r. rozpoczęło nową roczną sesję w koszalińskim Centrum Edukacyjno-Formacyjnym. Roczne nauczanie podzielone na 3 sesje przygotowuje świeckich do różnych funkcji w Kościele: lektorów, animatorów katechezy parafialnej, nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. W naszej diecezji te działania są zintegrowane, gromadząc razem te trzy grupy świeckich. Słuchacze mają wspólne zajęcia dla osób pełniących różne zadania. Otrzymują wspólny fundament teologiczny, biblijny i liturgiczny. Oprócz tego prowadzone są zajęcia specjalistyczne, zależnie od funkcji, które podejmują w parafii.

W tym roku przygotowuje się w ramach studium 60 osób. Zadaniem pierwszej sesji jest również wzajemne poznanie się uczestników oraz uświadomienie sobie, na czym polega posługa w Kościele, która będzie ich udziałem. W ramach spotkań warsztatowych w grupach animatorzy uczą się sposobów pracy z młodzieżą, szafarze i lektorzy praktycznych umiejętności z zakresu liturgiki.

W programie zajęć znajduje się min. wprowadzenie do teologii, praca z Pismem Świętym, zajęcia z liturgiki. Słuchacze uczestniczą we Mszy św., uczą się modlić Liturgią Godzin, adorują Najświętszy Sakrament.

### BIBLIJNE REKOLEKCJE RÓŻAŃCOWE

Rekolekcje poprowadził ks. dr Tomasz Tomaszewski, moderator diecezjalnego Apostolatu Biblijnego. Konferencje na tych rekolekcjach prowadziły poprzez karty Pisma Świętego. Cytowane były obszernie fragmenty, a ich treść objaśniana była nie tylko komentarzami biblisty ks. Tomaszewskiego, ale też obrazami – poprzez symboliczne ikony oraz filmy opowiadające o miejscach, w których rozgrywały się ewangeliczne sceny. Po każdej nauce słuchacze szli do kaplicy – ze sznurami różańców w dłoniach rozważali to, o czym mówiła teoria. Bo usłyszeć i obejrzeć to

za mało. Przyjechali tu pod wpływem tęsknoty ducha. Pytani, co się zmieniło od czasu, gdy odmawiali Różaniec po raz pierwszy, mówili, że pojawiła się w nich jakaś głębia duchowa. Jednak nie potrafili wyjaśnić, na czym ona polegała. Zamiast słów w ich oczach pojawiały się łzy.

Koszalińskie Centrum Edukacyjno-Formacyjne w dniach 23-25 listopada 2015 r. zgromadziło czcicieli Matki Bożej wokół tematu „Różaniec streszczeniem Ewangelii”. Pierwsza tura tych spotkań odbyła się w październiku i uczestniczyło w niej ok. 100 osób. Na listopadową, odbywającą się w środku tygodnia, dotarło dwudziestu pięciu uczestników.

Temat trzydniowych ćwiczeń duchowych zapożyczony został od bł. papieża Pawła VI, cytowanego również przez św. Jana Pawła II w liście apostolskim o Różańcu „Rosarium Virginis Mariae”. – Zdaniem obu tych papieży w modlitwie różańcowej szczególne miejsce zajmuje słowo Boże. Rozważamy w niej przecież tajemnice życia Jezusa i Maryi, które odczytujemy z kart Ewangelii – wyjaśniał ks. Tomaszewski. Dodał, że w Różańcu nie chodzi o technikę – przesuwanie paciorków i wymawianie modlitw ustami – lecz raczej o wejście myślą w tajemnice zbawcze, dlatego tak ważne jest poparcie rozważań konkretną wiedzą.

### SYMPOZJUM NAUKOWE W ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO

W dniu 28 listopada 2015 r. koszalińskie Wyższe Seminarium Duchowne wraz z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego zorganizowały sympozjum naukowe na temat działalności zakonów, zgromadzeń i instytutów życia konsekrowanego na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Takie sympozjum stworzyło możliwość przedstawienia jak wielką rolę odegrały zakony w kształtowaniu nie tylko diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, ale w ogóle w organizacji życia zwykłych Pomorzan. Czasem jednak warto wrócić do korzeni, zwłaszcza jeśli jest ku temu szczególna okazja, a tą stał się dobiegający już kresu Rok Życia Konsekrowanego.

W auli Seminarium zrobiło się barwnie od różnorodnych habitów, welonów. Dziś wydaje się oczywiste, że osoby konsekrowane są wśród nas, ale przecież nie zawsze tu były. Dziś wydaje się oczywiste, że siostry zakonne spotykamy w parafiach, szkołach, w ośrodkach



opiekuńczych. Był jednak czas, kiedy odsuwano je z miejsc publicznych. Na przykład pozbawiano możliwości wykonywania zawodów, które kochały.

A wiele z nich to były kobiety wykształcone – pielęgniarki (zaraz po wojnie witane przez dyrektorów szpitali z otwartymi ramionami), specjalistki w opiece nad dziećmi, młodzieżą, ludźmi starszymi, niepełnosprawnymi, wolontariuszki pracy charytatywnej na rzecz ubogich, nauczycielki, przedszkolanki. Nie poddały się. Wykazywały się niezwykłym dynamizmem. Tam, gdzie im zamykano jedne drzwi, otwierały inne. Gdy zaczęto je ze wszystkiego ograbiać, masowo przechodziły do pracy w parafiach jako katechetki, zakrystianki, kancelistki, organistki. W ten sposób uratowały się w komunizmie.

Jednak ceną zapłaconą za wytrwałość było też to, że charyzmaty tak różnorodnych zakonów uległy ujednoczeniu. Wszystkie siostry robiły wszak to samo, bo tylko to można było robić. Dopiero po 1989 r. proces powrotu do charyzmatów zakonnych został uruchomiony. Ale nie da się tak łatwo przestawić na nowe tory.

A mężczyźni? Wystarczy powiedzieć, że ludność osiedleńcza, jeszcze nie dość przywiązana do ziemi, uciekała z tych parafii, w których nie było księży. Władze państwowe, żeby utrzymać ją w miejscu, wręcz nakłaniały zakony, by przysyłały tu swoich kapłanów. Było kilka przypadków porwań kapłanów z centralnej Polski, żeby tutaj duszpasterzowali. Także kard. August Hlond, a po nim kard. Stefan Wyszyński, wzywał wszystkie ręce do pracy na niwie parafialnej. Księża diecezjalnych było za mało, prosili więc o pomoc także zakonników. Zakony, które to wezwanie podjęły, podobnie jak zgromadzenia żeńskie, musiały zrezygnować z realizacji swoich charyzmatów. Niektóre wbrew własnym konstytucjom. Zakonnikom trudno było wpleść parafialny styl funkcjonowania w życie zakonne. Wymagało to od niektórych opuszczenia licznej wspólnoty braterskiej i pracy w dwu-, trzyosobowym zespole. Niektórzy, wyspecjalizowani wcześniej w pracy np. z młodzieżą, „marnowali” swoje talenty na rzecz pracy u podstaw w parafii, zarazem przeżywając dyskomfort – nie wiele o niej wiedzieli, uczyli się jej na bieżąco. A gdy po upadku komunizmu życie zakonne wracało do pierwotnych form, niektórzy już nie znaleźli w nim miejsca dla siebie. Lata rozłąki ze wspólnotą zrobili swoje. Ostali się, ale jako księża diecezjalni.

W ramach sympozjum przełożeni zgromadzeń prezentowali, na czym polega ich charyzmat i czego dokonali od czasu przybycia do naszej diecezji. Natomiast referaty wygłosili: ks. dr hab. Grzegorz Wejman, prf. US; ks. dr hab. Dominik Zamiatąła CMF, prof. UKSW, s. Małgorzata Krupicka USJK.

### **EKSTREMALNE ROZPOCZĘCIE ADWENTU**

Pomysł na to, żeby podkreślić czymś ekstremalnym rozpoczęcie nowego roku liturgicznego, zrodził się w głowach panów, którzy w każdy ostatni czwartek miesiąca spotykają się na Górze Polanowskiej. Zastanawiali się wspólnie, czy to aby nie jakaś nasza fanaberia, czy nie kreujemy czegoś sztucznego na siłę, ale to, jak spontanicznie odpowiedzieli panowie, organizując się w grupy, które wyruszały z różnych miejsc pokazało, że faceci potrzebują wyzwań. To była propozycja dla tych panów, którzy nie boją się wyzwań stawianych im przez wiarę. Całą noc jechali na rowerach i motorach albo szli do koszalińskiej katedry, żeby w sercu diecezji rozpocząć nowy rok liturgiczny. Zeszli się promieniście z różnych stron, żeby nad ranem 29 listopada 2015 r. wspólnie uczestniczyć we Mszy Świętej. Ekstremalnie, pod osłoną nocy, bo wtedy czuwali, nie spali. Trzeba było zdążyć do katedry na Eucharystię o godz. 5:00 rano. Można było podjąć tę wyprawę w samotności, można też było zgłosić się do jednego z punktów, które spontanicznie powstały. Mężczyźni wyruszali na piechotę z Góry Polanowskiej (przez Naclaw, Szczeglino, Maszkowo), z Iwęcina, ze Świeszyna i z Jamna. Panowie z Miastka i ze Słupska przebyli kilkudziesięciokilometrową nocną trasę rowerami. Dla wielu z tych, którzy podjęli wyzwanie i modlili się wspólnie podczas drogi i w koszalińskiej katedrze, to pierwszy tak rozpoczęty rok liturgiczny. Po takim wejściu z grubej rury to musi być wyjątkowy Adwent. A jak Adwent będzie dobrym duchowym przygotowaniem, to i święta Bożego Narodzenia będą inne niż zawsze.

### **ADWENTOWE CZUWANIA MŁODYCH**

W grudniu 2015 roku, podobnie jak wrześniowe Spotkanie Młodych w Skrzatuszu, czuwania adwentowe odbyły się pod hasłem „Brama Miłosierdzia”. Adwentowe czuwania młodzieży są tematycznie związane z zapowiedzianym przez papieża Franciszka Rokiem Miłosierdzia, który



rozpoczął się 8 grudnia. W adwentowych spotkaniach chodziło o pokazanie młodym ludziom, że z orędziem Miłosierdzia przychodzi sam Chrystus. Nie tylko przychodzi, ale też czeka na odpowiedź każdego z wiernych.

Jednym z elementów adwentowych spotkań w diecezji było symboliczne przejście przez Bramę Miłosierdzia. Ten gest miał pokazać zebranym, że jest konkretne zadanie do podjęcia w tym roku, to znaczy – żyć miłosierdziem, np. poprzez zaangażowanie się w inicjatywy chrześcijańskie, wolontariat.

Od złocienieckiego kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny rozpoczęły się tegoroczne przygotowania młodzieży do świąt Bożego Narodzenia. Biskup diecezjalny Edward Dajczak zaprosił ich do rozważenia 8 błogosławieństw przekazanych w Ewangelii św. Mateusza. – Błogosławieństwa są prowokacją i zawsze będą wywoływały u części ludzi sprzeciw. Zawsze będą ci, którzy wierzą, że na siłę da się więcej, że ich prawo do szczęścia pozwala, żeby ich nic nie obchodziło. To są przegrani. W tych słowach Jezus prowadzi nas w dziwny świat. To osiem portretów Jezusa – przypominał. Uczestnicy spotkania otrzymali karteczki z jednym z błogosławieństw. Z tym Błogosławieństwem mogli podchodzić do Krzyża, aby zatrzymać się w modlitewnym skupieniu.

Adwentowe Czuwania Młodych stanowią swego rodzaju duszpasterski tryptyk. Razem z wrześnieowym czuwaniem młodych w Skrzatuszu i przy krzyżu w Wielkim Poście są sztandarową diecezjalną propozycją dla młodzieży.

Przez Bramę Miłosierdzia przeprowadzali młodych duszpasterze z parafii, a także biskupi Edward Dajczak i Krzysztof Zadarko.

Miejsca Adwentowych Czuwań Młodych w naszej diecezji w 2015 r.:

- 4.12. (piątek) godz. 20:00, Złocieniec (kościół pw. Wniebowzięcia NMP);
- 5.12. (sobota) godz. 20:00, Szczecinek (kościół pw. Narodzenia NMP);
- 11.12. (piątek) godz. 20:00, Kołobrzeg (bazylika);
- 12.12. (sobota) godz. 20:00, Słupsk (kościół pw. NMP Królowej Różańca Świętego) i Świdwin (kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy);
- 18.12. (piątek) godz. 20:00, Piła (kościół pw. NMP Wspomożenia Wiernych) i Czarne (kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP);
- 19.12. (sobota) godz. 20:00, Koszalin (katedra).

## XXVI FESTIWAL PIEŚNI RELIGIJNEJ

W dniach 5-6 grudnia 2015 r. w Koszalinie odbył się XXVI Festiwal Pieśni Religijnej im. św. Jana Pawła II "Cantate Domino". Soliści oraz chóry przybyli do CK 105, by przystąpić do zmagania w trzech kategoriach: dzieci, młodzież i dorośli. Grand Prix Festiwalu trafiło do młodzieżowego chóru Dominanta. Najlepszym chórem złożonym z osób dorosłych okazał się Chór Państwowej Szkoły Zawodowej w Koszalinie, a dziecięcym – Słoneczka. Wiodącymi solistami byli: spośród dzieci – Nikola Małyszewicz i Julia Mazurkiewicz, spośród młodzieży – Klaudia Szepielewicz i Natalia Szczęśniak, spośród dorosłych – Rafał Nizioł.

Gościem specjalnym festiwalu była Anna Kabacińska, nauczycielka gry na gitarze w koszalińskiej szkole muzycznej. Pierwszego dnia festiwalu dała koncert „Ojcem moim jesteś”, złożony z pieśni o tematyce religijnej i piosenek musicalowych. Do rąk Anny Kabacińskiej trafiła także tegoroczna Nagroda im. prof. Ireny Maculewicz-Żejmo. Kapituła nagrody uznała ją za zasłużoną w dziele propagowania muzyki sakralnej. Organizatorem festiwalu było Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” w Koszalinie, przy współpracy z Urzędem Miasta w Koszalinie i Wydziałem Duszpasterskim Kurii Biskupiej w Koszalinie.

## SPOTKANIA PRESYNODALNE

Synod Diecezjalny to wydarzenie nieczęste. Skoro planujemy go w naszej diecezji, trzeba się do tego solidnie przygotować.

Przygotowania presynodalne nie ominą żadnej parafii. Każda wytypowała od 2 do 6 delegatów (w zależności od liczby wiernych w parafiach), którzy w większych grupach będą się zastanawiać, w jakim kierunku powinien podążać w najbliższym czasie nasz koszalińsko-kołobrzegi Kościół. I nie chodzi o wizję na najbliższy rok czy nawet pięć lat, ale na kolejne pokolenie.

Pierwsze spotkania odbyły się w dniu 5 grudnia 2015 r. w trzech miejscach jednocześnie, w Koszalinie, Darłowie i Polanowie i skupiły łącznie ok. 150 delegatów z pobliskich dekanatów. Koszalińskie spotkanie poprowadził biskup diecezjalny Edward Dajczak. Następne 3 spotkania miały miejsce w Kołobrzegu – Podczelu, Świdwinie i Szczecinku.

Grono osób będzie zatem dość szerokie – do lutego obejmie ok. 540 delegatów, w kolejnym etapie dołączą do nich ci, którzy zechcą się

wypowiedzieć za pośrednictwem mediów elektronicznych.

Ci, którzy przybyli na koszalińskie spotkanie, odbywające się w Szkole Katolickiej przy parafii pw. Ducha Świętego, po wysłuchaniu konferencji biskupa Dajczaka o tym, o co chodzi w przedsynodalnych przygotowaniach, spotkali się w kilku mniejszych grupach. Rozmawiali o adhortacji papieża Franciszka „Evangelii Gaudium”. Zastanawiali się nad tym, co znaczy wyjść na peryferia Kościoła, jaka jest wizja papieża na temat życia sakramentalnego, jak ożywić parafie, by ewangelizowały, co jest chorobą Kościoła i jak ją leczyć oraz jak przezwyciężyć zamknięcie się w jego strukturach. Różnili się zdaniem, jedni przekonywali, że samo dobre życie jest wystarczającym świadectwem i nie trzeba nic ponadto, inni oponowali, że dzisiaj to już za mało, że trzeba robić coś więcej.

Biskupowi o takie właśnie spotkania chodzi – by razem pracować, wymieniać się poglądami i modlić. Nie zabrakło więc czasu na kawę i rozmowy w kularach. Sobotni namysł presynodalny zakończyła Eucharystia, zgodnie z przyjętym programem na te spotkania:

10:00 kawa i herbata

10:30 modlitwa, zawiązanie wspólnoty. KONFERENCJA

11:45 SPOTKANIA W GRUPACH

13:00 obiad

14:00 MSZA ŚWIĘTA Z HOMILIĄ

15:00 zakończenie

Natomiast tak przedstawiają się kryteria ilości delegatów z parafii na spotkania przedsynodalne (formacja presynodalna) „Jesteśmy Kościołem”:

Podział według liczby mieszkańców w parafii:

największe – powyżej 15 tysięcy = 6 osób z parafii;

duże – od 10 tysięcy do 15 tysięcy = 5 osób z parafii;

średnie – od 5 tysięcy do 10 tysięcy = 3 osoby z parafii;

małe – poniżej 5 tysięcy = 2 osoby z parafii.

Razem z całej diecezji = 548 osób.

Spotkanie prowadził biskup diecezjalny Edward Dajczak i wskazani przez niego księża.

## DIECEZJALNY KONKURS BIBLIJNY DLA MINISTRANTÓW ZE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

W dniu 12 grudnia 2015 r. w domu katechetycznym koszalińskiej katedry odbył się IV Diecezjalny Konkurs Biblijny dla Ministrantów ze Szkół Podstawowych. Wzięło w nim udział 24 chłopców reprezentujących 8 parafii: Białogard – Narodzenia NMP i NSPJ; Kołobrzeg – Miłosierdzia Bożego; Koszalin – Katedra i św. Wojciecha; Słupsk – NSPJ; Szczecinek – św. Rozalii; Świeszyno – Narodzenia NMP. Konkurs dotyczył znajomości 1 Księgi Samuela.

Zwycięzcy konkursu w kategorii kl. I-III szkoły podstawowej:

Jędrzej Gliszczyński – parafia pw. św. Rozalii w Szczecinku – opiekun: ks. Krzysztof Obolewicz,

Paweł Kupicha – parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Kołobrzegu – opiekun: ks. Jacek Zdoliński,

Nikodem Małocha – parafia katedralna w Koszalinie – opiekun: ks. Mariusz Ambroziewicz.

W kategorii kl. IV-VI szkoły podstawowej:

Grzegorz Kupicha – parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Kołobrzegu – opiekun: ks. Jacek Zdoliński,

Mikołaj Małocha – parafia katedralna w Koszalinie – opiekun: ks. Mariusz Ambroziewicz,

Konrad Michalik – parafia pw. Narodzenia NMP w Białogardzie – opiekun: ks. Tomasz Zabielski.

## AKCJA CHARYTATYWNA „PUSTA CHOINKA”

W dniu 12 grudnia 2015 r. po raz piąty Caritas Diecezji we współpracy z Radiem Koszalin weszły do centrów handlowych, by zaprosić klientów do akcji „pusta choinka”. Tegoroczna przeniosła się także poza galerie.

Koszalinianie znają przedświąteczną akcję i chętnie w niej uczestniczą. Co ciekawe w tym roku choinka wywędrowała poza mury galerii. Jej idea trafiła do darczyńców, którzy na sobotnie zakupy przedświąteczne się nie wybierali. Pierwsi byli więźniowie koszalińskiego Zakładu Karnego. Wykonali bombki-kotylicy, które potem zawisły na „Pustej choince” w Centrum Handlowym Atrium, by informować kto i jakiego prezentu potrzebuje. Sami od siebie też nieco prezentów



dołożyli. O kilkanaście kotylionów poprosili zawczasu klerycy seminarium duchownego, by w dogodnym momencie zakupić wskazane rzeczy. Podobnie kibice koszalińskiej Gwardii. Trafiła też do internautów. Słupski oddział Radia Koszalin za pośrednictwem Facebooka rozpropagował listę dzieci czekających na prezenty. Facebookowicze zaglądali do rubryk i decydowali: kupić dres Tymkowi czy szalik Natalii.

Dodatkowa „Pusta choinka” z 35 bombkami stanęła w holu Filharmonii Koszalińskiej, w której tego samego dnia odbył się koncert charytatywny na rzecz Fundacji „Zdążyć z Miłością”. Melomani także zdecydowali kotyliony, by jeszcze przed Gwiazdką zjawić się z gotową paczką w siedzibie organizatora.

Nie zawiedli wolontariusze. Ci w koszulkach Caritas, harcerze, uczniowie wędrowali po korytarzach galerii, by informować klientów, że zakupy można zamienić w bezinteresowny dar serca. Podopieczni świetlicy koszalińskiej Caritas też pomogli – otworzyli w Atrium stoisko, na którym maluchy przebywające z rodzicami na zakupach mogły popróbować lepienia z masy solnej.

Iwona Thiel, koordynatorka „Pustej choinki” ustawionej w Galerii Atrium Kasztanowa w Pile cieszy się, że może liczyć na rosnące z roku na rok wsparcie wolontariuszy. – Widać coraz większe zainteresowanie akcją wśród uczniów i nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych. Wspierają nas także pilskie parafie, grupy osób z różnych zakładów pracy, podopieczni i kadra Warsztatów Terapii Zajęciowej, Środowiskowego Domu Samopomocy oraz ludzie o otwartych sercach – wyjaśniła.

Wolontariuszy, którzy w Słupsku ochoczo kwestowali na terenie Galerii Słupsk, zwerbował ks. Łukasz Bikun, duszpasterz akademicki. Ponadto za jego podpowiedzią kilka klas mechanika zdecydowało się na spełnienie dziecięcych marzeń.

W ciągu 5 lat trwania „Pustej choinki” prezenty trafiły do ponad 1500 dzieci, w tym do 830 dzieci z samego Koszalina. Wartość darowizn szacuje się na ok. 100 tys. zł. Tegoroczna koszalińska „Pusta choinka” wzięta pod opiekę 140 dzieci, nie tylko z samego miasta, ale też powiatu. W Galerii Słupsk dobroczyńcy zakupili dary dla ponad 50 dzieci, a w Pile dla 160. Nikt nie brał się za kupowanie zabawek i gier. Były to raczej rzeczy pierwszej potrzeby: odzież, obuwie, przybory szkolne, plecaki, a jeśli w paczce znalazły się słodycze i zabawki, to jako dodatkowy gest ze

strony darczyńców. Bowiem wiele dzieci, które mają być obdarowane, żyje w takiej biedzie, że niespodzianka z „Pustej choinki” może być jedynym prezentem w święta. Dzieci zostały wytypowane przez dyrektorów szkół oraz Parafialne Zespoły Caritas, które docierają do środowisk najuboższych w swojej okolicy. Niespodzianki trafiły do rąk odbiorców w samą Wigilię. Znow za sprawą niezawodnych wolontariuszy. Ale nie nie udałoby się bez darczyńców. Nie ma wątpliwości, że w przedświątecznym zabieganiu wygoszodarowanie czasu na zakup dodatkowego prezentu jest nie lada wyzwaniem. Tym bardziej cieszy, że kilkaset osób – prócz pieniędzy – poświęciło także swój czas.

Jednym z gości „Pustej choinki” był biskup diecezjalny Edward Dajczak, który objął nad nią patronat honorowy. – W sercu malutkiego człowieka jest tęsknota za jakimś darem i ktoś z nas to spełni – powiedział wobec publiczności zgromadzonej wokół sceny koszalińskiego Atrium, na której przez większość dnia odbywały się występy zespołów muzycznych i grup tanecznych. Biskup był także jednym z darczyńców. Zdjął z choinki dwa kotyliony. Zrobił prezenty dla Karolinki i Konrada.

#### SPOTKANIE OPŁATKOWE DLA OSÓB KONSEKROWANYCH

W dniu 12 grudnia 2015 r. osoby życia konsekrowanego zjechały do Koszalina z całej diecezji, by przełamać się opłatkiem. Tegoroczne przedświąteczne spotkanie opłatkowe, przypadające w końcówce Roku Życia Konsekrowanego stało się okazją do zgromadzenia zakonników, sióstr zakonnych (także z Kościoła grekokatolickiego) oraz dziewic konsekrowanych zamieszkałych w naszej diecezji. Na spotkanie do koszalińskiego Centrum Edukacyjno-Formacyjnego w Koszalinie przybyło 90 osób, w tym biskupi diecezji.

Przed przełamaniem się opłatkiem wysłuchano konferencji saletyńska ks. Wawrzyńca Skraby z Trzcianki. Na podstawie apokaliptycznych listów do siedmiu Kościołów ks. Skraba przedstawił różne obrazy Kościoła. Mówił m.in. o zagrożeniu wynikającym z bycia Kościołem bogatym – także finansowo lub organizacyjnie – jak Laodycea z kart Apokalipsy; o ubóstwie na wzór Kościoła smyrneńskiego, któremu zagraża już nie bogactwo, lecz wróg wewnętrzny – ośpałość, letniość; o żyjącym słowem Bożym Kościele w Filadelfii, który powinien je zachować, nie



łagodząc Ewangelii pod wpływem zdrowego rozsądku. Jak przekonywał ks. Skraba – siedem Kościołów nadal istnieje, także we wspólnotach zakonnych. – Jednak jest motyw przewodni, który Jezus mówi do wszystkich Kościołów: nawróćcie się – zakończycy kaznodzieja.

Po konferencji zgromadzeni trwali w cichej adoracji aż do Mszy św., której przewodniczył biskup diecezjalny Edward Dajczak. Na początku kazania biskup upomniał się u osób konsekrowanych o cnotę gorliwości, nazywając ją ogniem. – W świecie, który ma nieustannie mnóstwo propozycji, wszystko, co nie nosi znamion ognia pozostaje niewidoczne, jest niezauważalne – przestrzegaj. Zapropował, by u progu Roku Miłosierdzia zająć się swoimi widzenia Boga, spojrzeć na siebie wyobrażeniami na temat życia zakonnego, kapłańskiego. – I by zobaczyć swoje powołanie z punktu tak, jak On nas stwarzał. Po modlitwie biskup Dajczak poświęcił opłatki i złożył wszystkim życzenia, a delegacja osób konsekrowanych obdarowała prezentami biskupów koszalińsko-kołobrzeskich.

*Opracował ks. dr Krzysztof Włodarczyk  
(wykorzystano materiały z Gościa Niedzielnego  
Koszalińsko-Kołobrzeskiego)*

## KRONIKA WYDARZEŃ DIECEZJI

### PAŹDZIERNIK

#### 1 października

- inauguracja roku akademickiego na Politechnice Koszalińskiej  
– bp Zadarko

#### 2 października

- Msza św. i inauguracja roku szkolnego w Zespole Szkół Morskich w Kołobrzegu – bp Zadarko
- pielgrzymka „Do św. Jana Pawła II” wolontariuszy Parafialnych Zespołów Caritas

#### 2-4 października

- oaza modlitwy z wprowadzeniem 36 młodych ludzi do deuterokatechumenatu, czyli kolejnego etapu ich formacji w Ruchu Światło-Życie w parafii pw. Narodzenia NMP w Szczecinku

#### 2-9 października

- wystawa „Królowa Polski o wielu obliczach” – wizerunki Matki Bożej koronowane przez Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w kościele Mariackim w Słupsku

#### 5-6 października

- pielgrzymka Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej do Rzymu – bp Zadarko

#### 6-7 października

- Konferencja Episkopatu Polski – bp Cieślik

#### 7 października

- Jerycho Różańcowe w intencji rodzin – Szczecinek kościół Mariacki

#### 7-19 października

- wystawa fotograficzna „Błogosławiony Jerzy Popiełuszko Kapłan i Męczennik” – Słupsk kościół pw. NSJ

### **8 października**

- spotkanie otwarte z cyklu „Gość na Plus” z Markiem Kamińskim – Koszalin

### **9-10 października**

- wizytacja kanoniczna parafii w Sarbii – bp Cieślik

### **9 - 11 października**

- rekolekcje biblijne dla Żywego Różańca pod hasłem „Różaniec streszczeniem Ewangelii” – CEF
- oazy ewangelizacyjne stopnia I Ruchu Światło-Życie pod hasłem „W mocy Ducha Świętego” – Kołobrzeg Podczele
- rekolekcje z dr Carol Razza (licencjonowaną psychoterapeutką z Florydy w USA) pod hasłem „Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś co się słyszy jest słowo Chrystusa” – Jezierzycze k. Słupska
- rekolekcje dla nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej – Ostrowiec k. Wałcza

### **10 października**

- inauguracja roku akademickiego w WSD
- Pielgrzymka Duszpasterstwa Tradycji w Koszalinie do Skrzatusza
- szkolenie dla rodziców – ABC skautingu – parafia pw. św. Wojciecha – Koszalin
- spotkanie młodych z cyklu „Huta Ducha Świętego” – Ustka parafia pw. Gwiazdy Morza
- eliminacje rejonowe 25. Festiwalu Pieśni Religijnej im. Św. Jana Pawła II „Cantate Domino” – Słupsk

### **11 października**

- Dzień Papieski – zbiórki na rzecz Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia
- szkolenie dla rodziców ABC skautingu – Słupsk parafia pw. św. Maksymiliana
- spotkanie z aktorką Anną Seniuk – jej spotkania z Janem Pawłem II – Koszalin
- 40-lecie wspólnoty Współpracowników Salezjańskich – Piła parafia pw. Świętej Rodziny

- Różaniec Szlakiem Testamentu Jana Pawła II – Szczecinek parafia pw. św. Franciszka
- koncert Patrycji Baczyńskiej i Piotra Pastuszki – Słupsk kościół Mariacki
- Gminny Festiwal Pieśni Religijnej w Polanowie
- XV Dzień Papieski pod hasłem „Jan Paweł II – Patron Rodziny”

### **11-12 października**

- wizytacja kanoniczna parafii Włynkówko i Wieszyno – bp Zadarko
- wizytacja kanoniczna parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Kołobrzegu – bp Cieślik

### **12 października**

- debata „Słupsk i co dalej” – inicjatywa Duszpasterstwa Akademickiego

### **13 października**

- wprowadzenie do kościoła relikwii bł. Alexandriny de Costa – Piła parafia pw. Świętej Rodziny

### **15 października**

- bierzmowanie w parafii Strączno – bp Zadarko
- pochówek dzieci utraconych – Msza św. i uroczystości na Cmentarzu Komunalnym w Słupsku

### **15-17 października**

- formacja kapłańska (10+) – CEF

### **16 października**

- Msza św. i uroczystości 8. rocznicy śmierci kardynała nominata Ignacego Jeża w kołobrzesckiej bazylice – bp Zadarko
- Msza św. i uroczystości z okazji 37. rocznicy wyboru Karola Wojtyły na papieża i 8. rocznicy śmierci kard. nom. Ignacego Jeża – Słupsk Sanktuarium św. Józefa

### **16-18 października**

- Dni Formacyjne KSM – Podczele k. Kołobrzegu
- oazy ewangelizacyjne stopnia I Ruchu Światło-Życie pod hasłem „W mocy Ducha Świętego” – Ostrowiec k. Wałcza

### **17 października**

- pochówek dzieci utraconych – Msza św. i uroczystości na cmentarzu – Koszalin, Szczecinek, Piła
- wykład ks. Mariusza Synaka „Pierwsi ludzie a zło” – Słupsk Cerkiew Prawosławna

### **17-18 października**

- spotkania dla kobiet „Kobieta, która ufa sobie” – w ramach Agencji Rozwoju Talentów – Słupsk siedziba Civitas Christiana

### **18 października**

- wręczenie Nagrody im. kard. nominata Ignacego Jeża „Radość płynie z Nadziei” oraz stypendia z Fundacji im. kard. Ignacego Jeża – Filharmonia Koszalińska
- koncert „Nuty góralskie o św. Janie Pawle II” w wykonaniu Folk Kapeli „Górska Hora” – Szczecinek kościół Mariacki
- Msza św. inauguracyjna II Kołobrzesci Tydzień Kultury Chrześcijańskiej
- Msza św. w rocznicę śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki – Słupsk parafia pw. NSJ
- warsztaty „Zaszywamy dziurawe sakiewki” w ramach Akademii Rozwoju Talentów – Słupsk siedziba Civitas Christiana

### **18-19 października**

- wizytacja kanoniczna parafii pw. św. Jana Kantego w Słupsku – bp Zadarko
- wizytacja kanoniczna parafii w Dźwirzynie – bp Cieślík

### **19 października**

- konferencja „Dlaczego warto postawić na rodzinę” – Szczecinek
- małe „Pole Nadziei” – sadzenie żonkili przez Szkolne Koła Caritas przy Szkole Podstawowej w Boninie
- Dzień Księdza Seniora w Domu Księży Emerytów w Kołobrzegu – Msza św. – bp Cieślík

### **20 października**

- bierzmowanie w parafii Jelenino – bp Zadarko
- koncert uczniów i nauczycieli Szkoły Muzycznej – Szczecinek parafia pw. św. Krzysztofa

- spotkanie z Jackiem Hogą na temat „Być Ojcem” – Słupsk siedziba Civitas Christiana

### **21 października**

- 31. rocznica poświęcenia bazyliki konkatedralnej w Kołobrzegu

### **22 października**

- instalacja relikwii św. Jana Pawła II i św. Siostry Faustyny Kowalskiej w Czaplunku – Msza św. i kazanie – bp Cieślík
- konferencja „Ruchy i stowarzyszenia świeckich nadzieją Kościoła i społeczeństwa” z okazji 10-lecia działalności CEF – CEF

### **22-24 października**

- formacja kapłańska (IV-X) – CEF

### **23 października**

- wręczenie nagród w XII edycji Konkursu Plastycznego dla dzieci i młodzieży „Mój Kościół na Pomorzu” w kościele pw. Ducha Świętego w Koszalinie

### **23 października – 15 listopada**

- wystawa malarstwa i rzeźby Tomasza Grońskiego – Słupsk kaplica pw. św. Jerzego

### **23-25 października**

- rekolekcje dla małżeństw „Spotkania Małżeńskie” (dialog) – CEF
- Dzień Wspólnoty Diakonii Diecezjalnych Ruchu Światło-Życie – moderator krajowy Ruchu – ks. Marek Sędek
- oazy ewangelizacyjne stopnia II Ruchu Światło-Życie pod hasłem „W mocy Ducha Świętego” w Ostrowcu k. Wałcza

### **24 października**

- Międzyzakonny dzień skupienia - 100-lecie urodzin bł. Bronisława Kostkowskiego – uroczystości w ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej – Słupsk pw. św. Ottona
- Pielgrzymka Świętych Gór Diecezji – Góra Chełmska, Góra Polanowska, Domacyno



#### **24-25 października**

- finał X Konkursu Recytatorskiego Twórczości Religijnej w Domku Kata w Koszalinie

#### **24-26 października**

- wizytacja kanoniczna parafii Jezierzycy i Siemianice – bp Zadarko

#### **25 października**

- koncert chóru Sonores ze Świdwina – Szczecinek parafia pw. św. Rozalii
- 6. Słupskie Czytanie Pisma Świętego – Słupsk kościół Mariacki
- 32. rocznica konsekracji katedry w Koszalinie
- przedstawienie „Nie lękajcie się świętości” w świetlicy w Dębogórze w parafii w Rudkach

#### **25-26 października**

- wizytacja kanoniczna parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Kołobrzegu – bp Cieślak

#### **27 października**

- otwarcie wystawy „Święta Rodzina” – Muzeum Regionalne w Szczecinku
- poświęcenie kaplicy w hospicjum Caritas im. Bp. Czesława Domina w Darłowie

#### **28 października - 23 listopada**

- akcja „Zapałka nie ogrzeje”

#### **29 października**

- spotkanie Rady KEP ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek w Warszawie – bp Zadarko
- cykliczne spotkanie dla mężczyzn – Góra Polanowska
- „Bal Wszystkich Świętych” w Szkole Podstawowej nr 5 z oddziałami integracyjnymi w Słupsku

#### **30 października**

- „Noc świętych” w kościele parafialnym w Bobolicach

#### **29-31 października**

- konferencja międzynarodowa stowarzyszenia „Santa Marta Group” nt. handlu ludźmi, Madryt – bp Zadarko

#### **31 października**

- „Bal Wszystkich Świętych” – zabawa dla dzieci – Szczecinek
- „Noc Świętych” – Szczecinek parafia pw. NNMP
- „Noc świętych” w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie
- „Noc świętych” w parafii pw. św. Faustyny Kowalskiej i „Noc świętych” w parafii pw. św. Jacka oraz wieczór uwielbienia (taniec aniołów i spotkanie ze świętymi, ucałowanie relikwii) i „Bal Wszystkich Świętych” w Słupsku
- „Noc świętych” w parafii pw. św. Józefa i w parafii pw. Świętej Rodziny w Pile
- „Bal świętych” w Podczelu k. Kołobrzegu
- „Noc świętych” w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Miastku
- „Droga światła” na cmentarzu komunalnym w Mirosławcu
- „Noc świętych” – przemarsz kolorowego korowodu świętych ulicami miasta do obelisku św. Jana Pawła II oraz wieczór uwielbienia w dużym kościele w Polanowie
- „Marsz świętych” w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sławnie
- „Pochód świętych” w Szczeglinie
- „Noc świętych” pod hasłem „Święci zwyciężają” w parafii pw. św. Michała w Świdwinie

### **LISTOPAD**

#### **1 listopada**

- Msza św. i uroczystości Wszystkich Świętych – Koszalin – bp Zadarko
- „Droga światła” w kościele w Biesowicach

#### **2 listopada**

- konferencja „Etyka w polityce” – Politechnika Koszalińska – bp Zadarko

- „Droga światła” w parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku

#### **4 listopada**

- spotkanie duszpasterzy obcojęzycznych w Polsce – Warszawa – bp Zadarko

#### **5 listopada**

- spotkanie z melchicko-katolickim patriarchą Damaszku Gregoriussem Lahamem III – Warszawa – bp Zadarko

#### **6 listopada**

- wizytacja kanoniczna parafii pw. św. Jana Kantego cd., spotkanie w szkołach – Słupsk – bp Zadarko

#### **6-7 listopada**

- wizytacja kanoniczna parafii pw. św. Michała Archanioła w Podczelu k. Kołobrzegu – bp Cieślik

#### **7 listopada**

- II edycja Akademii Caritas w Koszalinie

#### **8-9 listopada**

- wizytacja kanoniczna parafii pw. Królowej Różańca Świętego w Słupsku – bp Zadarko

- wizytacja kanoniczna parafii pw. św. Wojciecha w Kołobrzegu – bp Cieślik

#### **9 listopada**

- etap szkolny VI Metropolitalnego Konkursu Papieskiego dla Gimnazjalistów

#### **11 listopada**

- uroczystość Odzyskania Niepodległości Polski – Słupsk pw. Królowej Różańca Świętego – bp Zadarko

- XXII Pielgrzymka Ruchu Światło-Życie – WSD/CEF

#### **13 listopada**

- rozpoczęcie synodu diecezji zielonogórsko-gorzowskiej – bp Zadarko

#### **13-15 listopada**

- Jestem wolontariuszem – patrzę, czuję, mówię – Dni Formacyjne dla Szkół Podstawowych SKC w Bornem Sulnowie

- rekolekcje formacyjne dla nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej – CEF

#### **14 listopada**

- Msza św. i spotkanie z szafarzami nadzwyczajnymi komunii św. – CEF – bp Zadarko

- wizytacja kanoniczna parafii w Korzystnie – bp Cieślik

- X Ogólnopolska Pielgrzymka Osób Bezdomnych na Jasną Górę (Caritas DKK)

- „Huta Ducha Świętego” w kościele pw. NMP Gwiazdy Morza w Ustce

- pielgrzymka dekanatu Mirosławiec do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu

- Wieczór Uwielbienia w intencji pokoju na świecie w parafii pw. św. Józefa Rzemieślnika w Koszalinie (Wspólnota Emmanuel)

#### **14-15 listopada**

- XXXII Ogólnopolska Pielgrzymka Kolejarzy na Jasną Górę

#### **15 listopada**

- wizytacja kanoniczna parafii pw. św. Jacka w Słupsku – bp Zadarko

- wizytacja kanoniczna parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kołobrzegu – bp Cieślik

#### **16 listopada**

- spotkanie proboszczów diecezji – CEF – bp Zadarko

#### **17 listopada**

- prezentacja książki „Czarna księga prześladowań chrześcijan”

- Warszawa (KAI) – bp Zadarko

- etap szkolny Olimpiady Teologii Katolickiej pod hasłem „Jan Paweł II – wychowawca młodych pokoleń”

**17-22 listopada**

- uroczystości Ruchu Szensztackiego w Niemczech – bp Cieślik

**18 listopada**

- wizytacja parafii pw. św. Jacka w Słupsku cd. – spotkania w szkołach – bp Zadarko
- święcenia diakonatu – WSD
- akcja Dzień Piernika pod szerszą nazwą „Pomóż nam zmienić bramę” prowadzącą do Centrum Kryzysowego dla Kobiet i Kobiet z Dziećmi w Koszalinie

**20 listopada**

- wizytacja parafii pw. św. Jacka w Słupsku cd. – bp Zadarko

**20-22 listopada**

- Jestem wolontariuszem – patrzę, czuję, mówię – Dni Formacyjne dla Szkół Podstawowych SKC w Bornem Sulinowie
- jesienna weekendowa sesja modlitwy i pogłębiania wiary Szkoły Życia Chrześcijańskiego i Ewangelizacji, filia Koszalin w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie
- Diecezjalne Studium Formacyjne dla Świeckich (1. sesja) – CEF

**21 listopada**

- uroczystość zakończenia istotnego etapu prac nad końcowym dokumentem Pierwszego Synodu Metropolii Szczecińsko-Kamieńskiej w katedrze archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej

**22 listopada**

- Święto Akcji Katolickiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

**23 listopada**

- warsztaty biblijne „Głupstwo głoszenia słowa” w Pile

**23-26 listopada**

- rekolekcje Episkopatu Polski – Jasna Góra – bp Zadarko, bp Cieślik

**27 listopada**

- wizytacja kanoniczna parafii cd. – Słupsk – bp Zadarko

**27-29 listopada**

- rekolekcje dla Parafialnych Zespołów Caritas w Ostrowcu k. Wałcza
- rekolekcje dla małżeństw w ramach Spotkań Małżeńskich – CEF

**28 listopada**

- konferencja naukową „Działalność zakonów, zgromadzeń i instytutów życia konsekrowanego na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej” – WSD

**28-29 listopada**

- rekolekcje dla AA, Al-Anon, Al-Ateen, DDA, Ruchu Trzeźwości, CEF pod hasłem „Miłość bez granic” – CEF

**30 listopada**

- spotkanie dla kapłanów pełniących posługę moderatorów wspólnot oazowych, w tym również kręgów Domowego Kościoła w Bursie im. św. Stanisława Kostki w Szczecinku

**GRUDZIEŃ****1 grudnia**

- spotkanie „Gość na Plus” z Krzysztofem Zanussim w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

**2 grudnia**

- spotkanie biskupów metropolii w Zielonej Górze – bp Zadarko

**3 grudnia**

- rozpoczęcie roku Jubileuszu parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Sławnie – Msza św. i homilia – bp Cieślik

**4 grudnia**

- Adwentowe Czuwanie Młodych pod hasłem „Brama Miłosierdzia” – Złocieniec parafia pw. Wniebowzięcia NMP



#### **4-6 grudnia**

- rekolekcje dla Parafialnych Zespołów Caritas w Kołobrzegu

#### **5 grudnia**

- Adwentowe Czuwanie Młodych pod hasłem „Brama Miłosierdzia”
  - Szczecinek parafia pw. Narodzenia NMP
- adwentowe skupienie Ruchu Szensztackiego i jego sympatyków – CEF

#### **5-6 grudnia**

- 26. Festiwal Pieśni Religijnej „Cantate Domino” – Koszalin

#### **6 grudnia**

- Wieczór Chwały – organizowany przez Szkołę Nowej Ewangelizacji
  - Koszalin parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
- 70-lecie parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie Zdroju
  - Msza św. i homilia – bp Cieślik

#### **8 grudnia**

- święto patronalne siostr ze Wspólnoty Dzieci Łaski Bożej – Msza św.
  - Skrzatusz

#### **9 grudnia**

- specjalna konferencja prasowa z okazji Roku Miłosierdzia w Koszalinie
  - bp Zadarko

#### **11 grudnia**

- Adwentowe Czuwanie Młodych pod hasłem „Brama Miłosierdzia”
  - bazylika kołobrzaska
- Ekumeniczny Oplatek – Koszalin, Centrum Luterańskie

#### **11-12 grudnia**

- adwentowa IX zbiórka żywności „Tak, pomagam!” (Caritas DKK)

#### **11-13 grudnia**

- Ewangelizacyjny Kurs „KAMCH” – Kurs Animacji Modlitwy Charyzmatycznej – Sarbinowo

#### **12 grudnia**

- Adwentowe Czuwanie Młodych pod hasłem „Brama Miłosierdzia”
  - Słupsk kościół Mariacki, Świdwin parafia pw. MB Nieustającej Pomocy – bp Zadarko
- Adwentowy Dzień Skupienia dla nauczycieli z diecezji – CEF
- Pusta Choinka – akcja Caritas i Radia Koszalin – Koszalin, Słupsk, Piła
- 4. Diecezjalny Konkurs Biblijny dla ministrantów młodszych – Koszalin plebania katedralna
  - spotkanie opłatkowe osób konsekrowanych z biskupami – CEF
  - spotkanie młodzieży tzw. SMS (Spotkanie Młodzieży Szukającej) na Górze Chełmskiej
- Wieczór Uwielbienia w parafii pw. św. Józefa Rzemieślnika w Koszalinie (Wspólnota Emmanuel)

#### **12-13 grudnia**

- Studium nad Rodziną (2. spotkanie dla kandydatów na doradców życia rodzinnego) w Skrzatuszu

#### **13 grudnia**

- Otwarcie Drzwi Miłosierdzia – rozpoczęcie Roku Miłosierdzia – Koszalin katedra
- Otwarcie Wielkiego Jubileuszu Roku Miłosierdzia i Bramy Miłosierdzia
  - Kołobrzeg bazylika – bp Zadarko

#### **14 grudnia**

- poświęcenie ołtarza w parafii Redło – Msza św. i homilia – bp Cieślik

#### **13-16 grudnia**

- rekolekcje adwentowe dla studentów – Koszalin pw. Ducha Świętego

#### **15 grudnia**

- konferencja międzynarodowa nt. kryzysu migracyjnego w Europie
  - UKSW Warszawa – bp Zadarko

#### **17 grudnia**

- spotkanie Rady Kapłańskiej i dziekanów diecezji z biskupami – CEF

- Tango dla Franciszka – happening związany ze Światowymi Dniami Młodzieży – Koszalin

#### **18 grudnia**

- spotkanie przedwigilijne – opłatkowe – Słupsk hospicjum – bp Zadarko  
- Adwentowe Czuwanie Młodych pod hasłem „Brama Miłosierdzia”  
– Piła parafia pw. MB Wspomożycielki Wiernych, Czarne

#### **18-20 grudnia**

- rekolekcje „Zawierzyć Niepokalanej” – CEF

#### **19 grudnia**

- Wigilia dla osób bezdomnych i samotnych organizowana przez Caritas  
– Słupsk  
- Adwentowe Czuwanie Młodych pod hasłem „Brama Miłosierdzia”  
w koszalińskiej katedrze

#### **20-22 grudnia**

- rekolekcje adwentowe „Ostatniej Szansy” w Domu Miłosierdzia  
w Koszalinie – bp Zadarko

#### **20 grudnia**

- poświęcenie nowego ołtarza i wmurowanie relikwii patronów diecezji,  
św. Wojciecha i św. Maksymiliana Kolbego, w koszalińskiej katedrze

#### **21 grudnia**

- spotkanie przedwigilijne – opłatkowe z samorządowcami i przedsiębiorcami powiatu kołobrzeskiego – Kołobrzeg – bp Zadarko  
- spotkanie opłatkowe dla Pionierów – Koszalińska Biblioteka Publiczna

#### **22 grudnia**

- spotkanie wigilijne – WSD

#### **24 grudnia**

- spotkanie wigilijne z chorymi i służbą zdrowia – Koszalin Szpital Wojewódzki

- spotkanie wigilijne z pacjentami, ich rodzinami, pracownikami i wolontariuszami – Darłowo hospicjum  
- Pasterka w bazylice kołobrzeskiej – bp Zadarko  
- Pasterka w koszalińskiej katedrze – bp Cieślak

#### **27 grudnia – 3 stycznia**

Kurs Oazowy dla Animatorów (KODA) w domu Wspólnoty Dzieci Łaski Bożej w Lipiu

*Opracowali pracownicy Archiwum Diecezjalnego i Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie przy współpracy kapelanów biskupich i rzecznika Kurii Biskupiej w Koszalinie.*

## POMOCE DUSZPASTERSKIE

Ks. Mieczysław Olszewski

### WSPÓLNOTY PARAFII - SZANSĄ CZY ZAGROŻENIEM\*

Tak sformułowany temat wymaga pewnych wyjaśnień. W posoborowej eklezjologii Kościół jest uznawany za wspólnotę. Pojęcia „wspólnoty parafii” względnie „wspólnoty w parafii” zaś sugerują, że i sama parafia jako jednostka socjologiczna jest wspólnotą. Z kolei w parafii funkcjonują różne wspólnoty życia, wspólnoty ewangelizacyjne, modlitewne. W postawionym w tytule pytaniu, czy wspólnoty parafii są szansą, czy zagrożeniem, decydująca jest odpowiedź, czym dla wspólnot jest ich eklezjalność. To będzie przedmiotem dalszych naszych rozważań.

#### 1. Kościół jako wspólnota

Od czasu Soboru Watykańskiego II i w okresie posoborowym, czymś naturalnym i powszechnym stało się, że w dociekaniach duszpasterskich i w jego praktycznej działalności, Kościół jest rozumiany jako wspólnota. Nauczanie Soboru Watykańskiego II o Kościele jako komunii – wspólnocie – przedstawiono bardzo wymownie w *Relacji końcowej* Nadzwyczajnego Synodu Biskupów w Rzymie w dwadzieścia lat od zakończenia tegoż Soboru: „Eklezjologia „komunii” (*communio*) jest ideą centralną i podstawową w dokumentach w dokumentach Soboru. Pojęcie *koinonia* – *communio*, oparte na Piśmie Świętym, w Kościele starożytnym i w Kościołach Wschodnich aż po dziś dzień cieszy się wielkim uznaniem. Stąd Sobór Watykański II uczynił wiele, aby Kościół był wyraźniej rozumiany jako „komunia” i bardziej konkretnie jako „komunia” urzeczywistniana”<sup>1</sup>. *Relacja końcowa* wyjaśnia dalej, jak należy rozumieć komunię Kościoła: „U podstaw komunii chodzi o zjednoczenie z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. To zjednoczenie dokonuje się w Słowie Bożym i w sakramentach. Chrzest jest bramą i fundamentem „komunii” Kościoła. Eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego. „Komunia” z Ciałem Chrystusa w Eucharystii buduje wewnętrznie zjednoczenie („komunię”) wszystkich wiernych w Ciele

Chrystusa, którym jest Kościół”<sup>2</sup>.

Jednocześnie uczestnicy II Nadzwyczajnego Synodu dają wyraz temu, że podczas obrad doznawali poczucia wspólnoty: „Synod ten dał nam doświadczyć „komunii” (*communio*) w jednym Duchu, w jednej wierze i nadziei oraz w jednym katolickim Kościele”<sup>3</sup>.

Synodalny dokument podkreśla, że pojęcie „komunii” – *koinonii* jest oparte na Piśmie Świętym. Poruszając temat *koinonii*, wielu powołało się na opracowanie Friedrich'a Hauck'a w ThWN<sup>4</sup>, który wskazuje na podstawowe znaczenia rodziny słów w Biblii: *koinos*, *koinoo* i pokrewne, a mianowicie: mieć udział w czymś, dawać (zapewniać) komuś udział w czymś, ale też jako kategoria podstawowa *koinonia* – „wspólnota”. Zasadnicze znaczenie słowa *koinonia* – „mieć udział w czymś” – występuje przede wszystkim u św. Pawła, u którego otrzymuje to słowo treść religijną i oznacza wspólnotę wierzącego z Chrystusem i to zarówno udział w zbawczych dobrach, jak też udział we wspólnocie z innymi wierzącymi. Chrześcijanie są powołani do wspólnoty z Chrystusem: „Wierny jest Bóg, który powołał nas do wspólnoty (*eis koinoniam*) z Synem swoim Jezusem Chrystusem, Panem naszym” (1 Kor 1,9). Jeżeli św. Paweł akcentuje słowa „z Synem swoim”, to wskazuje na to, że wspólnota przekracza nie tylko wzajemną zależność, ona wychodzi poza siebie i kieruje się do Boga. Zatem słowo *koinonia* oznacza stosunek wiernych do Jezusa Chrystusa w szerszym znaczeniu<sup>5</sup>. Pojęcie *koinonia* oznacza też udział w życiu Chrystusa: „Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim żyć będziemy” (Rz 6, 8). Św. Paweł posługuje się słowem *koinonia* także na określenie wspólnoty powstałej na Ostatniej Wieczerzy. Udział w Chrystusie, który przeżywa się zasadniczo i całkowicie w wierze jest urzeczywistniony w sakramencie: „Kielich błogostawieństwa, który błogostawimy, czyż nie jest udziałem (*koinonia*) we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa?” (1 Kor 10, 16). Ciało i Krew Syna Bożego uobecniają według św. Pawła samego Chrystusa. Poprzez przyjmowanie Jego Ciała i Krwi wierni stają się uczestnikami tego samego Chrystusa, który jest w niebie. Wywyższony Chrystus jest dla św. Pawła identyczny z Jezusem historycznym.

Chrześcijanie mają również udział w Duchu Świętym, a przez Ducha łączność z Chrystusem: „Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość



Boga i dar jedności (koinonia) w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi” (2 Kor 13, 13). Tekst ten jest używany jako pozdrowienie w odnowionej liturgii Mszy św. Jest ważnym wyznaniem wiary w Trójcę Świętą. Był on jednocześnie podstawą starożytnej teologii trynitarniej. W ten sposób również i koinonia jest przyporządkowana Duchowi Świętemu. Św. Paweł w Flp 2, 1 pisze: „Jeśli więc jest jakieś napomnienie w Chrystusie, jeśli – jakaś moc przekonująca Miłości, jeśli jakiś udział w Duchu, jeśli jakieś serdeczne współczucie – dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą miłość i wspólnego ducha...” tak też mówi w 2 Kor 13, 13: „Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga Ojca i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi”, gdzie „Duch Święty” jest darem Boga, w którym wierzący mają swój udział od momentu chrztu. Na podstawie wspólnego udziału w eschatologicznych darach duchowych łączą się oni także pomiędzy sobą i tworzą dzięki temu w znaczeniu eklezyjalnym „wspólnotę Ducha Świętego”<sup>6</sup>. Wspólnota Ducha Świętego oznacza więc wspólnotę wszystkich chrześcijan pomiędzy sobą na podstawie wspólnego udziału w Duchu, który dopiero sprawia, że łaska Chrystusa i miłość Boga staje się w nas wydarzeniem. Stąd więc wspólnota z Chrystusem prowadzi konsekwentnie do wspólnoty pomiędzy chrześcijanami: „Jeżeli bowiem pogaanie otrzymali udział (*ekoinosesan*) w ich dobrach duchowych, powinni im za to służyć pomocą doczesną” (Rz 15, 27b-28a), czy, jak mówi św. Jan: „Oznajmiamy wam, cośmy ujrzeli i usłyszeli, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami (*kai hymeis koinonian echete*)” (1 J 1,3). Z powyższego wynika bardzo ważne spostrzeżenie, że według Pisma Świętego wspólnota nie oznacza w pierwszym rzędzie wspólnoty kościelnej, ale raczej wspólnotę z Jezusem Chrystusem, a także z Duchem Świętym, a wraz z Chrystusem oznacza także wspólnotę z Jego cierpieniami. Dzięki niej [wierze] poznam zarówno Jego, jak i moc Jego zmartwychwstania, będę miał udział (*ten koinonian*) w Jego cierpieniach [w nadziei], że upodabniając się do Niego w śmierci, dojdę do chwalebego powstania z martwych” (Flp 3, 10)<sup>7</sup>. Jednakże mieć udział w Jezusie Chrystusie i w Duchu Świętym, w Jego darach oznacza wspólny udział z innymi wierzącymi w Chrystusa, stąd koinonia ma znaczenie także kościelne.

Takie rozumienie wspólnoty z konieczności zakłada także umożliwianie udziału w dobrach duchowych i materialnych. Umożliwiać

względnie zapewniać komuś udział w pewnych dobrach jest dowodem braterstwa i dzielenia się z innymi także dobrami materialnymi: „Ten, kto pobiera naukę wiary, niech użyzcza wszystkich swoich dóbr temu, kto go naucza” (*koinoneito... en pasin agatois*) (Ga 6,6)<sup>8</sup>.

Streszczając można zatem powiedzieć, że koinonia w Nowym Testamencie nie oznacza w pierwszym rzędzie „wspólnoty” w naszym obecnym rozumieniu, lecz oznacza udział w podarowanych przez Boga dobrach zbawienia: udział w Jezusie Chrystusie, także w Jego cierpieniach, udział w Duchu Świętym i w Jego darach duchowych – charyzmatach, udział w miłości, w ewangelii, a przede wszystkim w Eucharystii. Zarówno więc udział w dobrach materialnych, jak i dobrach duchowych, a przede wszystkim udział wierzących w Jezusie Chrystusie, w Duchu Świętym i w Bogu Ojcu wskazuje na trynitarnie źródło wspólnoty<sup>9</sup>, Wspólnota Kościoła jest więc ugruntowana we wspólnocie życia Trójcy Świętej i w niej ma swój prawzór i uzasadnienie. Jednocześnie, jak się podkreśla, nie można pozostać tylko na teoretycznych rozważaniach, lecz należy ukazywać stronę czynną, praktyczną rozumienia Kościoła jako wspólnoty. Można to ująć w kilku stwierdzeniach: *Kościół jest ikoną trynitarną wspólnoty* i to tak, że wspólnota stanowi jego istotę – Sobór określa to mianem misterium (KK 1): wspólnota jest udziałem w podarowanych przez Boga dobrach zbawczych, którymi są dar Ducha Świętego, nowe życie, miłość, Ewangelia i szczególnie Eucharystia; *communio* wspólnot Kościołów lokalnych budowanych poprzez Eucharystię; wspólnota jako udział w aktywnej podmiotowości całego Kościoła. W tejsze podmiotowości całego Kościoła podkreśla się coś rewolucyjnego w nauce soborowej, co uwidacznia się w obdarowywaniu przez Boga charyzmatami, którymi mają prawo i obowiązek posługiwać się wszyscy członkowie Kościoła, tak duchowni jak i świeccy<sup>10</sup>. Jest to zarazem wymowne dla wszelkich wspólnot istniejących w Kościele.

## 2. Parafia jako wspólnota

Tymczasem życie ludzi wierzących toczy się w najmniejszej części Kościoła, jaką jest parafia. Rozumienie parafii jako wspólnoty po Soborze Watykańskim II staje się najbardziej zasadniczym ujęciem i wokół tego rozumienia koncentrują się rozważania wielu teologów. „Miejscem

ureczywistnienia się i zarazem sprawdzenia, że Kościół jest wspólnotą ludzi zjednoczonych mocą Ducha Świętego (...) jest parafia. W parafii Kościół jako wspólnota staje się widzialnym znakiem<sup>11</sup>. To w parafii spełniają się praktycznie wszystkie funkcje Kościoła, a więc głoszenie Słowa Bożego, uświęcanie wiernych poprzez sprawowanie sakramentów i kierowanie wspólnotą wiernych z troską o ich zbawcze dobro. Ks. M. Chmielewski ujmuje to w następujący sposób: „Parafia jest dynamiczną komórką Kościoła o charakterze wspólnotowym, zaś przeżycie Eucharystii umacnia tę wspólnotę i ją ożywia. W związku z tym można zdefiniować parafię jako wspólnotę (*koinonia*), czyli miejsce, gdzie ludzie jednoczą się z Bogiem poprzez sprawowanie kultu (*leitourgia*), zespalają się wzajemnie ze sobą w służebnej miłości (*diakonia*). W ten sposób dają świadectwo życia prawdziwie chrześcijańskiego (martyria)”<sup>12</sup>. A postulat Soboru Watykańskiego II jest i dzisiaj jak najbardziej aktualny: „Ponieważ biskup w swoim Kościele nie może osobiście zawsze i wszędzie przewodniczyć całej owczarni, dlatego powinien koniecznie utworzyć grupy wiernych. Najważniejsze z nich to parafie, lokalnie zorganizowane pod przewodnictwem duszpasterza, zastępującego biskupa. One bowiem w pewien sposób przedstawiają widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi. Dlatego w umysłach i praktyce wiernych oraz duchowieństwa należy pogłębić życie liturgiczne parafii i jego związek z biskupem, należy również do rozkwitu doprowadzić poczucie wspólnoty parafialnej, zwłaszcza w zbiorowym odprawianiu Mszy świętych” (KL 42). W duchu soborowym formułuje parafię także KPK z 1983 roku w kan. 515 par. 1: „Parafia jest określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi.”

Ks. prof. Ryszard Kamiński ujmuje parafię jako wspólnotę w trzech aspektach, zgodnie z jej funkcjami, którymi kieruje się duszpasterstwo, a mianowicie funkcją nauczania, uświęcania i kierowania wspólnotą. Mówiąc o przynależności do parafii, ujmuje ją jako wspólnotę wiary, wspólnotę liturgiczną i wspólnotę miłości<sup>13</sup>.

Teologowie wskazują na różne czynniki wpływające na wzrastanie wspólnoty parafialnej. Są to czynniki natury nadprzyrodzonej, w których na pierwszym miejscu jest Duch Święty, dalej Słowo Boże i Eucharystia.

Także elementy natury przyrodzonej, czynniki ludzkie, społeczne, działalność wiernych na rzecz wspólnoty, dobra organizacja parafii i wszelkich działań na rzecz wspólnoty, wszystko to sprzyja temu dziełu, któremu na imię wspólnota parafialna.

Św. Jan Paweł II w encyklice o wiernych świeckich *Christifideles laici*, podkreśla ich ogromną rolę w budowaniu Kościoła. Wierni włączeni w Kościół w sakramencie Chrztu św., jak też mówi papież w encyklice o Eucharystii: włączenie w Chrystusa, jakie dokonuje się we Chrztwie św., odnawia się i nieustannie umacnia przez uczestnictwo w ofierze eucharystycznej, przede wszystkim, gdy jest to uczestnictwo pełne przez udział w Komunii sakramentalnej. Tak wyposażeni wierni świeccy uczestniczą w życiu Kościoła-Wspólnoty i ją budują poprzez apostolskie zaangażowanie. Ta *cartha magna* wiernych świeckich w Kościele w rozdz. II, który Jan Paweł II zatytułował: „Latorośle jednego winnego krzewu. Uczestnictwo świeckich w życiu Kościoła-Wspólnoty”, podaje jak świeccy, korzystając z darów Ducha Świętego poprzez posługi, urzędy, funkcje i charyzmaty, służą budowaniu wspólnoty, a jednocześnie stają się wspólnotą apostolską, ewangelizacyjną i misyjną (ChL 18-31). Papież wskazuje także na jakże ważne i świadome zaangażowanie wiernych świeckich w życie społeczne, polityczne, gospodarcze i kulturowe (ChL 32-44).

### 3. Wspólnoty parafii

To wyjaśnienie terminu „wspólnota” jest konieczne dla zobrazowania podjętego tematu. Najpierw była tu mowa o Kościele jako wspólnotie, jego części, jaką stanowi parafia. Jednak istnieją w parafii rozmaite wspólnoty, różne nazwy grup i form zrzeszania się. Najczęściej używanym terminem dotyczącym form zrzeszania się jest pojęcie „ruchu”. Słowo to ma szeroki zakres znaczeniowy. Można to ujmować od strony socjologicznej i religijnej. P. Załęcki stwierdza, że można konkretną wspólnotę religijną definiować jako element ruchu społecznego, zaliczając ją do grona Nowych Ruchów Religijnych 14. Rozróżnia on jednakże tradycyjne ruchy społeczne i nowe ruchy społeczne. Te pierwsze określone mogą być poprzez wskazanie ich trzech najważniejszych aspektów: aspekt ekonomiczny (np. ruch robotniczy), aspekt stricte polityczny



(np. „Solidarność”) i aspekt narodowościowy (ruchy nacjonalistyczne i etniczne). Autor wskazuje też na pewną prawidłowość istniejącą w tradycyjnych ruchach społecznych dotyczącą przekształcania się (instytucjonalizacji) ruchów tego typu w partie polityczne. Z kolei nowe ruchy społeczne kładą akcent na ich apolityczny charakter. Jako najważniejsze cechy nowych ruchów społecznych wymienia się powszechnie: a) funkcjonowanie w ich ramach uniwersalistycznej zasady działania, myślenia i postrzegania świata przez ich członków; b) słabe zainteresowanie uznaniem za cel ruchu dokonań ekonomicznych czy politycznych zmian szerszej rzeczywistości społecznej<sup>15</sup>.

Nieco odmienne rozumienie „ruchu” wnosi spojrzenie kościelne na ten temat. Samo słowo „ruch” wskazuje na poruszenie, mobilność, życie, kroczenie ku jakiemuś celowi. Niemieckie słowo „Bewegung” na określenie ruchu zawiera w sobie słowo „drogę” – „Weg”, co też oznacza kroczenie jakąś drogą, która powinna prowadzić do określonego celu. W języku kościelnym słowo „ruch” ma również szerokie znaczenie, ale przede wszystkim ma znaczenie kościelne. Kard. Joseph Ratzinger, późniejszy papież Benedykt XVI, obecny na Światowym Kongresie Ruchów Kościelnych w Rzymie (27-30.05.1998), ukazuje w swoim wystąpieniu powody powstawania różnych ruchów w dziejach Kościoła: monastycyzm w III wieku, którego decydującym impulsem było pragnienie, aby żyć życiem ewangelicznym, pragnienie radykalnego życia Ewangelią na wzór Apostołów. W wiekach VI-IX ruch monastyczny staje się wielkim ruchem misyjnym (św. Augustyn z Canterbury), ewangelizacja ludów germańskich w znaczącej mierze przez mnichów pochodzących z Irlandii i Anglii, braci Cyryla i Metodego wśród Słowian. Aż do dziś pozostaje żywotna i aktywna duchowa siła owego ewangelicznego ruchu franciszkańskiego i dominikańskiego. Szczególnym ruchem apostołskim w łonie Kościoła były powstające w XIX wieku zgromadzenia i wspólnoty przeważnie żeńskie, niosące pomoc charytatywną w okresie wzmoczonego rozwoju kapitalizmu<sup>16</sup>.

A jak zdefiniować ruch? Benedykt XVI stwierdza: „Ruchy w większości zapoczątkowywane były przez osobę charyzmatycznego przywódcy, przybierają kształt konkretnych wspólnot, które na mocy swego pochodzenia wcielają w życie całą Ewangelię i bez wahania uznają w Kościele rację swojego istnienia, bez której nie mogłyby trwać”<sup>17</sup>.

Bardzo pozytywnie wyraża się kard. Ratzinger na temat nowych ruchów kościelnych, odwołując się do papieża Jana Pawła II: „W swojej wielkiej encyklice misyjnej *Redemptoris missio* Ojciec Święty Jan Paweł II napisał: „Wewnątrz Kościoła stoją przed nimi (świeckimi) różne typy służb, funkcji, posług i form ożywiania życia chrześcijańskiego. Pragnę wspomnieć jako nowość, która wyłoniła się w ostatnich czasach w licznych Kościołach, wielki rozwój „ruchów kościelnych”, obdarzonych ogromnym dynamizmem misyjnym. Ruchy te – jeśli włączają się z pokorą w życie Kościołów lokalnych i zostają przyjęte serdecznie przez biskupów i kapłanów w strukturach diecezjalnych i parafialnych – stanowią prawdziwy dar Boży dla nowej ewangelizacji, w pluralistycznej wizji form zrzeczania się i działania” (RM 72).

Znaczące są też słowa Jana Pawła II skierowane do uczestników I Kongresu Ruchów Katolickich w Polsce trwającego w dniach 3-4.06.1994, które stanowią niejako syntezę prac Kongresu. Kościół sam jest ruchem. Jest nade wszystko tajemnicą, misterium odwiecznej miłości Ojca: Serca Ojcowskiego, z którego bierze początek posłannictwo (misja) Syna i misja Ducha Świętego. Kościół zrodzony z tego posłannictwa znajduje się *in statu missionis*. Jest ruchem przenikającym serca i sumienia. Jest ruchem wpisującym się w dzieje człowieka i ludzkich wspólnot. (...) *Movimenti* w łonie Kościoła, ludu Bożego, wyrażają ów wieloraki ruch, który jest odpowiedzią człowieka na Objawienie, na Ewangelię:

- ruch w kierunku samego Boga żywego, który tak bardzo przybliżył się do człowieka,
- ruch w stronę własnego wnętrza, własnego serca i sumienia, które w spotkaniu z żywym Bogiem odświeża właściwą sobie głębię,
- ruch w stronę ludzi, naszych braci i siostr, których Chrystus stawia na drodze naszego życia,
- ruch w stronę świata, który nieustannie oczekuje na objawienie się synów Bożych w nim.

Istotą ruchów w każdym z wymienionych kierunków jest miłość, bowiem „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany”<sup>18</sup>.

Do ruchów, które można by nazwać spontanicznych, w Kościele



należy zaliczyć takie ruchy, jak: ruch biblijny i ruch liturgiczny z pierwszej połowy XX wieku, a także ruch maryjny. W dwóch pierwszych ruchach można dopatrywać się impulsu do ich zrodzenia się w reformatorskiej działalności papieża św. Piusa X. Tenże papież położył nacisk na szersze poznanie Pisma Świętego. W celu pogłębienia i poznania nowych metod badań i studiów biblijnych oraz ich przełożenie na praktykę kościelną założył w 1909 roku w Rzymie Papieski Instytut Biblijny „Biblicum”. Także w trosce o podniesienie pobożności wprowadził wczesną i częstą Komunię Świętą, której przyjmowanie łączył z udziałem we Mszy św.

Różnorodność ruchów jest wielka. Można je klasyfikować ze względu na różne kryteria. H. Krzysteczko dokonuje następującego podziału: na ruchy ewangelizacyjno-modlitewne, społeczno-religijne i ruchy o charakterze duszpasterskim. Do pierwszych zalicza m.in. Szentszackie Dzieło Rodzin, Ruch „Światło-Życie” Dzieło Maryi – Focolarini, Wspólnota Neokatechumenalna, Charyzmatyczny Ruch Odnowy w Duchu Świętym, Ruch dla Lepszego Świata (*Movimento per il Mondo Migliore*), Rodziny Nazaretańskie. Wszystkie te ruchy mają charakter formacyjny, zmierzający do wyrobienia w uczestnikach postawy wiary i odpowiedzialności za Kościół<sup>19</sup>.

Ruchy społeczno-religijne, które mają charakter praktyczny, podejmują działania społeczne w obronie rodziny, w obronie życia dzieci nienarodzonych, upośledzonych umysłowo i ich rodzin, troszczą się o bezdomnych itp. Są to m.in. Ruch Rodzina Rodzin, *Gaudium Vitae*, Wiara i Światło<sup>20</sup>, ruch Komunia i Wyzwolenie (*Communione e Liberazione*), Wspólnota Chleb Życia.

Przykładem ruchów o charakterze duszpasterskim są Legion Maryji, Pomocnicy Matki Kościoła, Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego, Wspólnota Krwi Chrystusa, Czciele Miłosierdzia Bożego.

Nowe ruchy i wspólnoty kościelne, zwane wspólnotami odnowowymi, charakteryzują się nieco odmiennymi akcentami w wierze niż tzw. przeciętni katolicy. J. Mariański wymienia następujące akcenty: wiara odnowiona to wiara zakorzeniona raczej w Biblii niż nadbudowana na katechizmie, to wiara chrystocentryczna. W nowych ruchach następuje swoista sakralizacja życia, gdzie nie ma już porządku świeckiego i świętego, życia codziennego i niedzielnego, co nie znaczy, że wszystko jest sakralne, ale że wszystko może być sakralne, wszystko bowiem jest

skierowane ku Bogu; inne rozumienie i przeżywanie Kościoła i sakramentów. Kościół jest mniej instytucją, bardziej mistycznym Ciałem Jezusa, sakramenty zaś stają się nie tyle wymogiem instytucjonalnym, lecz w większym stopniu osobistym spotkaniem z Jezusem<sup>21</sup>.

Funkcjonowanie, działalność apostołska i formacja w każdym ruchu dokonuje się jednak w poszczególnych małych wspólnotach kościelnych. I to w nich żyje się charyzmatem ruchu, jego ideami i działa apostołsko dzięki małej grupie, która jest częścią większego ruchu. Dlatego sformułowanie tematu brzmi: funkcjonowanie małych wspólnot kościelnych i ich przynależność do szerszego ruchu.

Ponadto biorąc pod uwagę zarówno Pismo Święte Nowego Testamentu, jak nauczanie Soboru Watykańskiego II i nauczanie Kościoła po *Vaticanium II*, gdzie sam Kościół jest rozumiany jako wspólnota z Bogiem i z ludźmi, a parafia – najmniejsza częśćka Kościoła – również uważana jest za wspólnotę wspólnot, przyjmujemy w naszych rozważaniach termin: „małe wspólnoty kościelne”.

#### 4. Szansa czy zagrożenie

Szansą dla parafii, ale także dla dobra wspólnot parafii, jest przede wszystkim ich eklezjalność. Przynależność małych wspólnot do Kościoła jest podstawą ich funkcjonowania. Przynależymy do Kościoła już od momentu chrztu św. Ale chodzi tu przede wszystkim o jedność z Kościołem, o prawowierność głoszonej w grupach doktryny i o zachowanie dyscypliny kościelnej.

##### 4.1 Kryteria eklezjalności małych grup

Jest zrozumiałe, że członkiem grupy kościelnej może być tylko człowiek ochrzczony. Człowiek ochrzczony żyje życiem Bożym, jest zanurzony w Jezusie Chrystusie i w Kościele przez Niego założonym. Kościół [zaś] jest tajemnicą organicznej bliskości Boga z ludźmi i w przedziwny sposób jednoczy ludzi wokół Chrystusa, który jest jego Głową. To zjednoczenie dokonuje się przez wiarę i łaskę, dzięki Duchowi Świętemu. (...) Dzięki sakramentom możemy wskazać ludzi tworzących Kościół i żyjących... w tym widzialnym organizmie”, mówi ks. arcybiskup J. Michalik<sup>22</sup>.

„Miarą eklezjalności ruchów i stowarzyszeń – jak stwierdza dalej

ks. arcybiskup Michalik – jest niewątpliwie wierność tradycji i magisterium Kościoła, gotowość poznania jego nauczania, tradycji, a także dawnych i współczesnych potrzeb i oczekiwań. Szczególną rolę pełnią tu wskazania papieża i biskupów oraz to, jak poszczególne ruchy i wspólnoty je realizują<sup>23</sup>.

Św. Jan Paweł II podał pięć kryteriów dla uznania ruchu za kościelny i budzący nadzieję na twórczy jego rozwój:

- 1) dążenie do świętości, czyli pełni życia chrześcijańskiego przez wiarę i miłość owocującą na co dzień,
- 2) wierność katolickiej wierze zgodnie z nauczaniem Kościoła,
- 3) trwałość i autentyczna komunika z papieżem i biskupami (współpraca w inicjatywach pasterskich). Dobrze zdają egzamin ze swej dojrzałości te ruchy, które potrafią nawiązać współpracę z parafią,
- 4) podjęcie zadań apostołskich Kościoła (zob. DA 2), także przez bezpośrednie przepowiadanie Ewangelii i odwagę misyjną,
- 5) zaangażowanie w rzeczywistość świecką (ChL 30).

W przypadku przynależności do ruchu ważniejszym nawet od wymiaru wspólnotowości jest pragnienie odnalezienia „pełnego chrześcijaństwa i Kościoła posłusznego Ewangelii i żyjącego Ewangelią.” Obserwacja współczesnej religijności ludzi mówi natomiast nam o dużym zainteresowaniu się duchowością w wydaniu chrześcijańskim, ale też i duchowością poza chrześcijańską. Wszelkiego rodzaju szkoły medytacji, zwłaszcza typu wschodniego, kładą nacisk na doskonalenie się człowieka, gdy tymczasem w religii chrześcijańskiej najważniejszą jest łaska Boża, Boży dar mistycyzmu. Jeśli Bóg uzna kogoś godnego tego daru, zanurza człowieka w samym Sobie, a jednocześnie czyni go czynnym w dziełach ewangelizacyjnych i pełnym zaangażowania w życie codziennym. Dążenie do doskonałości, do pogłębienia wiary dokonuje się przede wszystkim przez modlitwę indywidualną i wspólnotową. Życie modlitwne prowadzi z czasem do głębszych pragnień i oczekiwań przeżyć duchowych. Św. Teresa z Avila, wielka mistyczka Kościoła katolickiego, przestrzegała jednak przed stosowaniem jakichkolwiek technik lub słuchania „nauczycieli” (dzisiaj powiedzielibyśmy: „guru”) mających prowadzić do „ekstazy”. W chrześcijaństwie jedynym bezpiecznym nauczycielem jest sam Pan Jezus, który wie, kogo, jak i kiedy wprowadzić na drogę

głębokiego z Nim zjednoczenia. Niebezpieczne są wszystkie zalecenia, aby odrzucić każdy fizyczny obraz i kierować swą uwagę na wytworzenie pustki wewnętrznej, zmiierzającej do kontemplacji boskości, jak to się dzieje w praktykach wschodnich. Według św. Teresy drogą najwyższej kontemplacji musi być człowieczeństwo Chrystusa. Także naszego człowieczeństwa nie da się pominąć w realizowaniu powołania do świętości, ponieważ jako ludzie składający się z ciała i duszy potrzebni jesteśmy Bogu na tej ziemi, aby przedłużyć działanie Chrystusa, Boga-Człowieka<sup>24</sup>, Jan Paweł II przemawiając do przedstawicieli ruchów kościelnych 30.05.1998 roku w Rzymie podkreślił: „W waszych ruchach i nowych wspólnotach nauczyliście się, że wiara nie jest abstrakcyjnym rozumowaniem ani mglistym uczuciem religijnym, ale nowym życiem w Chrystusie, wzbudzonym przez Ducha Świętego”<sup>25</sup>.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na obecność ruchów i stowarzyszeń kościelnych we współczesnym świecie. One mogą i powinny przez swoją ścisłą przynależność do Kościoła i Chrystusa ukazywać właściwe postawy wobec nowoczesności ukierunkowującej myślenie ludzi na sukces materialny, na użycie, konsumpcjonizm, na wolność bez ograniczeń, gdzie wymiar duchowy jest nie tylko pomijany, ale zagłuszany pozornym postępem. Sekularyzacja, czyli życie bez wyższych religijnych wartości, jest dzisiaj dominująca. Dlatego też ruchy i wspólnoty mogą ukazać piękno życia zgodnie z prawami Bożymi. Jest to jedno z ważniejszych zadań wszelkich ruchów i stowarzyszeń. Tu nie chodzi o narzucanie ludziom rzekomych ograniczeń, ale o ukazanie, że tylko na podstawie Bożych przykazań czyni się życie sensownym i właśnie bardziej ludzkim. Tożsamość katolicka członków małych wspólnot i grup, żyjących w środowiskach pracy, sąsiedztwa, rodziny, szkoły może i pokazuje, jak można żyć po ludzku i zgodnie z prawem Bożym głoszonym przez Kościół katolicki. Postulaty te mogą być realizowane przez zaangażowanie się w nową ewangelizację. Należy wychodzić do ludzi z zaufaniem anonimowości życia współczesnego. A wierni świeccy, którzy przynależą do któregośkolwiek ruchu religijnego, jednocześnie żyjąc w świecie, mogą więcej wносить w dzieło ewangelizacji, niż nawet oficjalni przedstawiciele Kościoła. Są tu dziedziny bardzo ważne, a są nimi rodzina, cywilizacja chrześcijańska i obecność religii w życiu publicznym.



#### 4.2 Zadania wynikające z eklezjalności małych grup

Przynależność do ruchów i grup, zachowując kryteria ich kościelności, stawia przed członkami wspólnot te wymienione już zadania, a jeszcze bardziej uszczegółowione przez Jana Pawła II w adhortacji apostołskiej *Christifideles Laici*. Przede wszystkim papież podkreśla **współodpowiedzialność świeckich** w Kościele-Misji. Absolutnie koniecznym warunkiem przynoszenia owocu jest komunია z Jezusem, z której wynika komunია pośród chrześcijan – mówi Jan Paweł II (ChL 32). Komunია rodzi komunię i w samej swej istocie przyjmuje kształt misyjny. A ponieważ cała misja Kościoła koncentruje się w ewangelizacji, stąd jest to wezwanie na dzisiejsze czasy do nowej ewangelizacji. Nowa zaś ewangelizacja jest skierowana nie tylko do jednostek, ale do całych grup ludzkich żyjących w różnych sytuacjach, środowiskach i kulturach. Ma ona na celu kształtowanie dojrzałych wspólnot kościelnych, w których wiara ujawnia się i urzeczywistnia w całym swoim pierwotnym znaczeniu jako przyłgnięcie do osoby Chrystusa i do Jego Ewangelii, jako spotkanie i sakramentalna komunია z Chrystusem, jako życie w duchu miłości i służby (ChL 34). Konsekwentnie z powołaniem świeckich do ewangelizacji Papież wskazuje na szczególne pola działania.

Pierwsze zadanie to **krzewienie poszanowania dla godności ludzkiej**. Pośród wszystkich stworzeń tylko człowiek jest „osobą” podmiotem świadomym i wolnym i właśnie dlatego stanowi. „ośrodek i szczyt” wszystkiego, co istnieje na ziemi. Osobista godność jest najcenniejszym dobrem człowieka, który dzięki niej przewyższa swoją wartość całą świat materialny. Dzięki swej osobistej godności istota ludzka zawsze jest wartością samą w sobie i przez to wymaga, aby ją traktowano jako taką, nigdy zaś jako przedmiot, którego można użyć jako narzędzie lub rzecz. Osobista godność stanowi podstawę równości wszystkich ludzi. Będąc zaś podstawą równości wszystkich ludzi, jest ona równocześnie źródłem ich współuczestnictwa i wzajemnej solidarności. Osobowa godność jest niezniszczalną własnością każdej ludzkiej istoty – mówi Jan Paweł II (ChL 37). Z poszanowaniem godności ludzkiej idzie w parze osobista formacja. We wspólnotach spotykają się ludzie różnych charakterów, zapatrywań i planów. Może się zdarzyć, że będą też ze sobą kolidować. Dlatego liderzy grup i poszczególni członkowie powinni kształtować

w sobie poszanowanie godności ludzkiej na podstawie bycia dzieckiem Bożym.

Drugim ważnym zadaniem wszystkich wiernych (i ludzi w ogóle) wynikającym z najwyższej godności osoby ludzkiej, jest **otaczanie głębokim szacunkiem prawa do życia**. Faktyczne uznanie osobowej godności każdej ludzkiej istoty wymaga poszanowania, obrony i popierania jej praw. Chodzi tu o prawa naturalne, uniwersalne i nienaruszalne: żadna jednostka, żadna grupa, władza ani państwo – nikt nie może ich zmienić, a tym bardziej znieść, gdyż prawa te pochodzą od samego Boga. Nietykalność osoby, będąca odzwierciedleniem nietykalności samego Boga, wyraża się przede wszystkim i w sposób zasadniczy w nietykalności ludzkiego życia. Prawo do życia przysługuje istocie ludzkiej we wszystkich fazach jej rozwoju, od chwili poczęcia do naturalnej śmierci, i we wszelkich warunkach, a więc niezależnie od tego czy jest chora, w pełni sprawna, czy upośledzona. Papież dodaje na kim spoczywa obowiązek obrony życia przed zabijaniem ludzkich istot: „Chociaż z tytułu swojej misji i odpowiedzialności wszyscy ludzie są wezwani do tego, aby uznając osobową godność każdej ludzkiej istoty, bronić jej prawa do życia, to owo zadanie spoczywa w szczególny sposób na niektórych świeckich: rodzicach, wychowawcach, pracownikach służby zdrowia oraz osobach sprawujących władzę gospodarczą i polityczną” (ChL 38). Można i trzeba otaczanie szacunkiem prawa do życia odnieść szczególnie do członków różnych grup kościelnych. Dziękując Bogu za dar życia, sami w podobny sposób traktując życie innych. Kształtowanie takiej postawy powinno się znaleźć w formacji każdej wspólnoty religijnej.

Z godności osobistej człowieka wypływa kolejne prawo człowieka do **wolności wyzywania imienia Bożego**. A z tym prawem łączy się prawo do wolności sumienia i wolności religijnej. Do ochrony tego prawa są predestynowani przede wszystkim wierni świeccy. Katolicy świeccy powołani są do ożywiania duchem chrześcijańskim porządku doczesnego (ChL 39). W szczególny sposób są oni, zwłaszcza jako członkowie ruchów i stowarzyszeń, powołani do kreowania chrześcijańskiej rodziny według tego, czego naucza Kościół.

Św. Jan Paweł II zachęca wiernych świeckich, aby przez nich okazywana i służąca osobie **miłość**, nie była oderwana od **sprawiedliwości**: tak jedna jak i druga – każda na swój sposób – wymagają pełnego



i rzeczywistego uznania praw osoby, której podporządkowane jest społeczeństwo ze wszystkimi swoimi strukturami i instytucjami. Aby zaś ożywić duchem chrześcijańskim doczesną rzeczywistość służąc osobie i społeczeństwu, świeccy nie mogą rezygnować z **udziału w polityce**, czyli w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy **wzrastaniu wspólnego dobra** (ChL; 42; por. KDK 75).

Jan Paweł II zachęca świeckich także do **ewangelizacji kultury**. Píše: „Wobec rozwoju kultury, która się odznacza oderwaniem nie tylko od wiary chrześcijańskiej, ale wręcz od wartości ludzkich, czy też pewnej kultury naukowej i technicznej niezdolnej do odpowiedzi na palące pytania ludzkich serc o prawdę i dobro, Kościół jest w pełni świadom tego, jak pilne z punktu widzenia duszpasterskiego jest poświęcenie kulturze specjalnej uwagi. Dlatego Kościół zachęca świeckich, aby z odwagą i twórczą inteligencją byli obecni w uprzywilejowanych miejscach kultury, jakimi są **szkoły i uniwersytety, ośrodki badań naukowych i technicznych, środowiska twórczości artystycznej i humanistycznej**. Celem tej obecności jest nie tylko uznanie i ewentualne oczyszczenie krytycznie ocenianych elementów istniejącej kultury, ale także ich podniesienie poprzez oryginalne bogactwo Ewangelii i wiary chrześcijańskiej” (ChL 44). Członkowie grup nie mogą zamknąć się tylko we własnym środowisku, lecz powinni wyjść poza nie z propozycją ewangelizacji kultury.

O tych polach zaangażowania świeckich poprzez wspólnoty mówi arcybiskup Józef Michalik, że **obecność w massmediach**, kontakt z organizacjami świeckimi, realizującymi dobre cele, działalność społeczna, charytatywna i etycznie realizowane zaangażowanie polityczne pośrednie i bezpośrednie jest możliwe i skuteczne, jeżeli za jednostką stanie grupa, wspólnota czy stowarzyszenie<sup>26</sup>. Ta wszechstronna działalność w świecie katolików zgromadzonych we wspólnotach ukazuje ich przynależność do Kościoła i ich zaangażowanie dla dobra katolików i innych ludzi.

### Podsumowanie

Zwracając się z tymi przemyśleniami do członków Rad Parafialnych nie sposób pominąć ich zadań w życiu Kościoła. Rady Parafialne to

wynik eklezjologii Soboru Watykańskiego II, mówiącego zarówno o Kościele wspólnocie, z praktycznymi rozwiązaniami, do których należy m.in. powoływanie Rad Parafialnych. Ich ważną rolą jest nie tylko wspieranie strony organizacyjnej parafii, ale przede wszystkim mają być one czynnikiem wspólnototwórczym parafii<sup>27</sup>. Uaktywnienie się członków Rad Parafialnych w wymienionych przez papieża Jana Pawła II dziedzinach może stać się znaczącym przyczynkiem do duchowego, charytatywnego i w ogóle duszpasterskiego ożywienia parafii.

W pytaniu zawartym w temacie (wspólnoty parafialne szansą czy zagrożeniem) pojawia się problem, czym one naprawdę są, jaką spełniają rolę w Kościele. W zdecydowanej większości opracowań wspólnoty parafii łącznie z Radami Parafialnymi ukazywane są jako te, które przyczyniają się do pogłębienia życia duchowego poszczególnych osób, jak też życia parafialnego, a tym samym stają się szansą do dalszego ożywienia parafii. Jest to możliwe wówczas, gdy poszczególne wspólnoty w ramach ich przynależności do szerszego ruchu, będą prowadzić zrównoważoną formację swych członków, zachowując wskazane kryteria eklezjalności w perspektywie służby Bogu i ludziom. Wspólnoty będą wnosić wiele dobra tak dla poszczególnych osób, jak i dla parafii, kształtując poprzez swój ruch jednostki i podnosząc duchowy poziom parafii. Pomijając te papieskie i kościelne wskazania, mogą one przyczyniać się do rozłamów, wnoszenia niepokojów nie tylko w szerszą społeczność parafialną, ale także w ich własne rodziny, sąsiedztwo i często powodują zamęt duchowy w jednostkach. Wnosząc natomiast duchową osobistą formację ludzi, budując pokój i braterskie stosunki międzyludzkie tak w węższym gronie jak i we wspólnotach parafialnych, staną się prawdziwym zaczynem nowości, o której św. Paweł mówił. Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe” (2 Kor 5, 17).

Przypisy:

\* Podstawą do napisania tego artykułu był referat wygłoszony pod tym samym tytułem dnia 18.10.2014 w Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie dla członków Rad Parafialnych Archidiecezji Warszawskiej.

<sup>1</sup> Relacja końcowa, w: Dodatek I do numeru 10-11-12 do „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) z 1985 r., s. 5.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Tamże, s. 1.

<sup>4</sup> F. Hauck, *koinos*, w: G. Kittel (red.), *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*. (t. 3 s. 796-810; por. J. Schattenmann, *Gemeinschaft*, w: L. Coenen, E. Beyreuther i H. Bietenhard (red), *Theologisches Begriffslexikon zum Neuen Testament*, Wuppertal 1967, s. 495-498.

<sup>5</sup> K. Kertelge, *Koinonia und Einheit der Kirche nach dem Neuen Testament*, w: J. Schreiner, K. Wittstadt (red.), *Communio Sanctorum, Festschrift für P.W. Scheele*, Würzburg 1988, s. 56.

<sup>6</sup> K. Kertelge, tamże.

<sup>7</sup> Tekst według Biblii Poznańskiej, która lepiej oddaje sens, aniżeli tekst Biblii Tysiąclecia.

<sup>8</sup> Por także Flp 4, 15.

<sup>9</sup> Por. także I. Riedel-Spangenberg, *Die Communio als Strukturprinzip der Kirche und ihre Rezeption im CIC/1983*, „Trierer Theologische Zeitschrift“ 97 (1988), s. 220-222.

<sup>10</sup> M. Olszewski, *W poszukiwaniu zasady duszpasterstwa*, „Studia Teologiczne. Białystok – Drohiczyn – Łomża”, 17(1999), s. 97.

<sup>11</sup> R. Kamiński, *Parafia wspólnotą wspólnot*, w: W. Turek, J. Mariański (red.), *Kościół w służbie człowieka*, Olsztyn 1990, s. 203.

<sup>12</sup> M. Chmielewski, *Parafia jako wspólnota wspólnot w polskich publikacjach posoborowych*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 46(1999) z. 5, s. 163.

<sup>13</sup> Tenże, *Przynależność do parafii katolickiej. Studium pastoralne*, Lublin 1987, passim.

<sup>14</sup> P. Załęcki, *Wspólnota religijna jako grupa pierwotna*, Kraków 1997, s. 21.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Benedykt XVI (J. Ratzinger), *Ruchy kościelne i ich miejsce w teologii*, „PostScriptum Listowy Kwartalnik” nr 6, 1998, s. 20 i passim.

<sup>17</sup> Tamże, s. 29.

<sup>18</sup> Cyt. za H. Bolczyk, *Działalność ruchów katolickich w Polsce*, w: A. Schulz (opr.), *Wiosna Ruchów. Materiały z I Kongresu ruchów katolickich 3-4 czerwca*, Warszawa [1994], s. 59-60.

<sup>19</sup> H. Krzyszczyk, *W małej grupie religijnej. Wpływ przynależności do małej grupy religijnej na poczucie uczestnictwa w życiu społecznym. Studium pastoralne*, Katowice 2003, s. 30 nn.

<sup>20</sup> Zob. Orędzie Jana Pawła II z okazji 30-lecia ruchu *Wiara i Światło*, Wrocławskie Wiadomości Kościelne, LIV(2001) nr 2, s. 121-122.

<sup>21</sup> J. Mariański, *Zmieniająca się religijność w i poza Kościołem w Polsce*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 54(2001) nr 2, s. 225-226.

w: A. Schulz (red.), *Służyć Królestwu Bożemu w świecie. III Ogólnopolski Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich 11 czerwca 2005 - 17 czerwca 2007*, Warszawa 2007, s. 34.

<sup>23</sup> Tamże, s. 35.

<sup>24</sup> Zob. tamże, s. 38.

<sup>25</sup> Jan Paweł II, *Wiele charyzmatów i ruchów, ale jedna wiara. Przemówienie Ojca Świętego Jan Pawła II do przedstawicieli ruchów kościelnych 30 maja 1998 roku*, „Postscriptum. Listowy Kwartalnik” nr 6, 1998, s. 119.

<sup>26</sup> J. Michalik, *Zadania ruchów i stowarzyszeń katolickich*, dz. cyt., 5. 41.

<sup>27</sup> Zob. M. Chmielewski, *Parafia jako wspólnota wspólnot*, dz. cyt., 46(1999) z. 5, s.171-172.

Przedruk za: Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej, Rok XLII październik-listopad-grudzień 2014, Rn 4, 175.

Ks. Tomasz Szałanda

## KATECHEZA PARAFIALNA

Głos w/do dyskusji.

Tegoroczne, wiosenne konferencje rejonowe w naszej archidiecezji (13-20.04.2015), jak mało które, były szeroko komentowane przez duszpasterzy. Powód? Katecheza parafialna. Kapłańskie dyskusje na ten temat wzmocnił dodatkowo dekret nakazujący wszystkim parafiom jej organizację. Pierwsza reakcja? Przewidywalna: złość, uśmiech, dystans. Kiedy jednak opadają emocje, przychodzi refleksja i pojawiają się pytania, z którymi trzeba się zmierzyć.

### 1. Szczytana idea

Bezspornie z uznaniem trzeba traktować aktywność Katechetów Warmińskich. Od wielu lat na polu naukowym w ramach Wydziału Teologii UWM wyraźnie zaznaczają swoją obecność i działalność. Pokłosiem tego jest z pewnością szeroki wachlarz przedmiotów katechetycznych na naszym Wydziale, obfitość tematyki katechetycznej w statutach ostatniego Synodu Archidiecezji Warmińskiej, oraz wymóg katechezy parafialnej we wszystkich parafiach naszej archidiecezji od września 2015 roku.



Cel jaki przyświeca nauczaniu religii w szkole jest bardzo szlachetny: rozwijanie poznania wiary, wychowanie liturgiczne, formacja moralna, nauczanie modlitwy, wychowanie do życia wspólnotowego, wprowadzenie do misji<sup>1</sup>. Realizacji tak szczytnych zadań służą dwie godziny lekcyjne (każda po 45 minut) w tygodniu. Natomiast katecheza parafialna nie tylko uzupełnia, ale dopełnia nauczanie religii w szkole w zakresie wychowawczym oraz inicjacyjnym (wtajemniczającym), „prowadzi do bezpośredniego kontaktu z Bogiem w liturgii i sakramentach świętych”<sup>2</sup>. Ponieważ odbywa się bezpośrednio w parafii (w lokalnej wspólnocie eklesjalnej, w świątyni parafialnej, w budynkach przyplebanijskich) buduje czy odbudowuje z nią więzi.

Uzasadnienie katechezy parafialnej znajdujemy także w dokumentach Kościoła partykularnego – naszego – Warmińskiego: „budowanie wspólnoty parafialnej i doprowadzenie katechizowanych do pełnej komunii z Bogiem”<sup>3</sup>. Winna obejmować dzieci i młodzież szkolną, młodzież pozaszkolną i pracującą, studentów, dorosłych (w tym rodziców, których dzieci przygotowują się do pierwszej spowiedzi i komunii czy do bierzmowania)<sup>4</sup>. Idea jej istnienia we wspólnocie parafialnej jest więc cenna i pożądana.

Nasuwa się jednak pytanie o skuteczność katechezy szkolnej. Pomimo dwóch godzin tygodniowo nauki religii katolickiej w szkole (ok. 60-70 godzin w roku), trzydniowych szkolnych rekolekcji oraz tzw. godzin „karcianych”, przywiązania do Boga obecnego w sakramentach nie ma, co potwierdza coraz mniejszy procent obecności dzieci i młodzieży na niedzielnej Eucharystii, a jeszcze mniejszy korzystających z sakramentu pokuty. Coraz częściej zdarza się (w większych miastach), że z powodu zmniejszającej się liczby chętnych do uczęszczania na religię, katecheza ujmowana jest w planie zajęć w godzinach późniejszych, z których rezygnują także „ci zapisani”.

Czy zatem katecheza parafialna ten problem rozwiąże? A może lepiej przepracować tematykę katechez szkolnych oraz częstotliwość w planie zajęć, tak aby drugą godzinę poświęcić na katechezę parafialną? Co w niej jest wyjątkowego, a przez to inspirującego, by obecność dzieci i młodzieży była widoczna i ochocza? Przymus związany z uczestnictwem w katechezie parafialnej nie ma przecież sensu.

Uzasadnienie katechezy parafialnej znajdujemy wreszcie w praktyce innych krajów. Czy jednak nie jest tak, że w większości z nich, poza szkołami wyznaniowymi (i to nie wszystkimi), odbywają się zajęcia z religioznawstwa, a katecheza odbywa się poza siatką godzin lekcyjnych – w parafii? Czy doświadczenia innych krajów w dziedzinie katechezy organizowanej przy kościele to nieobecna w szkołach „religia” czy katecheza parafialna? Są to bowiem dwie różne kwestie.

## 2. Nielatwa rzeczywistość

Przedstawione przez Wydział Nauki Katolickiej materiały dla klas I-III oraz ich rodziców, to dobry kierunek rozwoju katechezy parafialnej w archidiecezji. Na każde, comiesięczne spotkanie opracowano scenariusze. W sumie, w ciągu roku przewidziano 8 spotkań dla dzieci z każdej klasy I, II i III oraz 4 spotkania dla rodziców. Nie ma jeszcze propozycji scenariuszy dla klas IV-VI i szkół gimnazjalnych (I-III). One również zakładają comiesięczne spotkania – w sumie 8. Brakuje również materiałów dla uczniów szkół średnich (cykl trzy- i czteroletni). Dla tej grupy katecheza parafialna przewidziana jest na 24 spotkania w ciągu 3-4 lat. Wypada więc 6-8 spotkań w roku.

Realia małej parafii pozwalają na łączenie klas, o czym wspomina „Program katechezy parafialnej w Archidiecezji Warmińskiej”<sup>5</sup>. Wówczas wypada po jednym spotkaniu w miesiącu dla uczniów ze szkół podstawowych I-III, IV-VI, z gimnazjum i ze szkół średnich. W sumie cztery spotkania w miesiącu. Jeżeli łączenie klas nie będzie możliwe, to spotkań wypada dwanaście, a w parafiach miejskich jeszcze więcej. Dodatkowo są jeszcze zaplanowane cztery spotkania w roku z rodzicami dzieci klas I, II, III. Na razie jest nieznaną częstotliwość spotkań z rodzicami pozostałych klas szkoły podstawowej, gimnazjum i średniej.

Proponowany program idealnie nadaje się do realizacji w świadomości religijnych rodzinach katolickich, bo tylko świadoma religijność uczestników jest gwarancją ich obecności. Niestety, coraz więcej rodziców i konsekwentnie dzieci, jej nie ma. Trzeba również wykluczyć „obowiązkowy” charakter katechezy parafialnej, przymus bowiem jest fatalnym sposobem utrwalania więzi z Bogiem i Kościołem – jest skazany na porażkę. Jaki więc przyjąć status obecności?



Jak rozwiązać kwestie uczestnictwa w katechezie parafialnej we wspólnotach, których dzieci mieszkają poza główną siedzibą parafii, w odległych po kilka czy nawet kilkanaście kilometrów wsiach, w których komunikacji publicznej nie ma wcale bądź jest jedynie rano i wieczorem?

Proponowany program wymaga odpowiedniego zaplecza materialnego, którym wiele parafii nie dysponuje. Są w naszej archidiecezji takie, które nie posiadają odpowiednich pomieszczeń. Dawniej w wielu parafiach, katechezy odbywały się w kościele czy w zakrystii. Część sal katechetycznych, od przeniesienia religii do szkół, bądź ich likwidacji, od lat są nieużywane, nieogrzewane, nieremontowane, i nie nadają się do spotkań, także z powodu niespełniania obecnych przepisów BHP. Wiele pomieszczeń parafialnych zostało wynajętych, co również w jakimś stopniu ogranicza możliwości lokalowe. Ponadto realizacja części katechez wyklucza spotkania w świątyni. Rysowanie, kolaże, dyskusja itp. formy naruszają powagę świętego miejsca kultu i domu Boga. Jak rozwiązać te problemy w kontekście obowiązku realizacji katechezy parafialnej dzieci i młodzieży na terenie Archidiecezji Warmińskiej?

Program zakłada, iż część katechez parafialnych będzie miała charakter celebracji liturgicznej albo nabożeństwa, i będą sprawowane w świątyni bądź poza nią. Czy w takim przypadku motyw didaskalijny w celebracji liturgicznej/nabożeństwie to jeszcze katecheza czy już kazanie? Przyda się tu opinia liturgisty.

Do „pokonania” jest jeszcze termin tych spotkań. W większości parafii dzieci i młodzież od poniedziałku do piątku jest nieuchwytna: szkoła i zajęcia dodatkowe. Kto z duszpasterzy pracuje z dziećmi i młodzieżą wie, jak trudno z tego powodu ustalić ministranckie „dżyury” czy terminy spotkań grup parafialnych. Teoretycznie pozostaje do dyspozycji sobota i niedziela. W wielu parafiach, spotkania są możliwe najwyżej w sobotę (w tych większych jedynie do południa – potem zazwyczaj śluby). Niedziela pozostaje do wykorzystania na katechezy w małych parafiach, i to w najlepiej bezpośrednio po mszy, o ile parafia ma tylko jeden kościół. W przypadku większej ilości świątyń i kaplic, w których dodatkowo nie ma sali katechetycznej, jest to niemożliwe.

Ostatnim wyzwaniem jaki towarzyszy wprowadzeniu katechezy parafialnej są kwestie personalne. Zapewne wielu duszpasterzom, którzy w katechezie parafialnej widzą szansę duchowego dobra wiernych, będzie potrzebna pomoc. Nie chodzi jednak tylko o jej wymiar teoretyczny – w postaci dalszych konspektów spotkań. Ważne jest wsparcie praktyczne. Chodzi o osobiste zaangażowanie się Katechetów zarówno z Wydziału Nauki Katolickiej oraz naszego Wydziału Teologii do poprowadzenia rocznego cyklu katechez w parafiach miejskich i wiejskich naszej Archidiecezji. Chcemy się bowiem przyglądać i uczyć od znawców omawianej tu problematyki oraz inicjatorów duszpasterskiego ożywienia wspólnot parafialnych Archidiecezji Warmińskiej.

\*\*\*

Wielość grup, które winno się objąć katechizacją parafialną to poważne wyzwanie duszpasterskie, i nie ma co ukrywać: zarówno we wspólnotach dużych jak i małych „łatwo nie będzie”. Próbować trzeba – na miarę możliwości każdej parafii. I nie ze względu na „dekret” ale z troski o tych, którym dał nas Pan.

W niniejszym dyskursie postawiono wiele pytań. Refleksja zrodziła się, bo temat pastoralnie ważny. Trwać w przekonaniu, iż „przekatechizowała” się nam katecheza, sensu nie ma. Bo może jest rzeczywiście tak, że katecheza parafialna: „To jest pewien trud, który nas czasem niepokoi, nawet przeraża, ale on jest błogosławiony. Myślę, że Jezus stawia przed nami wyzwanie, które każe nam przemyśleć nie tylko katechezę. Tego, co mówimy na temat katechezy parafialnej, nie da się sprowadzić tylko do wiedzy na temat Pana Boga, ale chodzi o cały wymiar duszpasterskiego zaangażowania”<sup>6</sup>.

Przypisy

<sup>1</sup> *Kongregacja ds. Duchowieństwa, Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Rzym 1997, wyd. pol. Poznań

1998, nr 86-87.

<sup>2</sup> *Konferencja Episkopatu Polski, Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków

2001, nr 106-107.

<sup>3</sup> I (XIV) Synod Archidiecezji warmińskiej, Olsztyn 2012, Statut 254.

<sup>4</sup> Por. Tamże, Statuty 255-266 oraz Dekret o katechezie parafialnej z dn.18.06.2015.

<sup>5</sup> Załącznik do Dekretu Arcybiskupa Metropolity Warmińskiego wprowadzający katechezę parafialną w Archidiecezji warmińskiej s. 5: „Mogą to być spotkania np. wszystkich uczniów klas I lub spotkania w grupach 15-20 osobowych. w mniejszych parafiach być może wskazana jest organizacja jednego spotkania dla klas łączonych: I, II, III (w cyklu trzyletnim zrealizowany byłby cały program dla każdej klasy). Ostateczna decyzja dotycząca organizacji katechezy parafialnej powinna zapaść po uwzględnieniu miejscowych uwarunkowań.

<sup>6</sup> Podsumowanie Abpa Józefa Górzyńskiego konferencji rejonowych na temat katechezy parafialnej na Warmii, w: P. Sroga, Nowe wyzwanie dla Warmii, „Posłaniec Warmiński – Gość Niedzielny” 17: 2015, <http://olsztyn.gosc.pl/doc/2443315.Nowe-wyzwanie-dla-Warmii> (dostęp 20.04.2015).

Przedruk za: Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne,  
nr 137, maj-czerwiec 2015, Rok LXX.

## INNE

### KRONIKA ŻAŁOBNA

**Ks. Krzysztof Ziemnicki** w dniu 3 listopada 2014 r. został brutalnie pobity na plebanii. Do dnia 3.10.2015 r. był w śpiączce. Pełnił posługę duszpasterską w następujących parafiach w latach:

1979 – 1981 – wikariusz w parafii pw. Narodzenia NMP w Białogardzie;

1981 – 1984 – wikariusz w parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego  
w Słupsku;

1984 – 1985 – wikariusz w parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych  
w Miastku;

1985 – 1986 – kapelan Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie;

1987 – 1999 – proboszcz parafii pw. św. Szczepana w Rymaniu;

1999 aż do śmierci 3.10.2015 r. proboszcz parafii pw. św. Stefana  
w Barwicach.

Pełnił również urząd dziekana w dekanatach Świdwin i Barwice.

M 1